

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęcone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 130

Poznań, piątek dnia 20 marca 1931

Rok XXVI

W 10-tą rocznicę plebiscytu górnosląskiego

20. 3. 1921 — 20. 3. 1931

Dziesięć lat mija od pamiętnego dnia, po wieczne czasy niezatartymi literami zapisanego w dziejach Polski Odrodzonej, w którym polska ludność Górnego Śląska po 600-wiekowej niewoli, mając nareszcie możność dania świadectwa prawdzi, złożyła wobec całego świata wyznanie swej wiary narodowej i temsamem zadecydowała o swym losie politycznym na wieczne czasy, łącząc się z odrodzoną Macierzą swoją.

Znaczenie i skutki plebiscytu górnosląskiego w całej ich pełni obecnie dopiero, po upływie 10 lat, należy ocenić potrafimy, czyniąc przegląd owoców, jakie dały Polsce wysiłki dziesięciu lat pracy, połączonego z nią Śląska. Wszak mocarstwowe stanowisko, jakie Polska dziś zajmuje w świecie, nie byłoby do pomyślenia bez Śląska, to też słuszną dzielnicą śląską, która od wieków była polskim krajem, stanowiąc częścią t. zw. Staropolskiej, szczyt się mianem „perły Korony Polskiej”. Upadek Polski — mimo wspaniałego zwycięstwa pod Grunwaldem i potęgę, stworzoną później przez Zygmunta i Batorych, w rzeczywistości rozpoczął się już w 14-tym wieku z chwilą przejścia Śląska pod panowanie czeskie wskutek układu, zawartego z Czechami przez polskiego króla Kazimierza Wielkiego w Trenčynie w r. 1335. Siłą rzeczy, bo siłą faktów historycznych, — sądzić tedy należało, że tylko od odzyskania Śląska zależać może odrodzenie i przyszła potęga Polski. Istotnie, nadzieja w odzyskanie przynajmniej Górnego Śląska i połączenie go z Macierzą, nadzieja, którą żywili patrioci polscy nawet w czasach najcięższej niewoli politycznej Narodu, a która była ugruntowana w przekonaniu samego ludu polsko-śląskiego, nie zawiodła. Oto, co jeden z poetów górnosląskich, Konstanty Damroth (zmarł 1895 r.) napisał w wierszu p. t. „Wieże piastowskie na Górnym Śląsku”:

„Ze godło Piastów zaświeci z tych wieży
„Gdy, i nad Śląskiem zaświta swoboda,
„Gdy Orzeł Biały swe skrzydła rozłoży,
„I będzie jeden pasterz i jedna trzoda...”

Istotnie z chwilą załopotania znaków Orła Białego na wieżach i kościołach górnosląskich nad Polską, zda się, zaświtała zorza, zwiastująca wspaniały, promienny, słoneczny dzień dla Polski, nową epokę potęgi i chwały.

Wysokość swej strąty i wielkość swej klęski w głosowaniu plebiscytowym dobrze ocenili Niemcy, jeżeli dotąd utraty G. Śląska nie mogą przeboleć, a nawet z coraz większą zaciętością usiłują wyrwać Polsce tę bogatą dzielnicę. Jaką miarą Górny Śląsk mierzyli, nie tyle jego mieszkańców, o których zawsze pogardliwie mianem „Wasserpolaków” się wyrażali, ile raczej mierząc jego podziemne bogactwa, uważając je, jak je zresztą cały świat uważał, za podstawę militarnej i gospodarczej potęgi Niemiec, świadczy miara, na jaką walkę swoją o G. Śląsk zakreślili w decydującym okresie plebiscytowym; obok niesłychanych wysiłków dyplomatycznych nie szczędzili pieniędzy i nawet gwałtami, oszczerstwami i najpodlejszymi fałszami się posługiwali, aby ratować ten podstawowy bastion swej potęgi i ostoję jej nad wschodnią swoją granicą.

W wyniku plebiscytu, w wyniku opowiedzenia się wielu setek tysięcy ludności rdzennie polskiej na Śląsku za Macierzą swoją, uzyskała Polska

tę część Górnego Śląska, w której większość głosów padła na Polskę, podczas gdy Niemcom przynależała część, w której większość głosowała za Niemcami, przyczem okazało się, że większa część ludności bogatego obwodu przemysłowego głosowała za Polską, wskutek czego też Polsce część tę w większości przyznać musiano.

Plebiscyt górnosląski nie był genialnym wyrazem sprawiedliwości dziejowej, gdyż Górny Śląsk winien był bez plebiscytu wrócić do Polski — plebiscyt stanowił raczej komedię, zaaranżowaną przez znanego wroga Polski i germanofila Lloyda George'a, który z góry ukartował plan pokierowania „plebiscytem” tak, aby wypadł po myśli Niemców. Temu celowi służyć miały głosy 200 000 „emigrantów” górnosląskich, rozrzuconych po całym świecie, głównie jednak w Niemczech, którzy nigdy na G. Śląsku nie zamieszkiwali, a jedyną ich łącznością z krajem rodzinnym była tylko okoliczność, że się tu przypadkiem urodzili. Owe 200 000 głosów miały szale zwycięstwa przechylić na stronę niemiecką, i istotnie ją też przeważały, gdyż na 1 186 964 głosujących osób za Niemcami głosowało 707 359 osób; po odliczeniu owych 200 000 głosów niemieckich „emigrantów” siły byłyby po obu stronach mniej więcej równe, a mogły i nawet musiały przeważać na stronie polskiej, gdyby plebiscyt ze wszystkich był się odbył prawidłowo i sprawiedliwie, t. j. bez możliwości wpływu na agitację i przebieg samego głosowania przez urzędników niemieckich (policja, wójci i t. d.), którzy pozostali na swych urzędach.

Istotnie, na mocy skonstruowanego w ten sposób dla Polski niekorzystnego wyniku nieprzyjacieli Polski pod przewodnictwem Lloyda George'a wytyczyli w Radzie Najwyższej państw koalicji wszystkie siły, aby Polskę pozabawić owoców zwycięstwa, jakim mimo wszystko był dla niej wynik plebiscytu, i przyznać jej co najwyżej małe, niewiele znaczące skrawki kilku powiatów rolniczych, z całkowitem pominięciem okręgu przemysłowego, który razem z całą olbrzymią resztą obszaru plebiscytowego oddać miało Niemcom. Gdy na Górnym Śląsku rozszalała się pod koniec kwietnia 1921 r. wieść o tym zamiarze, taka rozpacz, rozczarowanie i niezamierzony, nieprzewidywalny ogólny ruch ludności polskiej, że prawie spontanicznie wybuchło trzecie powstanie śląskie z dniem 3 maja 1921 r., jako ponowny i z większym niż plebiscyt naciskiem wypowiedziany wyraz woli ludności, domagającej się przyznania Polsce choć nie już całego G. Śląska, to przynajmniej sprawiedliwego jego podziału z uwzględnieniem większości narodowych w poszczególnych okolicach i geograficznych, jakoteż ekonomicznych warunków miejscowych, jak to przepisywał paragraf 5 uzupełnienia do 88 art. Traktatu Wersalskiego.

Rada Ambasadorów w Paryżu, nagłona wypadkami na Górnym Śląsku, a nie mogąc dojść do porozumienia wskutek opozycji Anglii, która niezmiennie pozostawała na stanowisku zbicia Polski ochłapem, zgodziła się wreszcie powierzyć rozstrzygnięcie sporu Lidze Narodów, a to w formie orzeczenia, któreby następnie Rada Ambasadorów zaakceptować mogła lub w danym razie odrzucić musiała.

Dalsze wypadki następowały teraz po sobie z nadzwyczajną szybkością.

Plebiscyt, jak wiadomo, odbył się 20 marca 1921 r. Trzecie powstanie na G. Śląsku wybuchło 3 maja tegoż

roku. W początku sierpnia Rada Ambasadorów powierzyła rozstrzygnięcie sprawy górnosląskiej Radzie Ligi Nar., która natychmiast zwołała sesję nadzwyczajną, trwającą od 29 sierpnia do 12 października. Rada wyłoniła z pośród siebie podkomitet, który po wszechstronnym zbadaniu wyników głosowania plebiscytowego przedłożył Radzie projekt linii, dzielącej G. Śląsk między Polskę i Niemcy. Projekt ten Rada Ligi Nar. przyjęła na ostatniem swem posiedzeniu z dn. 12 października, a Rada Ambasadorów zaakceptowała go 20 października. Na mocy tej decyzji Polska otrzymała na Śląsku znane dziś granice. W jakimś czasie potem w myśl postanowień Traktatu Wersalskiego i decyzji Rady Ambasadorów zwołano pod egidą Ligi Narodów do Genewy mieszaną konferencję polsko-niemiecką, która pod auspicjami Ligi Nar. opracowała projekt traktatu o G. Śląsku czyli t. zw. konwencję genewską w sprawie G. Śląska, obejmującą około 600 paragrafów, który

podpisany został w Genewie w dniu 15 maja 1922 r. Umowa ta przewiduje specjalne udogodnienia we wzajemnych stosunkach obu części G. Śląska na przeciąg 15 lat aż do r. 1937, jak na przykład dowolne przekraczanie granicy przez rodowitych Górnosłazów, załatwianie różnych sporów przez specjalne komisje, ustanowione z ramienia Rady Ligi Nar., z których jedna dla spraw politycznych i mniejszościowych urzęduje w Katowicach (prezydent Calonder), druga dla spraw gospodarczych w Bytomiu (prezydent Kaeckenbick).

Po załatwieniu wszystkich tych spraw komisja międzysojusznicza wraz z swymi oddziałami wojskowymi opuściła G. Śląsk i równocześnie (w połowie lipca 1922) wojska polskie zajęły przynależną Polsce część obszaru plebiscytowego, podczas gdy władze niemieckie objęły w posiadanie t. zw. opolską część G. Śląska.

Znaczenie Górnego Śląska dla Polski

Znaczenie G. Śląska dla Polski, jej znaczenie gospodarcze i jej rozwój gospodarczy, jak również jako ostoja na przyszłość nie docenia się dotąd należycie. „Górny Śląsk — powiedział kiedyś jeden ze znanych działaczy polskich na Śląsku — to jak drogocenny zegarek lub podobny bardzo skomplikowany i delikatny aparat, którego nie należy powierzać niefachowcowi do różnych eksperymentów, bo by go zepsuł”. Nietylko pod względem ekonomicznym, ze względu na ogromny aparat tysiąca swych kopalń, hut i różnych wielkich fabryk, lecz i pod względem narodowościowym G. Śląsk jest takim skomplikowanym zegarkiem, z którym ostrożnie należy się obchodzić.

Bogate bowiem i piękne jest wiano, jakie ludność śląska przyniosła Polsce, wiano, które okupiła plebiscytem i trzema krwawymi powstaniem, 600-letnią wiernością swoją w czasie niewoli i przywiązaniem, któremu wyraz dała w entuzjastycznym przyjęciu wojsk polskich, w lipcu 1922 r. wkroczących na ziemię śląską. Górny Śląsk nie przyniósł więc Polsce materialnych tylko skarbów, lecz nierównie większy może skarb moralny miłości Ojczyzny swej ludności. Te to dwa skarby, niby dwa pierwiastki, dwa elementy, złączone razem, stanowią ów cenny brylant lub perłę, jaką Górny Śląsk jest istotnie w koronie Polski.

Biorąc pod uwagę czysto gospodarcze znaczenie Śląska dla Polski, myśli się przede wszystkim o jego niezmiernym bogactwie węgla kamiennego. Węgiel jest dziś wszędzie w świecie podstawą, podwaliną każdego wielkiego mocarstwa i nieodzownym warunkiem dobrobytu jego ludności. Stany Zjednoczone, Anglia, Francja, Niemcy, a nawet mała Belgia znaczenie i bogactwo swoje tylko posiadają przez siebie zapasem węgla mającego do zawdzięczenia. Zapasy węgla polski, zdobyte dzięki ofiarnemu plebiscytowi i powstaniom ludu górnosląskiego, stawiają kraj nasz w rzędzie najpierwszych miejsc w Europie a nawet w świecie. W normalnych czasach i warunkach daje nowoczesnie urządzone kopalnia, produkująca 1 milion ton rocznie, zatrudnienie około 5000—6000 robotnikom czyli wyżywić może około 25 000 do 30 000 ludzi, przyczem nie należy zapominać, że na węglu opierają się niezliczone

gałęzie innych rodzajów przemysłu, gdyż z węgla otrzymuje się koks a przez ogrzewanie wody parę, prąd elektryczny, gaz, olej ropny, amoniak, smołę, różne medykamenty, nawet słodczyce (sacharyna!), rozliczne farby, mające zastosowanie m. i. w przemyśle tekstylnym, i tyle innych produktów. Węgiel, ów popularnie zwany „czarny diament”, jest naprawdę diamentem, gdyż brylant ten jest najczystszy węglem i spala się całkiem podobnie jak węgiel kamienny.

O znaczeniu węgla i żelaza dla państwa, prowadzącego wojnę, świadczy najlepiej przebieg wojny światowej. Niemcy, posiadające węgiel i żelazo, tylko tym produktem zawdzięczały tak długie przetrwanie tego okropnego zmagania się z połową świata i byłoby niewątpliwie wygrali wojnę, gdyby zapasy ich i ilość wytwórczości ich wysokich pieców były dorównały lub może nawet przecięły wytwórczość ich przeciwników.

Tracąc G. Śląsk, Niemcy myśleli głównie o utracie węgla i hut, a wszczynając walkę o rewizję granicy polsko-niemieckiej, myślą głównie o odzyskaniu kopalń i hut górnosląskich jako tych czynników, które w czasach pokoju zapewniły by im potęgę i dobrobyt, a w czasie wojny stanowiły kuźnię i nieprzebrany arsenał.

Na całym świecie panuje dziś zastój gospodarczy, a najwyżej pod ogólną depresją cierpią właśnie kraje, posiadające wielki przemysł, przede wszystkim więc kopalnie węgla i huty. G. Śląsk, posiadający (stosunkowo) największą liczbę bezrobotnych w Polsce, podobny jest dziś mimo swych bogactw do owego bogacza, który chętnie oddałby wszystkie swe skarby za kawałek chleba, by nie umrzeć z głodu. Porównanie powyższe w stosunku do G. Śląska oczywiście tylko w dalekiej przenośni jest na miejscu; ale tak, jak bogacza, mającego zamiar ofiarowania swych milionów za kawałek chleba, w ostatniej chwili jakiś szczęśliwy przypadek może uratować od głodowej śmierci bez potrzeby wyzbicia się swego majątku, tak też stać się może z obecnym przesileniem, gdzie zwycięzca zostanie ten, kto przetrwa ciężkie czasy o miesiąc, dzień czy minutę dłużej od swych konkurentów. W istocie rzeczy jest bowiem obecne przesilenie gospodarcze rywalizacją między poszczególnymi krajami przemysłowymi, rywalizacją węgla

polskiego z węglem niemieckim, angielskim i t. d., rywalizacją amerykańską stali z angielską, rosyjskiej nafty z amerykańską i t. d. — Lecz sam fakt ten dowodzi, jak olbrzymie znaczenie

ma dla każdego kraju posiadanie węgla i żelaza i jak potężnym faktorem są te produkty dla rozwoju gospodarczego i dobrobytu mieszkańców danego kraju.

ze organizowaniem „Selbstschutzu” zajmował się ówczesny rząd niemiecki, jakkolwiek tego oficjalnie się swego czasu wypierał. Fakt ten rzuca

również błysk światła na metody niemieckiej walki plebiscytowej, o której mówi poprzedni rozdział.

W jakich warunkach odbywał się plebiscyt

Głosowanie plebiscytowe z dnia 20 marca 1921 r., poprzedzone rocznym okresem walki, prowadzonej po obu stronach z prawie równą zaciętością, choć nierównymi siłami, przypadło na okres, a nawet moment dla Polski jak najniekorzystniejszy, walka zaś sama toczyła się pod dwoma różnymi kątami widzenia. Podczas gdy Polska walczyła o Śląsk z punktu widzenia moralnego, operując głównie argumentami, obliczonymi na duchowe zjednanie sobie Górnoślązaków przez wskazywanie im na ich pochodzenie polskie i dawniejszą przynależność Śląska do Polski, Niemcy posługiwali się argumentami czysto realnymi, spekulując na niskie instynkty, obiecując ludności złote góry pod panowaniem niemieckim i strasząc ją biedą w Polsce i wojną, którą Polska właśnie zmuszoną była toczyć z bolszewikami, przyczem posługiwali się najniższymi oszczerstwami i fałszami. Ledwie odrodzona Polska, zmuszona walczyć z potęgą bolszewicką, wyczerpana już poprzednio długoletnią wojną niemiecko-austriacko-rosyjską, prowadzoną na jej obszarze, niejako wykopująca się z niczego, znajdowała się w położeniu naprawdę ciężkiem, które w agitacji swej niemilościwie wyszukiwała niemiecka propaganda plebiscytowa. Polska marka spadła wówczas w stosunku do dziesiątej części wartości marki niemieckiej, z czego korzystając Niemcy, oblepiali na G. Śląsku mury kamienic markami polskimi na dowód niby, jak mało wart jest pieniądz polski i jaki los oczekuje Górnoślązaków, gdyby głosowali za Polską.

Niezliczone są fakty fałszowania dokumentów, wiadomości z polsko-rosyjskiego placu boju i t. d., jakich dopuścili się Niemcy. W okresie wielkiej bitwy pod Warszawą, gdy bolszewicy zagrażali zajęciem stolicy, gazety niemieckie rozpowszechniały alarmujący telegram o jakoby już dokonanej zajęciu Warszawy przez Moskali, a niemal w przeddzień głosowania plebiscytowego rozpuścili na G. Śląsku setki tysięcy sfalszowanych egzemplarzy bytomskiego „Katolika” z odeszłym znanego działacza śląskiego, wydawcy i redaktora tego pisma s. p. Adama Napieralskiego, wzywającą Górnoślązaków do głosowania za Niemcami. Wydanie to, drukowane w Berlinie, było tak zrecznie podrobione (nawet czołowniki były całkiem podobne do używanych w drukarni „Katolika”), że fałszykat trudno było odróżnić od prawdziwego „Katolika”. Fałszerstwo wyszło na jaw w ten sposób, że zatrzymano i skonfiskowano jeden z transportów tego wydania w liczbie 100 000 egzemplarzy, przywiezionych koleją z Berlina.

Wogóle kolej niemiecka oddawała niemieckiej propagandzie plebiscytowej ogromne usługi, a że jej przemycanie łatwo przychodziło, o to już starali się niemieccy urzędnicy kolejowi. Raz na przykład skonfiskowano w Bytomiu cały wagon, zawierający transport 8 ciężkich kulomiotów, 200 bomb, 2000 karabinów wojskowych najnowszej systemu, niezliczoną ilość naboju i różnego materiału wojennego. Transport ten, przeznaczony dla „Orgeschu”, wysłany był za sta-

szowaną deklaracją kolejową, a wiadomość o nim otrzymał Polski Komisarjat Plebiscytowy w Bytomiu od zaufanego Niemca, należącego do niemieckiej bojówki, t. zw. „Rollkommando”.

Propaganda na rzecz Polski była niezmiernie utrudniona z powodu braku pieniędzy. Polska, jak już wyżej wspomniano, znajdowała się w tym czasie w najcięższych warunkach finansowych i pieniędzy potrzebowała przede wszystkim na prowadzenie wojny z bolszewikami, podczas gdy Niemcy wszystkie swoje zasoby mogły rzucić na walkę o G. Śląsk. Ponadto — i to było jednym z ich głównych atutów — rozporządzali Niemcy na G. Śląsku całą armią urzędników państwowych i różnych oddanych sobie funkcjonariuszy na wyższych stanowiskach, którzy mieli sposobność kontrolowania swych podwładnych i wpływania na nich w odpowiedni sposób, jak burmistrzowie i wójtowie, dyrektory kopalń i hut, urzędnicy policyjni, pocztowi, kolejowi i t. d.

Niemiecki komisarjat plebiscytowy z byłym wójtem rozbarskim (polska wieś pod Bytomiem) dr. Urbankiem (dziś landratem) na czele, rozporządzał krociami milionów i utrzymywał ogromny sztab dobrze płatnych pracowników i agitatorów plebiscytowych, którzy całymi gromadami rozjeżdżali się po całym obszarze plebiscytowym wszędzie wygłaszając mowy przeciw Polsce i zachęcając do głosowania za Niemcami. Polski Komisarjat Plebiscytowy w Bytomiu był w położeniu nierównie trudniejszym, gdyż nie posiadał takich funduszy i pracowników swych, o ile ich opłacał, daleko słabiej wynagradzał niż Niemcy, zato jednak wielu z nich pracowało dla sprawy samej, z pobudek patriotycznych, nie domagając się wynagrodzenia.

Najfatalniejszym było dla polskiej akcji plebiscytowej dopuszczenie do głosowania emigrantów, podczas gdy bowiem Niemcy dzięki swym zasobom pieniężnym i dzięki posiadaniu adresów, dostarczonych im przez niemieckie urzędy gminne itp., zdolali sprowadzić na głosowanie aż 217 000 osób, Polski Komisarjat Plebiscytowy zaledwie 32 000 osób na plebiscyt sprowadził. Dalszym ogromnym błędem Traktatu Wersalskiego było przyłączenie do obszaru plebiscytowego czysto niemieckiego (całkiem zgermanizowanego) powiatu glipczyckiego, co do którego Polacy z góry nie żyli żadnych nadziei, i który bez plebiscytu gotowi byli oddać Niemcom, przez plebiscyt bowiem powiat ten ogromnie mógł wpłynąć na ogólny wynik głosowania. Istotnie oddano tam 60 tysięcy głosów niemieckich i prawie żadnych polskich. Gdyby odliczyć owe 217 000 głosów emigrantów niemieckich i 60 000 głosów z powiatu glipczyckiego, pozostawałoby Niemcom na całym obszarze plebiscytowym tylko 437 000 głosów, podczas gdy za Polską padło 479 747 głosów. Nawet gdyby od polskich głosów odliczono owe 32 000 głosów emigrantów polskich, pozostałaby większość polska w wysokości około 12 000 głosów.

B. kanclerz Rzeszy o roli i mocodawcach „Selbstschutzu”

Wrocławska „Schlesische Volkszeitung”, naczelną organ partii centrowej na prowincję śląską, pisząc

Dwuwatki zwyciężyły.

Właściciele fabryki gilz „Sokół”, produkującej gilz „Dwuwatki”, byli przez konkurentów naśladowani tak dalece, że zmuszeni byli wszcząć przeszło czterdzieści procesów karnych na terenie Rzeszy-pospolitej.

Między innymi w imieniu firmy „Sokół” pełnomocnik jej, adw. Kawczak, wystąpił w Częstochowie przeciwko Noe Edellistowi, właścicielowi fabryki gilz „Edylja”, i J. Goldbergowi, właścicielowi fabryki gilz „Orzeł”, — o naśladowanie znaku towarowego i nieuczciwą konkurencję.

Sąd Okręgowy, po wysłuchaniu opinii biegłych, uznając winę oskarżonych za udowodnioną, skazał każdego z nich na miesiąc aresztu bezwzględne i zasądził powództwo cywilne po 3 000 zł, i zgodnie z konkluzją powództwa nakazał ogłoszenie wyroku na koszt oskarżonych w „Kurjerze Warszawskim” i „Gońcu Częstochowskim”,
nw 5333

przed kilku dniami (numer z dnia 23 lutego 1931 r.) o mowie ministra spraw wewnętrznych Rzeszy Niemiec, dr. Wirtha, wygłoszonej o tym czasie we Wrocławiu, przynajmniej następujące zdania z mowy ministra o walkach „Selbstschutzu” w trzecim powstaniu śląskim:

„W najcięższych czasach Górnośląska on (tj. dr. Wirth jako ówczesny kanclerz Rzeszy) uważał sobie za obowiązek zabiegać w międzynarodowej atmosferze ookoło pokoju i porozumienia. Lecz gdy atmosfera na G. Śląsku stała się krytyczną, gdy „Selbstschutz” maszerował, — wtedy znaleźli się dobroczynni ludzie i wykwapowali w broń bojowników „Selbstschutzu”. Był to czyn rzędu niemieckiego. Prace organizacyjne — mówił minister Wirth — przeprowadzaliśmy początkowo przy współdziałaniu odpowiednich organów rządu Rzeszy i krajów związkowych. Rzesza Niemiecka ponosiła ciężary walki odpornej, na podstawie moich wskazań i zaleceń.”

Mowa ta jest przyznaniem się b. kanclerza Rzeszy dr. Wirtha do tego,

Duchowieństwo polskie w walce plebiscytowej

Niemale zasługi poniosło w walce o G. Śląsk duchowieństwo polskie. Po załamaniu się potęgi niemieckiej i zaświeceniu jutrzeńki wolności także dla G. Śląska duchowieństwo polskie — śląskie utworzyło za staraniem ówczesnego proboszcza w Katowicach ks. dr. Kubiny, obecnie biskupa częstochowskiego, Śląski Związek Akademicki, z którego wyłoniła się następnie pod przewodnictwem ks. Kubiny i ks. Kapicy t. zw. Sekcja Teologiczna. Stowarzyszenie to księżom polsko-śląskim oddało nieocenione usługi zarówno sprawie narodowej, jak i sprawie Kościoła Katolickiego na G. Śląsku. Wskutek utworzenia obszaru plebiscytowego pod zarządem Komisji Międzyspojszniczej powstała kwestja niezależności G. Śląska również pod względem kościelnym od biskupa wrocławskiego, i staraniom Sekcji Teol. zawdzięczać należy przysłanie na G. Śląsk osobnego Komisarza Apostolskiego, msgr. Ogno.

Sekretarzem i właściwym kierownikiem Sekcji Teol. był ks. Lewek (obecnie kanonik i proboszcz w Tarn. Górach), który na wezwanie ochoczo przybył z Berlina, gdzie wówczas pracował, i który zorganizował również wydział kościelny przy Polskim Komisarjacie Pleb. Zadanie tego wydziału nie było łatwe, gdyż trzeba było paraliżować działalność księży germanizatorów, którzy, jak ks. Nieborowski i ks. Ulitzka, dużo szkodziли sprawie polskiej, a ponadto trzeba było brać wzgląd na biskupa wrocław-

skiego ks. kardynała Bertrama, jako — do czasu mianowania komisarza apostolskiego — faktycznego zwierzchnika kościelnego na obszarze plebiscytowym. Dzięki właśnie oddziaływaniu „Sekcji Teol.” na komisarza apostolskiego zmienił on, a w praktyce zniósł znane rozporządzenie kardynała Bertrama z dnia 20 listopada 1920 r., uniemożliwiające duchowieństwu polskiemu wszelką pracę plebiscytową. Do Ojca św. i Ligi Narodów wystosowała Sekcja Teol. kilka telegramów z informacjami o położeniu na G. Śląsku, wskazując m. i. na fakt zamordowania 2 księży polskich przez bojówki niemieckie, uprowadzenia i znęcania się nad wielu innymi duchownymi polskimi i prosząc o interwencję. Nawet przeciw samemu msgr. Ogno zwróciła się Sekcja, zarzucając mu wydanie osobnego (pod koniec czerwca 1921) listu pasterskiego, krzywdzącego Polaków na podstawie jednostronnych, a nawet wprost fałszywych informacji, jakie msgr. Ogno, odcięty od komunikacji z duchowieństwem polskim, zasięgał u przeciwników naszych w Opolu i Wrocławiu, dokąd jeździł bardzo często. Ks. Ogno zagroził wówczas nawet rozwiązaniem Sekcji Teologicznej, do czego jednak nie doszło, gdyż krótko potem Ojciec św. mianował ks. dr. Augusta Hlonda administratorem apostolskim dla Śląska Polskiego, wskutek czego Sekcja Teol. jako już zbędna po spełnieniu swego zadania sama się rozwiązała.

Organizacja Polskiego Komisarjatu Plebiscytowego w Bytomiu

W okresie plebiscytowym zarządziła G. Śląskiem komisja międzysojsznicza, składająca się z przedstawicieli Francji, Anglii i Włoch. Komisji przewodniczył francuski generał Le Rond. W miejsce dotychczasowych landratów (starostów) pruskich powiatami zarządzali przedstawiciele komisji międzysojszniczej (zazwyczaj oficerowie), którym do pomocy dodani byli doradcy tak z polskiej jak niemieckiej strony. Celem zabezpieczenia pokoju wewnętrznego i porządku komisja międzysojsznicza miała do dyspozycji wojsko koalicyjne, składające się z batalionów francuskich, angielskich i włoskich, rozlokowanych po większych miastach obszaru plebiscytowego, głównie w Opolu, Bytomiu, Katowicach, Gliwiczach, Koźlu i Raciborzu.

Dla przeprowadzenia kampanji plebiscytowej i przygotowania głosowania utworzone zostały tak z polskiej, jak i niemieckiej strony (z ramienia obu rządów) główne komisariaty plebiscytowe z podkomisarjatomi w poszczególnych powiatach i komisariatami lokalnymi w gminach.

Polski Główny Komisarjat Plebiscytowy w Bytomiu miał następujący skład personalny:

Komisarz plebiscytowy — Wojciech Korfanty; zastępcy komisarza — śp. I-szy wojewoda śląski Rymer, poseł Biniszkievicz i marszałek Sejmiku Śląskiego Wolny; wydział prezydjalny i sekretariat — adwokat dr.

Dąbrowski; wydział admin. — adw. Kempka; wydział statyst. — starosta dr. Potyka; wydział organiz. — dr. Konkiewicz, następnie dyr. Dzierżyński; wydział prawny — marsz. Wolny; wydział oświat. — prof. Hacıński; wydział prasowy — red. Rybarz; wydział przem. i handlu — dr. Diamand; wydział propag. zagr. — dr. Rakowski; wydział ekon. — dr. Hauke; wydział pocztowy — dyr. Kunze; wydział kolejowy — dr. Wilczek; wydział dla spraw francuskich (Redakcja „Messager”) dr. Górski; wydział gosp. — dr. Matejczyk; wydział roln. — śp. Niegolewski; kółka rolnicze — Kupilas; wydział górniczy — późn. min. Kiedron; wydział kościelny i szkolny — ks. Lewek; sekcja kobiet — posłanka Stęślicka.

Komisarzami powiatowymi byli: w Pszczynie poseł Kędzior, w Katowicach dr. Jarczyk, w Bytomiu dr. Jan Hlund (brat kardynała), w Gliwiczach burmistrz Orlicki, w Tarn. Górach apt. Gajdas, w Lublińcu Hamulok, w Oleśnie dr. Kołoczek. Doradcami powiatowymi byli: w Pszczynie adw. poseł dr. Mildner, w Katowicach późniejszy prezydent miasta Katowice dr. Górnik, w Rybniku adw. Różański, w Bytomiu adw. Wiener i Kudera, w Gliwiczach śp. dr. Styczyński, zamordowany później przez bojówkę niemiecką, w Tarn. Górach śp. dr. Hyla, w Lublińcu p. Buliński, w Oleśnie Gwroński.

Po 10 latach

W 10-tą rocznicę plebiscytu górnośląskiego warto zastanowić się nad tem, jak wpłynął on na stosunek Niemiec do Polski. Otóż przedewszystkiem wzmocnił on jeszcze dwojszt nas stanowisko Niemców, którzy, jak to jasno wykazują drogi, jakimi kroczą ich polityka zagraniczna, dalej liczne osiedlenia najpierwszych niemieckich mężów stanu i wreszcie stanowisko niemieckiej opinii publicznej, nie spoczną w usiłowaniu odzyskania G. Śląska.

Musimy twardo stać na straży i w obronie klejnotu, jakim Śląsk jest dla Polski, o który tak ciężką i długowiekową walkę stoczyliśmy. Górny Śląsk jest krajem odwiecznie polskim, a Niemcy są tu tylko gośćmi, którzy poczować się winni do wdzięczności względem swych gospodarzy. Niemców tych zresztą nie jest zbyt wielu, gdyż to, co stanowi na Śląsku Polskim t. zw. „mniejszość niemiecką”, są to przeważnie zgermanizowani tubylcy Polacy, ludzie z naszej krwi i kości, którzy prędzej lub później o-

trząsają z siebie naleciałości niemieckie i staną się podobnie jak tyłu innych w ciągu ubiegłego lat dziesiątka, przykładnymi Polakami. Świadczyć będzie o tym kiedyś wzrastające nowe pokolenie. Dziś już udział dzieci niemieckich w szkołach mniejszościowych na Śląsku polskim wynosi tylko 5 procent, podczas gdy udział w szkołach polskich w niektórych powiatach dochodzi 99 proc. ogółu dzieci, w ubiegłym roku zapisanych do szkoły. Oddawajmy sprawiedliwość niemieckiej mniejszości przez ściśle przestrzeganie przepisów konwencji genewskiej w sprawie G. Śląska, aby Niemcom nie dawać powodu do skarg na terenie międzynarodowym, wystrzegając się jednak zbytnej pobłażliwości, gdyż Niemcy cieszą się w Polsce, a zwłaszcza na G. Śląsku, daleko większą swobodą od braci naszych w Niemczech. Na zarzuty niemieckie, że Śląsk polski pod względem gospodarczym podupadł pod panowaniem polskim, łatwo odpowiedzieć wskazaniem na stosunki, panujące na ślą-

sku Opolskim, gdzie liczba bezrobotnych jest przeszło dwa razy większa, aniżeli na Śląsku Polskim. Co zresztą działo się Niemcy w ubiegłym dziesięcioleciu dla Śląska Opolskiego? Czyż od lat nie skarży się ludność tamtejsza na upośledzenie i nie alarmuje Berlina petycjami i memorjami o katastrofalnym położeniu gospodarczym kraju?

Pod rządami polskimi dokonano na Śląsku licznych inwestycji na setki milionów złotych w postaci trwa-

łych budowli i innych urządzeń, przynoszących pożytek ogółowi. Śląsk sam zaś okazał się dla Polski nieprzebraną skarbnicą. Razem z Pomorzem i „oknem” swem na morze, jakim jest wybrzeże polskie nad Bałtykiem, posiadanie Górnego Śląska stanowi dla Polski nieodzowny warunek egzystencji, to też Śląska przed wszelkimi zakusami niemieckimi bronić musimy i będziemy.

Aleksy Pająk.

Katowice.

Wspomnienia

Jeżeli wyzwolenie ziem polskich, podległych berli pruskiemu, i wcielenie ich do Polski zjednoczonej i niepodległej było wogóle najtrudniejszym do zdobycia owocem wojny światowej, to wejście w skład państwa polskiego dużej połaci Górnego Śląska, przez sześć wieków oddartego od macierzy, było wojny tej epilogiem najbardziej fenomenalnym.

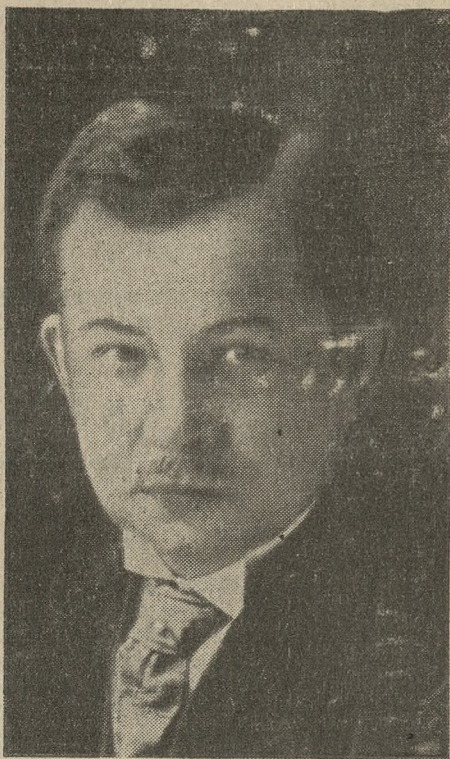
Ażeby pojąć cały ogrom tej prawdy, trzeba sobie uświadomić, czym kraj ten był dla Prus i Niemiec gospodarczo, politycznie, militarnie, czego nie zrobiono w celu jego germanizacji. Z tem większym wzruszeniem wspomina się dzisiaj etapy pracy zdecydowanie już narodowej, wszechpolskiej, rozpoczętej na Górnym Śląsku zgorą lat 30 temu, gdy na jego widowni politycznej pojawiły się Korfanty, Kowalczyk i inni, by wypowiedzieć wojnę trzymaniu ludu górnośląskiego na pasku niemiecko-katolickiej partii centrowej, a szeregować go pod narodowym sztandarem wyborów do Koła Polskiego w Berlinie. Niejako snem, co się hen oddalił, wydają się owe pierwsze — jak mawiali Niemcy — „radikalno-polskie” pociski propagandowe, rzucone między lud górnośląski w postaci numerów „Górnoślązaka”, pióra przedewszystkiem Korfanteo. (Nawiasowo wspominać nie bez sentymentu o pierwszej swej dla Górnego Śląska i wogóle zaboru pruskiego wszechpolskiej broszurze pod tytułem: „Jeden naród — jedna myśl”.) Nastąpiły lata twardej, znoonej walki o każdą duszę górnośląską, walki, prowadzonej przez synów tego ludu przy pomocy osiadłych tam działaczy z Wielkopolski.

Gdyby nie obudzenie ruchu narodowego na Górnym Śląsku na początku bieżącego wieku, nie wiadomo, co byłoby się stało z ludem górnośląskim, co byłoby się z nim stało przedewszystkiem w wojnie światowej. Berlin liczył i tak bezwzględnie na jego „wierność” dla Hohenzollernów, dla Prus i Rzeszy Niemieckiej. Tak było na szczęście tylko częściowo. Stwierdziłem to namacalnie, gdy latem roku 1917, wracając z Londynu do Paryża, odwiedziłem za zgodą War Office'u Polaków, znajdujących się w obozach jeńców za frontem angielskim. Spotkałem tam istotnie takich Górnoślązaków, którzy zajęli wobec mnie nieprzyjazną postawę, wołając: „Pozostawmy naszemu cesarzowi wierni na lądzie i morzu”, — ale inni wyciągali serdecznie dłoń i prosili o wieści z Polski i o Polsce. Nie zbrakło też jeńców - Górnoślązaków, którzy później wstąpili do armii polskiej we Francji.

Niemcy, przegrywając wojnę latem i jesienią roku 1918, nie liczyli się zgoła z utratą Górnego Śląska, który dla nich nie był ziemią „bezsprawnie polską” w znaczeniu wilsonowskim — mimo, że zarówno niemiecki spis ludności, jak wyniki wyborów do parla-

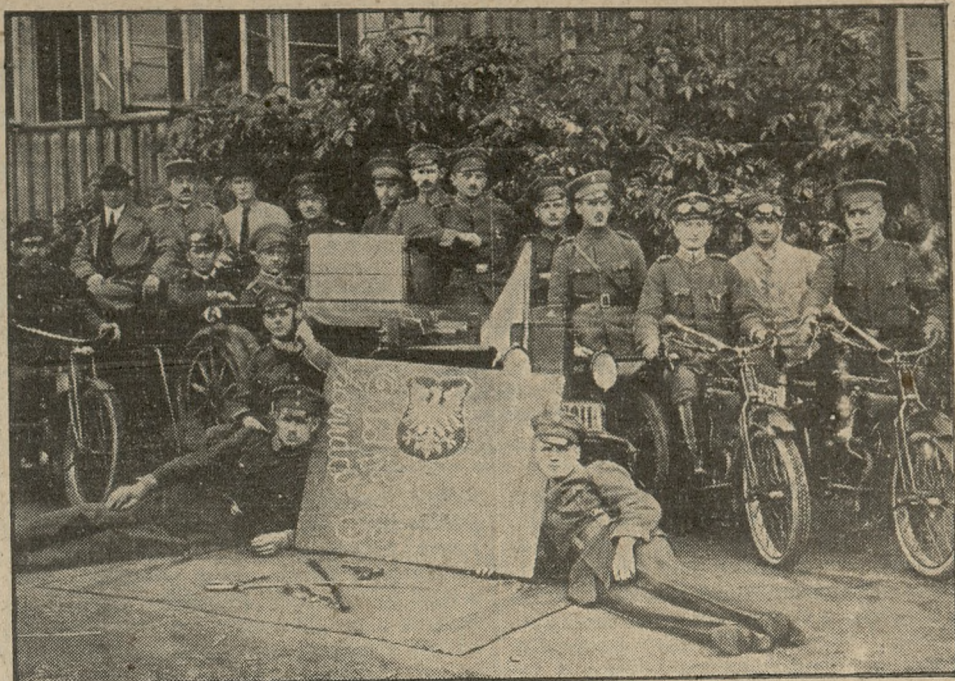
mentu świadczyły stanowczo na korzyść naszą. Z polskiej strony, ze strony Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu z Dmowskim na czele i później Polskiej Delegacji na konferencję pokojową położono zgóry jak największy nacisk na rewindykację Górnego Śląska, wygrano wszystkie w tej mierze argumenty natury etnograficznej, politycznej, gospodarczej, komunikacyjnej i militarnej, podkreślając też moment demokratyczny, zważywszy, że siła masy ludowej przemawiała zdecydowanie za Polską.

Pierwotne wersalskie warunki pokojowe z 7 maja roku 1919 dały pełną satysfakcję aspiracjom polskim, przyznając nam obszar górnośląski bez zastrzeżeń plebiscytowych. Ta jednak decyzja stała się właściwie głównym przedmiotem ataku Niemieckiej Delegacji, która pod koniec maja wręczyła konferencji pokojowej swą replikę. Niemieckie „Uwagi o warunkach po-



Wojciech Korfanty.

kojowych”, w rozdziale, omawiającym kwestje terytorjalne, najsilniej uderzyły w przepisy, odnoszące się do Górnego Śląska. Sprawie tej były również z naszej strony poświęcone przeważnie „Uwagi Delegacji Polskiej o Uwagach Delegacji Niemieckiej o warunkach pokojowych”. Zdawało się, że memoriał ten, w którym pisały te słowa zestawiał ściśle wszystkie fakty i dowody, obalając argumentację niemiecką, utwierdził definitywnie słuszność pretensji polskich do Górnego Śląska. Eksperci angielscy sugerowali Delegacji Pol-



Grupa powstańców górnośląskich.

skiej wydanie „Uwag o Uwagach” drukiem ze względu na ich liczenie się szczególnie z umysłowością angielską i amerykańską i niewątpliwie — ich zdaniem — udaremnienie zabiegów niemieckich o uratowanie Górnego Śląska dla Prus i Rzeszy. Tymczasem dnia następnego, 4 czerwca, Lloyd George, w trosce o „niepokrzywdzenie” Niemiec, przeformował w koalicyjnej Radzie Najwyższej wbrew opinii ekspertów angielskich zasadę plebiscytu dla Górnego Śląska, który miał wykazać, czy ci, co mówią po polsku, nie myślą po niemiecku. Na gruncie zasady plebiscytowej stanęły też ostateczne warunki pokojowe z 28 czerwca.

Widocznym stało się, że — wobec nacisku względów ubocznych na rozstrzygnięcie sprawy górnośląskiej na terenie dyplomatycznym — będzie mu-

siał polskiej broni politycznej przyjąć z pomocą polski oręż zbrojny, argument krwi polskiej, przelanej przez lud górnośląski o swoje wyzwolenie i zjednoczenie z resztą ojczyzny. I tak się stało. Powstania górnośląskie wpłynęły w dużej mierze na wynik plebiscytu, a następnie na ostateczne terytorjalne rozstrzygnięcie walki o ziemię tę piastowską.

Dzięki zbrojnemu czynowi ludu górnośląskiego ukoronowany został — choć w niepełnej mierze — nie tylko wysiłek myśli i pracy politycznej z czasów wojny i konferencji pokojowej, ale również ruch narodowy na Górnym Śląsku z ostatnich lat kilkunastu przed wojną. Z odrodzenia duchowego poczęło się wyzwolenie państwowe.

Marjan Seyda.

Z walk powstańczych na Górnym Śląsku

(Wspomnienia z akcji bojowej Grupy Dziergowskiej 16 p. p.)

Ludność polska w powiecie kozielskim nad Odrą w r. 1921 skwapliwie chwyciła za broń, pragnąc uwolnić się od jarzma niemieckiego. Niestety usiłowania te były daremne wobec przemocy niemieckiej, a i potem w plebiscycie nie ziszczyły się również jej nadzieje, że zostanie przyłączona do Polski. — Bardzo czynną rolę wówczas odegrała organizująca się w Dziergowie grupa powstańcza 16 p. p., o której powstał w akcjach przesyła nam obecnie z okazji 10-lecia powstania śląskiego jej b. dowódca ks. Jan Brandys garść wspomnień własnych, zebranych wspólnie z p. Alfonsiem Plączkiem, ówczesnym swoim adjutantem. Oto piszą:

Dziergowiec znany ze swej polskości — pracował tam długoletni poseł do parlamentu niemieckiego ks. Paweł Brandys, teraźniejszy kan. i proboszcz w Michałkowicach — stał się w powstaniu wyjściowym punktem działania zbrojnego. W nocy z drugiego na trzeciego maja 1921 r. przybył komendant powiatu kozielskiego kpt. Krieger o spóźnionej porze do Dziergowiec, gdyż w drodze został zatrzymany w Birawie przez bojówki niemieckie. Pod jego dowództwem rozbrojono policję w Dziergowiec, obsadzono pocztę i dworzec. Pozostawiając tylko starych ludzi na warcie, z całą grupą podążył w stronę Kędzierzyna, gdzie się mu udało zająć b. ważny dworzec kolejowy. Kilka godzin później jednak opuszcza grupa ta Kędzierzyn, uchodząc przed nadciągającym oddziałem niemieckim z Koźla. Główna część tej grupy udaje się do Ślawieja, część wraca do Dziergowiec. W Źortowicach zajmuje Hallerczyk Alfons Plączek, późniejszy adjutant Grupy Dziergowskiej, samochód niemiecki, jadący z Koźla do Gliwic z ważnymi wiadomościami i przyprowadza tę pierwszą zdobycz przez lasy do Dziergowiec.

W międzyczasie podążyli do Dziergowiec wszyscy zorganizowani z lewego brzegu Odry. Z tych ludzi w ciągu dnia 3 maja stworzył ks. kpt. i kapelan pułkowy Jan Brandys Grupę Dziergowską, lecz grupa ta była bez broni. Mieliśmy wszystkiego 17 karabinów. Na zdobytym samochodzie udał się tego samego dnia ks. Jan Brandys jako dowódca grupy przez Kuźnię-Raciborską i Nędzę do Rybnika po broń. Chociaż sytuacja w Rybniku była naprężona, włosi bowiem zamierzali powstańców rozbroić, śp. dr. Różański polski Ple-

choczkowi, komendantowi powiatu rybnickiego, wydać mi broń. Otrzymałszy z Rydułtowiec kilkadziesiąt karabinów i kilka ciężkich i lekkich karabinów maszynowych, które osobnym pociągiem odstawiono do Dziergowiec.

W tym czasie było już około 1000 ludzi zgromadzonych w Dziergowiec. Dnia 4 maja podzielono ich na bataliony i kompanie. Stworzono pułk ze sztabem i podzielono front pomiędzy bataliony i kompanie. Adjutantem pułku był Alfons Plączek, zastępcą dowódcy Polomski, obecny fabrykant odzieżowy w Rydułtowiec, oficerem prowiantowym Malik Juliusz, dowódcą łączności Antoni Zagrzebniok, kapłanem grupy ks. prob. Niedziela, szefem szpitala polowego dr. Strzoda, dowódcą taboru kolejowego Zgrzebniok Jan, oficerem gospodarczym Burek, d-cą I. batalionu Poliwoda Roch z adjutantem Dola Wilhelmem, d-cą II batalionu bardzo



Z typów powstańców górnośląskich.



Fragment ze zdemolowanych i spalonych biur Polskiego Komisarjatu plebiscytowego w Katowicach.



W pierwszych 10-ciu latach

winna każda matka dziecko swe myć i kąpać tylko za użyciem czystego łagodnego

MYDŁA DLA DZIECI NIVEA

Dziecko będzie jej za to wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie w przyszłości wiele kłopotów o zachowanie dojrzałej cery. Mydło Nivea jest wyrobione według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dziecka.

Cena: Zł. 1.50



Kremem tak na dzień jak na noc jest

KREM NIVEA

W dzień chroni krem Nivea przed szkodliwym działaniem ostrego powietrza, uzupełnia naturalny tłuszcz skóry przez wiatr i powietrze wysuszony i wyrównuje temsamem miękkość i elastyczność skóry. W nocy działa krem Nivea odżywczo i wzmacniając na tkanki skóry, nadać jej wygląd młodociany. Kremu Nivea nie można niczem zastąpić. Nawet najdroższe kremy luksusowe nie zastąpią kremu Nivea, bo nie zawiera Eucerytu — środka, spokrewnionego chemicznie z naturalnym tłuszczem skóry, na czym właśnie polega niezwykłe i skuteczne działanie kremu Nivea.

W pudełkach po zł. 0.40 do 2.60 i w tubach po zł. 1.35 i 2.55
Wyrób krajowy firmy PEBECO, Sp. Akc., w Poznaniu

dzielny Jasiulek Emil z adjutantem Kachlem Szepanem, d-cą III bataljonu Bożek Jan. Front biegi: I. bataljon od Nędzy przez Turzę pod Rudę Raciborską. Bataljon II. od Rudy Raciborskiej wzdłuż Odry przez przewóz do Libiszów. Bataljon III stał w rezerwie. Napływ ochotników i uchodźców z lewej strony Odry był coraz większy, tak, że broń wystarczała tylko dla jednej trzeciej części. Została atoli później tak skompletowana, że Grupa Dziergowska posiadała w rezerwie kilkakaset karabinów, kilkanaście kulomiotów i wystarczającą ilość naboju.

Dnia 5 maja nastąpił napad niemiecki na Dziergowice od strony Przewozu. Chociaż jeszcze front był w organizacji, atak został ze stratą dla Niemców odparty. Dnia 6 maja nad ranem nastąpił napad od strony Kędzierzyna przez improwizowany pociąg pancerny niemiecki i został również odbity; tor kolejowy został wykrecony. Tak samo nacierająca od strony Kozła do dworca w Birawie niemiecka Apo została przez mały oddział powstańców pod dowództwem adjutanta Alfonsa Płaczka rozproszona. Od strony Gliwic nacierająca grupa powstańców pod dowództwem dzielnego kapitana Cymasa, zdobyła Birawę, szuka łączności z Grupą Dziergowską i atakuje na drugi dzień dworzec Kędzierzyn. Ponieważ grupa Fojkisa, zdążająca przez Sławięcice do Kędzierzyna nie zdołała przełamać przeszkód w drodze i się spóźniła z pomocą, atak grupy Cymasa załamuje się z wielkimi stratami i grupa cofa się do Dziergowic, gdzie pod ochroną Grupy Dziergowskiej zostaje wkrótce zreorganizowana i idzie ponownie do ataku, przedzierając się wzdłuż Odry od Birawy aż pod Kozło. Grupa Fojkisa zaś z bataljonem śp. ks. Wóźniaka zajmuje szturmem Kędzierzyn.

W międzyczasie nacierająca oddział żorski z dowódcą Sobikiem Nikodemem na czele. Ponieważ sytuacja Grupy Dziergowskiej z powodu długiego frontu była trudna, przydziela Sobik silną kompanię drugiemu bataljonowi do pomocy, która pod dowództwem Dolezicha nad Odrą dobrze się spisuje. Front Grupy Dziergowskiej biegnie teraz od Libiszów wyłączenie poprzecz Przewóz, Rudę Raciborską, Kuźnię, Turz aż do Nędzy. Codziennie były napady niemieckie pod Turzem, Dziergowicami i Libiszowami, gdy Niemcy chcieli gwałtem się tu przebić, aby obejść front polski, walczący pod Wielmierzowicami i św. Anną. Dzielni powstańcy Grupy Dziergowskiej wszystkie ataki niemieckie złamali. Podkreślić należy trwałość i dzielność I. bataljonu, który musiał ciężkie staczać walki na moście szychowickim i pod samem Turzem.

Sytuacja stawała się coraz cięższą z powodu braku aprowizacji, gdyż dowód do Żor i Mysłowic był początkowo niemożliwy. Wobec tego trzeba się było chwycić rozpaczliwego środka, mianowicie wywiezienia żywności z młyna kozielskiego w Kłodnicę, który to młyn zawierał wielkie zapasy żywności, jako maki, ryżu i cukru i który był obsadzony przez Włochów. Grupa Dziergowska wysłała cały pociąg pod eskortą jednego plutonu i dowództwem oficera aprowizacyjnego Malika, nie zważając na ogień niemiecki, który przejazd do młyna starał się uniemożliwić. Dla Włochów zabrano piwo, koniak, cygara i papierosy. Odbarżono ich hojnie, a tymczasem pluton władował mąkę, cukier itd. Przywieziono w nocy szczęśliwie 30 wagonów do Grupy Dziergowskiej. Żywność ta, została częściowo sprzedana gminom a resztę przeznaczono na aprowizację. Piekarze pracowali dniem i nocą. Bydło potrzebne do aprowizacji sprowadzono ze Żor i Mysłowic. Pieniądze uzyskane z sprzedaży maki i cukru zużyto na żołąd dla powstańców, ponieważ dowództwo naczelne nie dostarczało pieniędzy. Administracja Grupy Dziergowskiej była trudna, dawał się odczuć brak wszyst-

kiego, nawet papieru do pisania. Jako pieczątki używano początkowo pieczątki gminnej Dziergowic. Maszynę do pisania i różne inne przybory przywiózł p. Bolesław Palędzki, obecnie redaktor w „Polonii” w Katowicach, który z pułku bytomskiego przyszedł w pomoc do Grupy Dziergowskiej.

Front trzymał się nad Odrą bez zmiany mimo gwałtownych ataków generała Höffera. Niebezpieczeństwo groziło od strony Sławięcic i Kędzierzyna. Na rozkaz powstańczej grupy południowej objął ks. Jan Brandys oprócz tego komendę nad oddziałami walczącymi pomiędzy Birawą i Starem Kozłem. Celem stwierdzenia tamtejszej sytuacji poszedł patrol oficerski pod jego dowództwem, przez front polski w stronę Kędzierzyna. Po powrocie z wywiadu został ogień na pozycje niemieckie skutecznie przeprowadzony, szczególnie przez pociąg pancerny.

Mimo poświęcenia się wszystkich walczących powstańców i dowódców jak pp. Benisza i Gajdzika, front się łamał. Grupa Dziergowska musiała prawie swoje skrzydło zagać, zaś III. bataljon zabezpieczał odwrót pod Ortowicami.

W tym czasie przyszedł rozejm. Grupa Dziergowska została oddana kpt. Drapaczowi, aby ją przeprowadzić

częściowo przez Rybnik do Oświęcimy, Częstochowy i później do Poznańskiego. Po wycofaniu się Grupy Dziergowskiej nastąpiła likwidacja powstania nad Odrą, którą po oddaniu dowództwa Grupy Dziergowskiej przeprowadzał ks. Jan Brandys jako komisarz likwidacyjny do Rybnika.

Należy wyrazić wprost podziw dla miejscowości Dziergowice, Kuźnia-Raciborska, Turze, Birawa, Libiszowy, Brzeście, które za swoją dzielność zostały przez Niemców srogo ukarane. Z wdzięcznością wspominam wszystkich moich współpracowników i dowódców bataljonów i kompanii. Jeżeli Grupa Dziergowska tak się dzielnie spisała to przede wszystkim zawdzięcza się to szarym powstańcom, którzy, młodzi czy starzy ofiarowali się za sprawę. Niejeden z nich jest dziś bez chleba, bo stracił wszystko.

Szczególnie żał tych starych powstańców, którzy na Przewozie walczyli, każdy broniąc swej rodzinnej chaty. Nazwisk ich lepiej nie wyliczać, gdyby jeszcze dziś mieli największe nieprzyjemności. Ze szczególną czcią wspominam trzebach tych bohaterów, którzy oddali dla Polski życie i krew, oraz tych, którzy po powstaniu zostali zamordowani.

Rosja a Niemcy

II.

Trudno posądzać bolszewików rosyjskich o sympatie dla Polski, zwłaszcza wobec faktu, że należy ona do krajów, w których komunizm zrobił dotychczas najmniejsze postępy. To też w rozmowach między Niemcami a bolszewikami, ostatni mogą całkiem szczerze wtórować wylewowi afektów niemieckich pod adresem naszego narodu.

Przytem bolszewicy i Niemcy mają jeden wspólny interes w dobie dzisiejszej: pierwsi budują swą siłę zbrojną i swój przemysł na wielką skalę, a brak im pieniędzy oraz środków i sił technicznych; drudzy, wobec miljonów bezrobotnych, szukają zatrudnienia dla swego przemysłu i dla swych fachowców, gotowi też są dostarczać swych oficerów, inżynierów i swych maszyn na najdogodniejszych warunkach kredytowych. Stąd współpraca dwóch państw w bardzo szerokim zakresie, współpraca pokojowa, która w przekonaniu Niemców upoważnia ich do nadziei na współpracę wojenną w niedalekiej przyszłości.

A nadzieje te, jak wszyscy wiemy, idą bardzo daleko. Znajdują one nawet odbicie w beletryście niemieckiej. Świeżo przeglądalem niemiecką powieść, w której jakiś niemiecki Napoleon snuje plany przyszłej wojny, w której Niemcy razem z Sowietami biją na głowę Polskę i Czechy — przy bierności Francji, zaszachowanej przez Włochy. Po zwycięstwie przesiedla się Polaków i Czechów na Sybir, a ich ziemie zabierają Niemcy. Tylko tyle.

Jednakże zdaje się, że, gdy chodzi o Rosję i Niemcy, od współpracy pokojowej do wojennej jest dziś duża odległość.

Bolszewicy od lat dwunastu rządzą Rosją. Dwanaście lat wystarcza, aby z rewolucji zamienić się w rząd, to znaczy, żeby nauczyć się myśleć nie tyle o szerzeniu rewolucji, ile o utrzymaniu swego państwa i utrwaleniu w nim swej władzy. W ciągu tych lat dwunastu złożyli oni dowody dużego realizmu w myśleniu i dużej zręczności w polityce.

Jakże się z punktu widzenia interesów państwa sowieckiego przedstawia wspólna z Niemcami wyprawa wojenna na Polskę?

Przedewszystkiem, co mają do zyskania?

Posunięcie rewolucji na zachód?.. Niewątpliwie chętnieby to zrobili, po-

wiedzieliśmy już wszakże, iż ważniejszą dla nich rzeczą jest utrzymanie ich państwa sowieckiego. Nie są zaś chyba tak niemądry, żeby przypuszczać, że Niemcy poszliby na tę wojnę po to, aby przejść na komunizm, i że zwycięstwo nad Polakami do komunizmu by ich zbliżyło, zamiast podnieść ich narodowe ambicje i apetyty.

Zagarnięcie od Polski znacznego terytorjum?... Czyż najsłabszą stroną państwa sowieckiego jest brak obszaru?... Zwłaszcza trudno je posadzić o chęć rozszerzenia państwa, gdy chodzi o obszary, które ani gatunkiem ziemi, ani bogactwami mineralnymi nie przedstawiają nic szczególnie pociągającego, jednocześnie zaś nie leżą na drodze do żadnego celu, np. do morza.

Rosja dzisiejsza ma cały szereg terytorjów, które musi obronić, jak naffortowy okręg zakaukaski lub bawelniany okręg środkowo-azjatycki, stanowiący nadto drogę do Indji, lub które musi zdobyć, jak północna Mandżurja, odcinająca ją od Pacyfiku. Tereny te są dla niej stokroć ważniejsze, niż wszystko, co mogłaby zagarnąć od Polski.

Dodać trzeba, że ziemie, zabrane Polsce, dając małe względnie korzyści, przysporzyłyby Sowietom kłopotów wewnętrznych, których i tak mają za wiele.

Niektórzy twierdzą, iż Rosji sowieckiej chodzi o to, żeby polskiego sąsiada na zachodzie zamienić na niemieckiego, powiększonego o znaczną część ziem polskich. Sądzi, że nie. Niepodobna posadzać rządy sowieckie o taką ciemnotę, by nie wiedziały, że program niemiecki na wschodzie jest dynamiczny, że każda zdobycz jest tylko wstępem do zdobyczy dalszych.

Wśród wszystkich głupstw, jakie Niemcy w ostatnich dziesięcioleciach zrobili, jednym z największych była komedia zawartego w końcu wojny traktatu brzeskiego w „Republikę Ukraińską”. Wprawdzie i bez tego traktatu robota ich na Ukrainie była znana i cele ich na tym gruncie jasne, traktatem tym atoli oficjalnie się zdemaskowali. Był to bardzo zły wstęp do nowego okresu przyjaźni z Rosją, sowiecką, czy niesowiecką. A trzeba dodać, że Berlin ciągle pozostaje centralnym ogniskiem spisków ukraińskich.

O znaczeniu Ukrainy dla Rosji mowa na innem miejscu; tu tylko wspo-

mnimy, iż rząd sowiecki ma dziś tam poważne kłopoty, które przecie zawiądkom lat roboty niemieckiej. O tych kłopotach niechętnie się mówi w prasie, ale nie znaczy to, żeby nie stanowiły one jednej z największych prekupacji rządu.

Nie sądzimy, ażeby politycy sowieccy uważali, iż położenie na Ukrainie byłoby bezpieczniejsze, gdyby Niemcy stali się bezpośrednimi sąsiadami Rosji.

Prawda, że i u nas jeszcze są opiekunowie programu wielkiej Ukrainy, ale opinia publiczna dobrze rozumie, że to nie należy do programu polityki polskiej, że jest to program przeciw-polski.

Właściwie, od początku istnienia naszego obudowanego państwa, nie mieliśmy żadnych dowodów na to, żeby Sowiety na serio przedsięwzięły wyprawę na Polskę w celu jej zniszczenia. Jeżeliśmy widzieli bolszewików pod Warszawą w r. 1920, była to tylko konsekwencja wyprawy kijowskiej mającej na celu oderwanie Ukrainy od Rosji.

Z powyższego rzutu oka na możliwe motywy współdziałania wojennego Sowietów z Niemcami przeciw Polsce współdziałanie to wydaje nam się na dłuższy czas bardzo wątpliwem.

Nie wynika z tego, żeby nie należało bacznie obserwować stosunków niemiecko-sowieckich, dzisiejszej współpracy dwóch państw w dziedzinie gospodarczej.

Przed wojną światową do Niemiec należało 56 procent zagranicznego wwozu do Rosji. Nasz wwóz, idący z Królestwa Kongresowego, znajdując się w granicach państwa rosyjskiego, nie był formalnie zagranicznym i nie dawał się ująć w cyfry tak ściśle określone. Był on wszakże ogromny.

Po wojnie nasza polityka robiła wszystko, żeby Niemcom w ich handlu z Rosją jak najwięcej pomóc. Nie ocaliliśmy Niemiec od klęsk gospodarczych, ale sobie przysporzyliśmy ich niemało.

Roman Dmowski.

Pożyczka dla Berlina

Berlin, 20. 3. (Tel. wł.) Międzynarodowe konsorcjum bankowe, do którego należą czołowe banki niemieckie oraz szereg banków zagran. jak Harris, Forbes et Co., przyznało zarządowi m. Berlina pożyczkę w wysokości 75 milionów marek na 7% procent. Zarząd m. Berlina zobowiązał się wzamian za to wobec konsorcjum banków rozpatrzyć przedłożony przez konsorcjum plan użytkowania zakładów elektrowni miejskich.

Demonstracje przeciwniemieckie w Pradze

Praga, 20. 3. (Tel. wł.) Nieznani osobnicy rozbili wczoraj wieczorem 6 szyb w gmachu poselstwa niemieckiego w Pradze, poczem zbiegli przed nadejściem policji. Według zeznań świadków, widzieli oni 2 uciekających ludzi. Prócz kamieni, wrzuconych przez rozbite szyby do lokalu poselstwa, znaleziono też płytkę ołowianą, na której wyrte były w niepoprawnym języku czeskim pogroźki przeciwko dyktaturze faszystowskiej w Rzeszy. Niem. poseł w Pradze bawi chwilowo w Berlinie.

Skargi mniejszości niemieckiej przed Trybunałem haskiem.

Kolonia, 20. 3. (Tel. wł.) Na porządku posiedzenia Stałego Międzynarod. Trybunału Sprawiedliwości w Hadze w dniu 14 kwietnia b. r. umieszczono sprawę mniejszościowych szkół niemieckich na Górnym Śląsku. Rządy Niemiec i Polski otrzymały już odośno zawiadomienia.

Przeciw szkodliwemu traktatowi handlowemu z Niemcami

Mowa sen. Joachima Bartoszewicza w Senacie

Uważam, że dla należytej oceny postanowień traktatu handlowego z Niemcami nie wystarczy, ażebyśmy zanalizowali poszczególne postanowienia i artykuły tego traktatu. Należy sobie zdać sprawę przede wszystkim z tego, co każda ze stron w tym traktacie otrzymała w myśl swoich dążeń w życiu gospodar-

czem. I zajmijmy się przede wszystkim tem, co uzyskali Niemcy. Aby mieć na to pytanie odpowiedź, musimy sobie zdać sprawę i przypomnieć tradycyjne dążenia polityki niemieckiej w stosunku do ziem polskich i potem zobaczyć, czy te dążenia zostały zrealizowane w tym traktacie, lub też nie.

Polityka ekonomiczna Niemiec wobec Polski

Polityka ekonomiczna Niemiec w stosunku do ziem polskich już od długiego czasu idzie w tym samym kierunku. Są pewne linie wytyczne tej polityki, które możemy ustalić i one streszczają się w następującym: Niemcy dążyły zawsze do tego, aby ziemie polskie, które dziś wchodzą w obręb państwa polskiego, były najlepszym odbiorcą ich przemysłowych wytworów, a zatem, ażeby utrzymały swój możliwie najczystszy charakter rolniczy i nie rozwinęły należyte swego przemysłu.

Następnie chodziło Niemcom o to, ażeby zachować w swych rękach pośrednictwo między Polską a światem, ażeby właśnie przez Niemcy szły towary do Polski i ażeby z Polską rachowano się tylko o tyle, o ile w grę wchodzi pośrednictwo niemieckie.

Te linie wytyczne polityki ekonomicznej Niemiec dają się obserwować przed wojną światową, podczas wojny i po wojnie. Przed wojną wyrazem tej polityki było hamowanie rozwoju przemysłowego na ziemiach polskich nie tylko byłego zaboru pruskiego, to byłoby im łatwe do zrobienia, ale nawet na tych

ziemiach polskich, które należały do innych zaborów, a więc w byłym zaborze austriackim i rosyjskim. Niemcy posiadały tam swoje wpływy polityczne i temi wpływami operowały w ten sposób, ażeby utrudnić i zahamować rozwój różnych przemysłowych przedsiębiorstw na ziemiach polskich, należących wówczas do Austrii i Rosji. Przykładowo przypomnę hamowanie rozwoju naszej produkcji soli potasowych w Kaluszu i Stebniku, soli w Wieliczce i w Bochni. Pewną politykę w stosunku do terenów węglowych w Zagłębiu Dąbrowskiem wykupywanych przez Niemców na to, aby nie prowadzić przemysłu górniczego, i nie stwarzać konkurencji dla węgla górnośląskiego. Analogiczne przykłady mogłaby cytować i co do przemysłu w b. Królestwie Kongresowym (przemysł łódzki i t. d.).

Podczas wojny, Niemcy starały się również tę samą politykę prowadzić, albowiem wtedy, kiedy byli okupantami naszych ziem polskich, to wiedzą Panowie, z jaką skwapliwością wywozili oni z Polski w głąb Niemiec nasze urządzenia fabryczne wszelkiego rodzaju.

Bojkot i wojna celna

Po wojnie Niemcy zastosowały w stosunku do Polski bojkot handlowy na to, ażeby utrudnić rekonstrukcję naszych warsztatów przemysłowych. Bojkot ten wyszedł do pewnego stopnia na pożytek Polski, albowiem starała się ona o sprowadzenie sobie z innych krajów instalacji dla odbudowy zrujnowanego przemysłu, i zrobiła pierwszy krok ku niezależnieniu się gospodarczemu od Niemiec. Wreszcie, kiedy Polska, począwszy od roku 1923, zaczęła zawierać traktaty handlowe z różnymi państwami, i kiedy Niemcy zorjentowały się, że przemożny ich udział w ogólnym obrocie handlowym Polski zaczyna się zmniejszać, wówczas zażądały one rozpoczęcia rokowań o zawarcie traktatu handlowego z Polską.

W początku r. 1925, właściwie w końcu r. 1924, rozpoczęły się te pertraktacje, i trwały do początku roku 1930. Rezultatem tych mozolnych negocjacji jest traktat, który dziś rząd przedłożył nam do ratyfikacji.

Historia tych pertraktacji jest bardzo ciekawa i bardzo pouczająca: były one dwukrotnie przerywane. Pierwsza przerwa nastąpiła w połowie czerwca 1925 r., kiedy Niemcy, korzystając z wygaśnięcia art. 224 konwencji genewskiej, która nam pozwalała na wwóz węgla, żelaza i stali bez cła do Niemiec, uważały tę chwilę za odpowiednią na to, ażeby nam zamknąć ten wwóz, przypuszczając, że to nam sprawi wielkie zawiąskania gospodarcze i polityczne na naszym Śląsku, i zmusi do szybkiego podjęcia rokowań i zgodzenia się na te warunki, które nam Niemcy postawią. Polska musiała odpowiedzieć na ten krok Niemiec zarządzeniami celnymi. Rozpoczęła się więc wojna celna, która trwa po dzień dzisiejszy.

Otóż można się na tę wojnę celną zapatrywać z różnych punktów widzenia. Można powiedzieć, tak jak dziś to słyszeliśmy, i co każdy przyznać musi, że zawsze lepiej żyć w pokoju, niż w wojnie. To jest jasne, proszę Panów. Ale jeżeli popatrzymy na ten okres wojny celnej z punktu widzenia tych zasadni-

Korzyści gospodarcze Niemiec

Teraz mamy tę wojnę celną zakończyć przez przyjęcie traktatu handlowego. Otóż, pamiętając o dążeniach polityki ekonomicznej Niemiec w stosunku do Polski i o monopolistycznym stanowisku Niemiec w naszym obrocie handlowym, zobaczmy, jak się ten traktat przedstawia. Stwierdzić muszę, że dążenie Niemiec do uczynienia z Polski wydatnego odbiorcy dla ich produktów przemysłowych, zostało w traktacie w dużej mierze zrealizowane. Traktat ten nie jest traktatem taryfowym, lecz oparty jest na klauzuli największego uprzywilejowania. Wobec tego zarówno Polska, jak i Niemcy mają swobodę operowania swoimi stawkami celnymi.

Ale jeżeli chodzi o wwóz niemieckich przemysłowych wyrobów do Polski, to nie możemy zapominać o tem, że na podstawie klauzuli największego uprzywilejowania, Niemcy korzystając będą z pięciuset kilkudziesięciu zniżek celnych, które przyznaliśmy Francji i Czechosłowacji, w zawartych z niemi traktatach handlowych. Gdy przytem dodamy, że zapewnione Niemcom w traktacie kontyngenty dotyczą w samej mierze tych samych kategorii towarów, dla których Francja i Czechosłowacja uzyskały zniżki celne, to zrozumiemy, że te towary, które Niemcy chcą lokować w Polsce, będą wniesione na podstawie zniżek celnych, określonych procentowo w trakta-

cie czechosłowackim, czyli, że to ulokowanie produktów przemysłowych Niemcy mają zapewnione.

Jakie to może mieć rezultaty na stosunki przemysłu naszego rodzimego, to zapewne jest kwestją przyszłości. Cyfrowo przedstawić to w dzisiejszym momencie jest trudno. Jednak jeżeli zwążywszy, że Niemcy, korzystając ze swego monopolistycznego i uprzywilejowanego stanowiska w naszym obrocie handlowym, zaleją nas swymi produktami fabrycznymi daleko silniej od Francji i Czechosłowacji, to w takim razie można i należy przewidywać, że stworzą one groźną konkurencję dla naszego rodzimego przemysłu, że zahamują jego rozwój i nie pozwolą na utrwalenie się czy powstanie tych gałęzi przemysłu, które mają kapitalne znaczenie dla bezpieczeństwa i obrony naszego kraju. Pod

Co otrzymuje Polska?

Mówiono tu w dzisiejszej dyskusji przy różnych okazjach, że polityka jest kompromisem, że przecież na podstawie kompromisu zawierają się układy, w których każda ze stron musi mieć równoważące się korzyści. Oczywiście kompromis musi być w każdym układzie, a więc i w tym traktacie handlowym. Chodzi o to, jak się przedstawia ten kompromis i czy istotnie równoważą się korzyści polskie z korzyściami niemieckimi.

A więc Polska ma zapewnione kontyngenty dla wwozu swoich produktów do Niemiec, z których najważniejsze są węgiel i produkty rolniczo - hodowlane i te kontyngenty są określone, do pewnego stopnia zagwarantowane i nie mam najmniejszego zamiaru poddawać w wątpliwość, że będą przez stronę niemiecką sabotowane. Przypuszczam, że będą należycie wypełnione wszystkie te umowne warunki, które w traktacie zabezpieczają nasz wywóz do Niemiec. Ale wobec ostatnich posunięć polityki ekonomicznej celną Niemiec, o których Panowie wszyscy wiedzą, wobec znacznego podniesienia cel, właśnie na te produkty rolniczo - hodowlane, nie w tem leży niebezpieczeństwo, że te kontyngenty będą przez Niemców nienależycie przyjmowane, tylko w tem, że my nie będziemy mieli interesu w tem, żeby wywozić nasze produkty rolnicze i hodowlane do Niemiec. Jeżeli Panowie weźmią pod uwagę ceny rynkowe obecnie istniejące w Niemczech i wysokość stawek celnych, to łatwo przyjdzie do wniosku, że wywóz tych najważniejszych dla nas produktów nie będzie się wcale kalkulował. To jest strona ży-

Sprawa osiedlania się Niemców w Polsce

Do sprawy osiedleńczej. Już p. referent powiedział, że to jest sprawa dość niebezpieczna i skomplikowana. Że to jest sprawa skomplikowana, to jest niewątpliwe. Że Niemcy nie chcieli jej inaczej uregulować, to jest także niewątpliwe. Ale właśnie o to chodzi, czy to, co zostało postanowione w traktacie, odpowiada naszym interesom? Dla mnie nie ulega wątpliwości, że nie.

Proszę Panów, jeżeli się zawiera traktat handlowy, to oczywiście rzecz, że musi być zagwarantowane to, żeby kupcy, fabrykanci i ich komiwojażerowie mieli dostęp do drugiego kraju, dla wykonywania czynności przemysłowych i handlowych. To jest rzecz naturalna, wynikająca z samej istoty traktatu handlowego.

Jeżeli więc nie można było w obecnych warunkach zawrzeć z Niemcami t. zw. wielkiego traktatu, jeśli się szło na zawarcie małego traktatu, to należało zważyć postanowienia o prawach osób fizycznych do tych granic, które wynikają z istoty traktatu handlowego. A jak wyglądała odnośnie postanowienia traktatu? Czy odnoszą się one tylko do kupców, fabrykantów i komiwojażerów? Wcale nie. Czy regulują one kwestię wjazdu i pobytu przy podróżowaniu obywateli jednego państwa na terytorjum drugiego? Także nie.

Art. 19 traktatu reguluje osiedlanie się i to w bardzo szerokiej rozmiarach. Przypisuje on prawo osiedlania się nie tylko kupcom i przemysłowcom, ale pracownikom fachowym i zaufanym we wszelkich przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych, a także w ubocznych przedsiębiorstwach przemysłowo-rolniczych. Pozwala się dalej osiedlać ludziom wolnych zawodów, związanych z handlem, czy przemysłem. Wreszcie na podstawie art. 20 daje się prawo wrotu i osiedlenia się w Polsce tym Niemcom, którzy od 1 stycznia 1919 roku stale w Polsce przebywali. Co znaczy to stałe przebywanie, określają postanowienia protokołu końcowego, które mówią, że za przerwę stałego pobytu nie będzie uważana bytność poza krajem dla celów przejściowych, a więc

Dziś w RADJO



Godz. 20.15
Koncert symfoniczny
Erich KLEIBER
(Dyrektor.)

nw 5185

tym względem dążenia Niemiec zostały zrealizowane w tym traktacie.

A pozatem Niemcy osiągnęli swój ważny postulat, mianowicie zachowanie w swych rękach pośrednictwa handlowego. Wynika to z udzielonych Niemcom kontyngentów na towary, których u siebie nie wyrabiają, a które przywożą z innych zamorskich i niezamorskich krajów. A więc takie jest dla Niemiec gospodarcze znaczenie podpisanego z Polską traktatu handlowego.

A co za to otrzymuje Polska?

ciowa, a nie teoretyczna równoważników, jakie się w traktacie naszym znajdują.

W traktacie jest wszystko w porządku. Za przywóz przemysłu fabrycznego z Niemiec mamy wywóz naszych produktów zagwarantowany kontyngentami na płody rolnicze i na węgiel, do którego w tym traktacie nie przywiązuję większego znaczenia, albowiem dla innych powodów, o których nie mówię, trudno go nam będzie ulokować w Niemczech. A przecież ten równoważnik, który w traktacie wygląda bardzo poważnie, w życiu, w praktyce sprowadza się do fikcji. Jeżeli ja w ten sposób tutaj Panom tę rzecz przedstawiam, to także nie na podstawie swoich własnych kalkulacji, bo nie jestem specjalistą kalkulacji handlowych, ale dlatego, że to jest opinia dzisiejsza naszych kół rolniczych, które twierdzą, że o ile jeszcze przed rokiem traktat ten dawał korzyści naszemu rolnictwu, to dziś, przy zmienionej sytuacji i przy podniesionych cłach niemieckich i przy wzmożonej produkcji rolniczej w Niemczech, nie przedstawia on dla polskiego rolnictwa żadnej istotnej wartości. Tak wygląda nasz polski równoważnik.

Ala gdyby nawet ten równoważnik był realny, to jeszcze nie wiem, i pozwalam sobie wątpić, czy równoważyłby te straty, które poniesiemy przez zalanie Polski wytworami przemysłu niemieckiego i przez utrwalenie monopolu Niemiec w naszym obrocie handlowym i życiu gospodarczym. Na tem kończę przegląd gospodarczy traktatu handlowego. Przejdźmy do innych jego postanowień.

dla studjów wszelkiego rodzaju, dla zajmowania posad asystentów, kandydatów itp. W ten sposób fala Niemców, która po 1 stycznia 1919 roku odpłynęła z Polski, może do niej powrócić i tam się utrwalić.

Oczywiście są w traktacie zastrzeżenia ustawodawstwa wewnętrznego co do prawa wjazdu, pobytu i osiedlenia. Ale specjalnie dla tej kategorii Niemców, powracających z Niemiec do Polski zastrzeżenia te mają znaczenie tylko formalne, co jest wielkim ułatwieniem ich powrotnej wędrówki. Tak, czy inaczej, my w tym traktacie handlowym dajemy Niemcom prawo osiedlania się w tak znacznej mierze, że przekracza ono znacznie konieczności traktatu ścisłe handlowego.

Oczywista, obliczenie ilości Niemców, którzy w wyniku traktatu przybędą i osiedlą się w Polsce, jest trudne. Takiego przybliżonego obliczenia nie podejmuję się Panom przedstawić; mniejsza o to, czy to będzie 500 tysięcy, czy też 250 tysięcy. Nie wiem tylko, czy leży w naszym interesie, aby wpuścić do Polski tak znaczną, bądźco bądź masową ilość Niemców, którzy osiedlą się po miastach i po wsiach i którzy muszą stworzyć niewątpliwą konkurencję dla naszych fachowców, przemysłowych i rzemieślniczych, którzy dziś mają wielką trudność w znalezieniu pracy. Będzie to napływ ludzi niepożądanych, jako czynnik konkurencyjny i bądźco bądź osłabiający odzyskaną polskość naszych ziem zachodnich. Będzie to czynnik, germanizujący nasze miasta i ośrodki przemysłowe. Osadnictwo rolne nie jest w tym traktacie przewidziane, ale załatwione zostało w umowie likwidacyjnej. To Niemcom wystarczy i nie stawiali oni postulatu osiedlenia Niemców na roli, które wreszta w dzisiejszej sytuacji byłoby przedsięwzięciem nierealnym.

W tej dziedzinie osiedlenia jeszcze na jedną rzecz muszę zwrócić uwagę, mianowicie na kwestję równoważnika. Oczywiście, że to, co jest przyznane Niemcom, przybywającym do Polski, jest również przyznane Polakom, przybywającym do Niemiec. Ale, proszę Pa-

nów, jednakowe prawa, przyznane nam i Niemcom, oznaczają w wykonaniu zupełnie co innego. Inny zupełnie jest pęd Niemców na wschód, niż nasz na zachód. Ja nie mówię tutaj — to jest kwestia całkowicie a part, — o sprawie robotników sezonowych, ale kwestja osiedlenia się Polaków w Niemczech takiego, ażeby oni robili tam konkurencję przemysłowi czy handlowi niemieckiemu, to jest życiowo rzeczą zupełnie nie-

Niebezpieczeństwa

A więc w dwóch omówionych wielkich działach traktatu handlowego, bo innych mniejszych nie będę tutaj poruszał, Niemcy: 1) uzyskują możność utrzymania swego monopolowego stanowiska w obrocie handlowym z Polską i w całym naszym życiu gospodarczym, 2) mogą zahamować rozwój przemysłu polskiego, 3) mogą rzucić na ziemię polskie dużą ilość przemysłowców, kupców i fachowych pracowników, którzy będą wypierać i usuwać od pracy polskich pracowników tegoż rodzaju, którzy będą podnosili procent niemieckiej ludności w Polsce i niemieczyli nasze miasta.

Jeżeli tak jest po stronie niemieckiej, a jeżeli my ze swej strony nie na pod-

Polityczna strona traktatu

My kwestję stawiamy tak, że przez zawarcie traktatu handlowego chcemy uzyskać normalizację stosunków gospodarczych z Niemcami. Nam chodzi o to, aby nam nie zarzucano, że chcemy trwać w wojnie celnej, że utrzymujemy niepokój w gospodarczych stosunkach Europy środkowej. To jest, proszę Panów, nasze polskie traktowanie sprawy. Ale coż na to możemy poradzić, skoro Niemcy inaczej tę sprawę ujmują, kiedy polityczne względy są dla nich decydujące. Mogę to stwierdzić na podstawie własnych obserwacji, podczas rokowań w r. 1925 i 1926, kiedy było widoczne, że momenty polityczne w rokowaniach tych grały pierwszorzędną rolę.

Czy Panowie myślą, że narzucenie nam wojny celnej nie było aktem politycznym? że nie chodziło o to, aby wykazać, że podział Śląska jest absurdem, że na polskim Śląsku nastąpi katastrofa, kiedy mu się zamknie wywóz węgla i żelaza do Niemiec? Chwała Bogu, nic się wówczas nie stało, katastrofy gospodarczej ani innej na Górnym Śląsku nie było, i nadzieje polityczne Niemiec się wówczas nie spełniły. Nastawienie Niemiec w tym traktacie jest polityczne i temu absolutnie nie można zaprzeczyć.

Proszę Panów, różne są traktaty, są traktaty gospodarcze, które mają tylko gospodarcze znaczenie i o tyle tylko mają związek z polityką, o ile wogóle podstawy gospodarcze życia są z nią związane. Ten jednak traktat ma specjalne polityczne znaczenie i z tego punktu widzenia musimy go oceniać.

Niemcy rozumieją, że jeżeli uzależnią od siebie pod względem gospodarczym Polskę, zalewając ją swoimi produktami przemysłowymi, nie pozwalając na rozwój polskiego rodzimego przemysłu i zachowując pośrednictwo pomiędzy światem a Polską, to inne polityczne plany, które mają w stosunku do Polski, będą w ten sposób łatwiej przygotowane i zrealizowane. Jakże są plany, wiemy dobrze. Nikt się w Niemczech z nimi nie kryje, głośno się o nich mówi i wytrwale nad ich urzeczywistnieniem pracuje.

Bylibyśmy chyba nierozważni, gdybyśmy zamykali oczy na to, że traktat handlowy, tak dla Niemiec korzystny, może być dla nich wygodnym narzędziem do przeprowadzenia ich ogólnego planu politycznego w stosunku do Polski. Ale wtedy, proszę Panów, musiałbyśmy się zapytać, czy z tego punktu widzenia patrząc, jest rzeczą słuszną, ażebyśmy się tak spieszyli z ratyfi-

realną. Możemy przekreślić to, jako jakieś większe, masowe zjawisko. Tymczasem właśnie ze strony Niemiec tego masowego zjawiska musimy się spodziewać i musimy się z nim rachować. Tak się zatem przedstawia ten dział osiedleńczy w traktacie handlowym z punktu widzenia nie tylko jego postanowień, ale rezultatów, które z niego z konieczności wypłynąć muszą.

stawie teoretycznych postanowień traktatu, ale na gruncie życiowych możliwości, nie będziemy w stanie, ani w dziale gospodarczym, ani w dziale osiedleńczym uzyskać równowagi — a zwracam uwagę, że program samowystarczalności ministra Schielego i silnie rosnąca w Niemczech produkcja rolniczo-hodowlana, będzie bodaj trwała ku temu przeszkodą, — to pytam się, czy ten traktat handlowy może być uważany za korzystny dla Polski interes?

A wreszcie nie zapominajmy o trzecim temacie, który nam się nasuwa na myśl przy omawianiu wszelkich stosunków z Niemcami. Mam na myśli polityczną stronę tego traktatu.

kacją tego traktatu. Co nas do tego zmusza? Czy to, aby raz wreszcie skończyć z wojną celną? Dobrze, ale coż my przez to zyskujemy? Zapewne, każda wojna jest sama w sobie rzeczą niedobrą, i nikt jej sobie nie życzy, ale politycznie ocenić ją można według skutków, dobrych czy złych, które przynosi. Ja wcale nie przemawiam za tem, ażeby utrzymywać konieczność wojny celnej z Niemcami ad infinitum i uważam za słuszną tezę, iż lepiej jest mieć traktat handlowy, niż go nie mieć. Jednak uważam za niestosowne takie rozumowanie, iż lepiej jest mieć traktat handlowy zły, niż stan beztraktatowy, a nawet w pewnych warunkach wojnę celną. Zły traktat pociąga za sobą złe konsekwencje, z których nieraz trudno jest wyjść. Tu muszę dotknąć kwestji, którą podniósł zarówno pan referent, i p. minister spraw zagranicznych, mianowicie, że ten traktat handlowy jest próbą, że jest zawarty na rok i że można go przed tym terminem wypowiedzieć.

To znówu tak na papierze ładnie wygląda, ale ja twierdzę, że nie jest łatwą rzeczą wypowiedzieć traktat, który wszedł w życie. Formalnie to jest bardzo łatwe, ale tu nie chodzi o względy formalne, prawnie zawarowane, tu chodzi o zupełnie co innego.

Najpierw, jeżeli tyczy się to sprawy osiedlenia, to była już o tem mowa w debatach sejmowych, że pewnych skutków nie da się odrobić. Jeżeli ktoś się osiedlił w Polsce, to nie tak łatwo go wysiedlić. Wiemy, żeśmy nie wysiedlili nawet tych optantów, których można było wysiedlić na podstawie postanowień traktatu warszawskiego. Czy będziemy mogli rugować Niemców, którzy na podstawie traktatu handlowego osiedli się w Polsce, to jest rzecz bardzo wątpliwa i krok taki musiałby nas narazić na poważne komplikacje i zadrażnić na nowo stosunki nasze z Niemcami.

Ale i w dziedzinie handlowej nie jest tak łatwo wypowiedzieć traktat. Przecież Niemcy wrócą do swoich tradycyjnych metod i praktyk kupieckich, będą niewątpliwie udzielać naszym kupcom kredytów towarowych o terminie dłuższym, łatwo prolongującym się. Przy tak zadzierzgniętych i nawiązanych stosunkach, z punktu widzenia interesów naszych własnych kupców, trudno będzie zdecydować się na wypowiedzenie traktatu, i decyzyja w tym kierunku będzie się niewątpliwie odwlekała. A więc lepiej nie zawierać złego traktatu, niż potem się z niego wycofywać.

Wnioski

Z powyższych zatem, omówionych powodów musimy uważać, że traktat handlowy, przedstawiony nam do ratyfikacji, jest dla interesów Polski szkodliwy z punktu widzenia gospodarczego, przez utrwalenie i pogłębienie naszej zależności ekonomicznej od Niemiec, i przez odcięcie nas, dzięki niemieckiemu pośrednictwu, od świata, do którego potrafiliśmy znaleźć drogi bezpośrednie w okresie wojny celnej. Uważamy ten traktat za szkodliwy dlatego, że pozwalamy osiedlać się w Polsce, a głównie na ziemiach naszych zachodnich, wielkiej ilości Niemców, którzy będą niebezpiecznym konkurentem dla polskiej ludności, a także niebezpiecznymi placówkami niemieckimi w naszym kraju.

Próby, na które narazamy polską

ludność, ciężko walczącą o swój byt, w dzisiejszej ciężkiej sytuacji, nie dadzą się usprawiedliwić i nie można ich zbyle apelem do ich patriotyzmu, energii, i odporności. Ludność ta ma już dosyć prób do zwalczania. Ona nie będzie w stanie zrozumieć, dlaczego my sami je mnożymy dla powodów odległych i niekonkretnych, których nie potrafi pojąć. Uważamy dalej, że traktat handlowy będzie zużytkowany przez Niemcy dla realizowania ich wrogich wobec Polski zamysłów. Nie jestem pesymistą i wierzę głęboko, że Niemcom nie uda się tych zamysłów wykonać, jednak nie rozumiem, aby było wskazaniem prowadzić tak nieogłędłą politykę, która mogła w jakikolwiek sposób ułatwić Niemcom przygotowywanie planów, mających

na celu zniszczenie niezawisłości gospodarczej, a w konsekwencji i politycznej naszego państwa.

Dlatego jesteśmy przeciwni wprowadzeniu w życie tego traktatu. Jeśli chcemy umownie uporządkować nasze stosunki gospodarcze z Niemcami,

przygotujmy traktat inny, na skromniejszych, węższych podstawach oparty. Na traktat w dzisiejszej jego formie godzić się nie możemy i klub nasz głosować będzie przeciwko jego ratyfikacji. (Brawa na ławach Klubu Nar.).

Jeszcze o wczorajszych zajściach w Poznaniu

W uzupełnieniu doniesień o wczorajszych zajściach w Poznaniu zaznaczyć należy, że w czasie szarży policyjnej najechany został przez konnego policjanta p. Franciszka Skowrońskiego, odnosząc kontuzję nogi.

Pomocy udzieliło mu Pogotowie Ratunkowe 55-55.

Miedzy godz. 10 a 11 przeprowadzono na placu Wolności szereg aresztowań. Niektóre z aresztowanych osób pobite zostały na placu pałkami gumowymi.

Aresztowanych dziś rano zwolniono.

Humorystyczne relacje prasy „sanacyjnej”.

Tutejsze dzienniki „sanacyjne”, zwłaszcza „Goniec Wielkopolski”, za-

mieścili wręcz humorystyczne relacje o wynikach rewizyj przeprowadzonych w środę w biurze O. W. P. i u poszczególnych działaczy narodowych. Relacje te utrzymane są na takim poziomie, że uważamy za rzecz zbędną zajmować się nimi.

Rozgoryczenie w szkołach z powodu akcji „imieninowej”

W dalszym ciągu donoszą nam, że na terenie szkół poznańskich, akcja, mająca na celu skłonienie uczniów i uczenie do udziału w uroczystościach „imieninowych” wywołała tylko wielkie rozgoryczenie wśród młodzieży i nie dała prawie żadnych rezultatów. Całe klasy solidarnie odmawiały udziału w galówce imieninowej.

Oświadczenie i zapytanie

Ks. prob. Zimmer z Turkowych pod Bralinem w powiecie kępińskim prosi nas o stwierdzenie, że podpis jego pod odezwą „imieninową” umieszczony został bez jego wiedzy i woli.

Przy tej sposobności zapytujemy p. adw. dr. Stanisława Ślaskiego, nowego zwolennika „imienin”, czy oddział tutejszy Ligi Morskiej i Kolonjalnej upoważnił go do podpisania odezwy „imieninowej” w charakterze prezesa oddziału Ligi, t. zn. czy upoważnił go do nadania oddziałowi Ligi charakteru instytucji partyjnej wbrew założeniom swym i celom ogólnym - narodowym.

Zjazd Związku Pracowników Miejskich

W dniach 15 i 16 marca obradował w Warszawie zjazd Związku pracowników samorządowych miejskich.

Zjazd zgromadził w sali rad miejskiej 110 delegatów, reprezentujących około 80 miast Rzeczypospolitej i około 10 000 zrzeszonych członków. Zjazd zaszczycili swoją obecnością przedstawiciele władz państwowych i samorządowych. Do prezydium zjazdu powołano pp. Edwarda Kubalskiego (Kraków), Wł. Kempiego (Warszawa), inż. Rotha (Toruń), Czerwińskiego (Miawa), Szwaranowicza (Nowogród), Jodko - Narkiewiczową (Wilno), Kiedacza (Poznań), Łakomego (Leszno), Morawskiego, Chrzanowskiego i Zajackowskiego.

Prezes Związku p. Władysław Popielawski streścił w zagajeniu zadania Związku w chwili obecnej, podnosząc konieczność dążenia do ostatecznego uregulowania przepisów o służbie samorządowej i uchwalenia przez ciała ustawodawcze ustaw samorządowych. P. Gajewski, sekretarz Związku, złożył informację o pracach prezydium w ostatnich miesiącach, podnosząc wzrost liczebności członków związku i objęcie organizacyjne tych miast, które jeszcze do związku nie należały. Zjazd powołał trzy komisje dla opracowania rezolucji: organizacyjną, uposażeniową - pragmatyczną i samopomocy koleżeńską.

W drugim dniu obrad Zjazd uchwalił jednomyślnie wnioski przedstawione przez komisje, wypowiadając się w najistotniejszych sprawach dotyczących ogółu pracowników samorządowych. Rezolucje zjazdu brzmią:

Zjazd po wyczerpującej dyskusji, przyjmując pod uwagę wywody delegatów związków pracowników miejskich wszystkich miast Rzeczypospolitej zrzeszonych w związku, mając na względzie czternastoletni wysiłek ogromnej rzeszy pracowników samorządowych przy rozbudowie samorządu w Polsce odrodzonej, doceniając powagę obecnej sytuacji gospodarczej w kraju i w zrozumieniu doniosłości kwestji ustroju samorządu, wychodząc z założenia, że tylko zbiorowa, dobrze zorganizowana akcja ogółu zrzeszeń pracowników doprowadzić może do okazania istotnej pomocy czynnikom społecznym i państwowym w zwalczaniu długotrwałego kryzysu gospodarczego uchwała:

1. Źródłem niedomagań w gro-

dukcji rolniczej i przemysłowej w dobie obecnej jest zmniejszona zdolność nabywczą szerokich mas obywateli, żyjących z pracy umysłowej i fizycznej, a zatem wypowiada się jaknajbardziej stanowczo przeciwko zakusom zmierzającym do obniżania uposażeń pracowniczych i uważa je za pozbawione podstaw zarówno natury ekonomicznej, jak i prawnej.

2. Zamierzeniom tym związek pracowników miejskich przeciwstawiać się będzie z całą stanowczością, stojąc na stanowisku, iż przy dzisiejszych niejednokrotnie stojących poniżej minimum egzystencji poborach samorząd nasz będzie pozbawiony ludzi zdolnych, oddanych i uczciwych.

3. Zjazd wypowiada się przeciwko masowemu redukcjom pracowników samorządowych, jako będących przyczyną zwiększenia silnego bezrobocia chwili obecnej, nadmiernego obciążenia kruchych podstaw finansowych samorządów skutkiem zwiększania wydatków na odprawy i emerytury i dezorganizacji pracy w instytucjach samorządu.

Dalsze punkty rezolucji domagały się uchwalenia ustaw samorządowych, nowelizacji ustawy o finansach komunalnych, uchwalenia ustawy uposażeniowej i emerytalnej, uregulowania opieki lekarskiej dla pracowników miejskich i t. d.

Ponadto zapadły uchwały, dotyczące powołania do życia domu wypoczynkowego pracowników miejskich w Krynicy oraz stworzenia Kasy Zapomogowo-Ubezpieczeniowej na wypadek śmierci. Poza tem zjazd przyjął opracowane przez prezydium projekty statutów i dokonał zmian organizacyjnych w dotychczasowym ustroju związku, powołując do życia zrzeszenie związków pracowników samorządowych miejskich i tworząc na miejsce dotychczasowych oddziałów jednostki samodzielne o osobowości prawnej.

Zjazd wypowiedział się za koniecznością bliższej współpracy z organizacjami pracowniczymi, w szczególności z organizacjami urzędników państwowych.

W ciągu dwudniowych obrad delegaci przyjmowali byli prezes związku warszawski i odwiedzili teatry miejskie.

Budżet Włoch.

Rzym, 20. 3. (Tel. wł.). Preliminarz budżetowy na rok administracyjny 1931/32, sporządzony przez rząd włoski przewidyuje deficyt w sumie 575.760.263 lirów i 40 ctm. Przewidziane wpływy wynoszą 18.889 milionów lirów a wydatki 19.324 miliony lirów. Zaznaczyć należy, że rząd zmniejszył wydatki o 378 milionów lirów.

Odkrycia nowych lądów

Wiedeń, 20. 3. (PAT). Dzienniki donoszą z Hobart w Tasmanji, że Sir Douglas Mawson, którego okręt antarktyczny „Discovery” z powodu braku węgla znowu tam zawinął, oświadczył, że poczynione zostały odkrycia licznych nowych lądów. Ekspedycja stwierdziła, że biegun magnetyczny od czasu ostatniej podróży przesunął się o 100 mil w kierunku północno-zachodnim.

Sąd Najwyższy zaczął rozpatrywać protesty wyborcze

Warszawa, 20. 3. (Tel. wł.). Sąd Najwyższy rozpatrywał pierwszy protest wyborczy. Chodziło o protest centrolewu z okręgu łowickiego, gdzie skreślono z listy czołowego kandydata centrolewu, Antoniego Czap- skiego, ponieważ deklaracja, w której zgadza się na przyjęcie kandydatury,

była pisana nie jego ręką, a jedynie podpis był własnoręczny. Sąd Najwyż- szy postanowił protest przyjąć, a spra- wę o skasowanie wyborów przekazać na rozprawę publiczną Sądowi, która od- będzie się prawdopodobnie w połowie maja. (w)

Woj. Grażyński o liberalnej polityce wobec mniejszości narodowych

Katowice, 20. 3. (Tel. wł.). Na konferencji starostów województwa śląskiego wojewoda Grażyński wygło- sił mowę w sprawie mniejszości naro- dowych. Oświadczył on, że obowiąz- kiem organów rządowych jest jak naj- ściślej przestrzeganie praw mniej- szości narodowych, wynikających z

traktatów międzynarodowych i że wła- dze w tym kierunku powinny działać nie w duchu suchej litery prawa, lecz w duchu najszczerzej pojętego libera- lizmu. W tym kierunku też powinny władze wpływać na organizacje społe- czne. (w)

Uroczysta akademja ku czci gen. Hallera i Dowbór-Muśnickiego w Warszawie

Dlaczego nie mógł przemawiać przedstawiciel młodzieży narodowej?

Warszawa, 20. 3. (Tel. wł.). Wczoraj w Towarzystwie Wioślarzy odbyła się uroczysta akademja na cześć generałów Józefa Hallera i Józefa Dowbór - Muśnickiego. W programie było również przemówienie przedsta- wiciela młodzieży narod. p. Piaseckiego. Jednakowoż gdy kolej na niego przyszła, przewodniczący generał Mi-

chaelis oświadczył, że p. Piasecki nie będzie mógł przemawiać. Jak się oka- zało, przed akademją postawiono Związkowi Hallerczyków ultimatum, że albo p. Piasecki nie będzie przema- wiał, albo też odbiorą związkowi salę i akademja nie będzie mogła się od- być. Oświadczenie to zrobiło wśród obecnych zrozumiiałe wrażenie.

Niemcy o swych zamaskowanych i jawnych zbrojeniach

Dyskusja wczorajsza w Reichstagu uchyliła rąbka niejednej „tajemnicy” — Rewelacje komunisty Kippenbergera

Berlin, 20. 3. (Tel. wł.). Wczoraj- szą dyskusję w Reichstagu nad II. czy- taniem budżetu wojkowego poprzedził wniosek komunistów o wyrażenie vo- tum nieufności dla min. Reichswehry Groënera. Wniosek uzasadnił komuni- sta Kippenberger.

Nazwał on w przemówieniu swoim Reichswehrę armją kadrową dla co najmniej trzymilionowej armji nie- mieckiej. Mówca powoływał się na wielkie zakupy broni i amunicji przez min. Reichswehry oraz na tajne fundu- sze min. Grönera. Istnieją też wielkie zapasy broni zmagazynowanej tajnie. O zapasach tej broni była mowa w lip- skim procesie komunistycznym. Poseł Kippenberger odczytał następnie szereg mobilizacyjnych formularzy.

Mowa min. Reichswehry Groënera

W toku dalszej dyskusji zabrał głos min. Gröner, który omówił m. innemi sprawę rozbrojenia, podkreślając, że całe Niemcy oczekują od konferencji rozbrojeniowej uzyskania równo- prawienia, gdy tymczasem projekt konwencji rozbrojeniowej, opracowany ostatnio w Genewie, służy jedynie do zamaskowania utrzymania nadal do- tychczasowych zbrojeń państw euro- pejskich.

Zagranica nie powinna łudzić się, jakoby mogły nie być brane pod uwa- gę psychologiczne refleksy traktowa- nia sprawy rozbrojeniowej na naród niemiecki. Takie traktowanie tej spra-

wy, jakie zaznaczyło się dotychczas, może bardzo ujemnie wpłynąć na wo- lę i wiarę w możliwość osiągnięcia po- rozumienia w sprawie rozbrojenia. Mi- nister jest przekonany, że ci, którzy rozpowszechniają zagranicą wiadomo- ści o rzekomych tajnych zbrojeniach Niemiec, sami tym wiadomościom nie wierzą (!). Minister nie czynił nigdy tajemnicy z tego, że Niemcy przedsię- biorą wszystkie możliwe środki dla o- brony swych granic, o ile oczywiście na to pozwalają słabe siły zbrojne Niemiec oraz nałożone postanowienia- mi traktatowemi na Rzeszę, ograni- czają zobowiązania.

I rata na budowę pancernika „B” przyjęta przez Reichstag

Berlin, 20. 3. (Tel. wł.). Dzisiaj od- było się w Reichstagu głosowanie nad przyjęciem pierwszej raty na budowę pancernika „B”.

Wniosek przyjęto 183 głosami frak- cji rządowych przeciw 72 głosom ko-

munistów i kilku socjal - demokratów, przy 107 głosach wstrzymujących się socjal - demokratów. Około 12 socjal- demokratów nie brało udziału w głoso- waniu.

Znamienne wybory w Londynie

Londyn, 20. 3. (Tel. wł.). Arysto- kratyczna dzielnica Londynu Vestmin- ster przeżywała wczoraj nielada emo- cje wyborcze.

Odbywały się mianowicie wybory uzupełniające do izby gmin, poprze- dzone niesłychanie napiętą walką przedwyborczą, prowadzoną przez zwo- lenników dwóch kandydatów. W wyni- ku wyborów zwyciężył kandydat Bal- dwina Duff Coper, uzyskując 17.242 gło- sy. Kandydat opozycjonistów konser-

watywnych Petter otrzymał 11.532 gło- sy. Labour Party nie wystawiła tym razem wogóle swego kandydata.

Katastrofa kolejowa na pograniczu polsko-sowieckim

Wilno, 20. 3. (Tel. wł.). Sowiecki pociąg towarowy, zdążający z Kółso- wa do Stołpców rozerwał się po dro- dze. 18 odcwanych od pociągu wa- gonów podążyło w ślad za pociągiem

po pochyłości toru. Widząc to star- szy sierżant KOP dał sygnał maszyni- ści sowieckiemu do zatrzymania po- ciągu. Pociąg zatrzymano a w tym czasie nadjechały pędzące luzem wa- gony, wskutek czego nastąpiło zde- rzenie i 3 wagony uległy uszkodze- niu. Na miejsce wypadku zjechały komisje: polska ze Stołpców i sowiec- ka z Niegorełoje. Po zbadaniu przy- czyn wypadku uszkodzone wagony o- desłano do Niegorełoje.

Posiedzenie rzeczoznawców morskich w Londynie.

Londyn, 20. 3. (Tel. wł.). Pierwsze posiedzenie rzeczoznawców morskich angielskich, italskich i francuskich od- było się wczoraj rano w Foreign Office. Prace potrwają prawdopodobnie kilka dni. Bardziej szczegółowe informacje o dyskusji nie będą ogłoszone.

„Wicher” na Maderze

Czytamy w „Gazecie Warszaw- skiej”:

„W swoim czasie podawaliśmy wiadomość o wysłaniu na Maderę kontrtorpedowca polskiego „Wicher”, nowego okrętu wojennego, przed nie- spełnieniem roku oddanego przez stoż- nię francuską marynarce polskiej. Kontrtorpedowiec ten, najnowszej konstrukcji, dużej szybkości (37 wę- złów) wyruszył z Gdyni, zatrzymał się (jak o tem donosiliśmy) w Cher- bourgu i odpłynął na Maderę, zdąży- jąc tam (jak pisaliśmy) — na 19 mar- ca.

„Czy w Cherbourgu wsiadła jaka delegacja na polski okręt wojenny — nie wiemy.

„Jak krąży pogłoski, na „Wichrze” podróżować ma marsz. Piłsudski. Odjazd z Madery został już postano- wiony, gdyż okazało się, że klimat wyspy nie służy pacjentowi. Prasę obiegały pogłoski o chorobie Piłsud- skiego, który, jak się okazuje, przele- żał w łóżku parę dni w gorączce, wskutek zapadnięcia na grype. Po tej chorobie zdecydowano zmianę kli- matu. Na „Wichrze” odbyć ma wkrótce p. Piłsudski podróż po morzu Śródziemnem, odwiedzając porty E- giptu i Palestyny”.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 20. 3. 1931 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Po- znań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: a) żyta 692,5 gr. (117,9 f w. h.), b) pszenicy 735,5 gr. (124,8 f w. h.), c) jęczmienia przemiałowego 667,0 gr. (113,1 f w. h.), d) owsa 464,5 gr. (77,5 f w. h.).

„Ceny transakcyjne”

Żyto 255 tonn par. Poznań . . . 21.20
Usposobienie spokojne.

Pszenica 15 tonn par. Poznań . . 25.15

„Ceny orientacyjne”

parytet Poznań

Pszenica 24.50— 25.00

Usposobienie spokojne.

Jęczmień przemiałowy . . . 21.00— 22.00

Usposobienie spokojne.

Jęczmień browarowy . . . 24.00— 25.00

Usposobienie spokojne.

Owies pastewny 20.25— 21.25

Owies jednolity nadający się

do siewu 23.00— 24.00

Usposobienie stałe.

Mąka żytnia 65% wł. work. 30.75— 31.75

Usposobienie spokojne.

Mąka pszen. 65% wł. work. 38.00— 41.00

Usposobienie spokojne.

Otręby żytnie 15.75— 16.75

Otręby pszenne 16.00— 17.00

Otręby pszenne (grube) . . . 17.00— 18.00

Rzepak 38.00— 40.00

Gorzczyca 42.00— 47.00

Wyka latowa 32.00— 35.00

Peluszka 39.00— 42.00

Groch Victoria 24.00— 28.00

Lubin niebieski 19.00— 21.00

Lubin żółty 30.00— 34.00

Seradela 75.00— 78.00

Koniczyna czerwona . . . 220.00—310.00

Koniczyna biała 280.00—400.00

Koniczyna szwedzka . . . 200.00—230.00

Koniczyna żółta odluszczo- 110.00—125.00

na 58.00— 65.00

Tymoteusz 80.00—100.00

Rajgras angielski 95.00—110.00

Tataraka 24.00— 27.00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach:

żyta 45 tonn, pszenicy 85 tonn, owsa 15 t.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, 20. 3. 1931 r.

Spędzono: buhajów 2, krów 5, świń 76, cieląt 59, owiec 1; razem 143 zwierząt.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.9225 zł; w Gdańsku na Warszawę 8.927 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 marek niem. w dewizach 212.28 do 212.58 zł, gotówką 211.86 zł; za 100 guld. gd. w dewizach 173.03 do 173.29 zł, gotówką 172.69 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 20. 3. 1931 r.

Na dzisiejszej giełdzie nie zaszła żadna zmiana i kursy były utrzymane.

Z pap. procent. wzgl. lokacyjnych pla- cono za 5 proc. poz. konwers. 48½ proc., za 4 proc. listy zast. konwert. ziemskie 37½ proc. i za 6 proc. listy żytnie 16.— (za 1 ctr. mtr.). 8 proc. listami dolaro- wemi (staremi) robiono transakcje po 90 proc. (przy dew. 8.90) i handlowano mniej- szą ilość listów amortyzacyjnych po 85% bez kwalifikacji do notowania.

Z akcyj bankowych płacono za Bank Polski 135.—, zaś z akcyj przemysłowych robiono transakcje Cegielskim po 35.— i R. Mayem po 24.50.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)

5% Pożyczka konwersyjna 48½% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred.
90% +

4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt.
37½% P.

(Kurs w złotych)

6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred. 16.— P.

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Bank Polski I em. 135.— P.

Akcje przemysłowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Cegielski H. I em. zł. 35.— +
Dr. Roman May I em. zł. 24.50 +

Tendencja utrzymana.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 20. 3. 1931 r.

Waluty **Gotówka**
Dolary St. Zjedn. tr.: 8.92¼, sp.: 8.94¼
kup.: 8.90¼.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Holandja	357.32	358.72	356.92
Londyn	43.36½	43.47	43.26
Nowy Jork	8.917	8.937	8.897
Paryż	34.92	35.01	34.83
Praga	26.44½	26.51	26.38
Szwajcaria	171.71	172.14	171.28
Wiedeń	125.46	125.77	125.15
Berlin	212.65		

Tendencja nieco słabsza.

Papiery wartościowe i obligacje:

4% poz. inwest. 95.00
3% poz. bud. 45.25
10% poz. kol. 104.00

Akcje w złotych:

Bank Polski	0.00—134.50
W. T. F. Cukru	0.00— 28.50
Lilpop	0.00— 20.50
Modrzejów	0.00— 7.00
Ostrowiec	0.00— 44.00
Starachowice	12.00— 12.15

Tendencja mocniejsza.

Komentarz.

Z papierów państw. mocniejsza poz. inwestycyjna i stabilizacyjna. Dla listów zast. tendencja słabsza, dla akcyj przeważ- nie mocniejsza. Z bankowych mocniejszy Bank Polski. Cukier słabszy, z metalur- gicznych słabszy Modrzejów, mocniejszy Lilpop, Ostrowiec i Starachowice.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona olejste za 1000 kg.
reszta za 100 kg.

Berlin, 20. 3. 1931 r.

Pszenica march. 75—76 kg. 277.50—279.50
Tendencja po słabym początku wzmo- cni-ona.

Żyto march. 70—71 kg. . . 177.00—179.00
Tendencja słaba.

Jęczmień march. brow. od st. załad. wania 222.00—232.00
Tendencja stała.

Jęczmień pastewny i prze- mysłowy 206.00—222.00
Tendencja stała.

Owies march. od st. załad. 155.00—159.00
Tendencja z początku słaba, przy końcu wzmo- cni-ona.

Mąka pszenna 33.50—40.00
Tendencja słaba.

Mąka żytnia przem. do 60% 25.40—28.90
Tendencja słaba.

Ospa pszenna 13.30—13.60
Tendencja spokojna.

Ospa żytnia 12.50—12.75
Tendencja utrzymana.

Groch Victoria 24.00—29.00
Groch drobny jadalny . . . 22.00—24.00

Groch pastewny 19.00—21.00
Peluszka 24.00—27.00

Bób polny 17.00—19.00
Wyka 23.00—25.00

Lubin niebieski 13.00—15.00
Lubin żółty 22.00—25.00

Seradela nowa 60.00—63.00
Makuchy rzepakowe . . . 9.80—10.20

Makuchy lniane 15.60—16.00
Wytłoki suche paryt. Berlin 7.60— 7.80

Srót Soja 15.30—16.10
Płatki ziemniaczane . . . 14.70—15.00

Ogólna tendencja słaba.

Notowania złotego w Berlinie

z dnia 20. 3. 1931 r.

Wyplaty na Warszawę . . 46.875—47.075

Noty wielkie 46.75 —47.15

Manifestacje we Lwowie

Lwów, 20. 3. (Tel. wł.) Wczoraj w południe odbyła się tutaj na ulicach miasta galówka „imieninowa”. W pochodzie poza wojskiem i „Strzelcem” wzięło udział około 40 akademików „sanacyjnych”.

W chwili, kiedy pochód przechodził przez plac Bernardyński, pod adresem „sanacyjnej” grupy akademików padły

ze strony tłumu okrzyki: „hańba, precz, wstyd!” itp., poczem posypały się zgniłe jajka, które obrzucono kroczących w pochodzie studentów „sanacyjnych” i ich sztabów.

Skonsternowani i umorusani „sanatorzy” umknęli niezwłocznie w boczną uliczkę.

Manifestacje ku czci gen. Hallera w Szamotulach

Szamotul, 20. 3. (Tel. wł.) — W związku z galówką imieninową ku czci Piłsudskiego, w Szamotulach przy ul. Dworcowej zgromadził się tłum, złożony z paruś osób. Tłum wznosił okrzyki na cześć gen. Hallera i Polski narodo-

wej. Przeciw manifestantom wystąpiła policja. Wieczorem na rynku zebrało się dużo publiczności, która również wznosiła okrzyki na cześć gen. Hallera. Policja z wielką bezwzględnością rozprędała zbraną publiczność.

Środkowo-europejska konferencja gospodarcza w Wiedniu

Wiedeń, 20. 3. (Tel. wł.) W Wiedniu rozpoczęły się obrady środkowo-europejskiej konferencji gospodarczej.

Na posiedzeniu wczorajszym po przemówieniach austriackiego min. rolnictwa Dollfusa i prof. Elemara Hantosa z Budapesztu, zabrał głos przedstawiciel Polski p. Battaglia, który zaznaczył na wstępie, że ze strony Niemiec czynione są celowe próby zacieśnienia zakresu państw, które mają być powołane do ściślejszej współpracy gospodarczej na terenie Europy środkowej. Niemcy skłonne są do takiej współpracy tylko z państwami naddunajskimi i wykluczają z niej w sposób pośredni Polskę.

Wobec tych komplikacji handlowo-politycznych punkt ciężkości akcji środkowo-europejskiej leży nie w inowacjach traktatowo-politycznych, lecz w

organizacji eksportu i importu dla wyrównania nadwyżek i niedoborów produktów rolniczych oraz w podtrzymaniu cen wedł. znanego planu, nad którym pracuje blok agrarny. Wobec podnoszonych słusznych obaw przed ekspansją gospodarczą Sowietów, jest nonsensem, aby, jak to się obecnie stało, skutkiem wycieczki niemieckiej do Rosji, wspierać rozwój gospodarki sowieckiej setkami milionów marek, zamiast obrócić te środki na finansowanie eksportu artykułów niemieckich do ubogich w kapitały krajów agrarnych Europy środkowej.

W dalszym ciągu konferencji zabierali głos dr. Tilgner, prezes konferencji, b. kanclerz Streruwitz, który wystąpił przeciw zalewowi rosyjskich produktów agrarnych, oraz inż. Witold Okoniewski z Poznania.

Międzynarodowa konferencja wekslowa i czekowa

Genewa, 20. 3. (Tel. wł.) Wczoraj zakończyła swe prace międzynarodowa konferencja dla spraw weksli i czeków.

Podpisano 3 konwencje i akt końcowy. Konwencje te podpisały następujące państwa: Austria, Belgia, Danja, Ekwador, Hiszpania, Finlandja, Francja, Włochy, Luxemburg, Meksyk, Monaco, Niemcy, Norwegja, Holandia, Polska, Gdańsk, Portugalia, Szwecja, Czechosłowacja i Turcja. Polskę reprezentowali prof. Sułkowski i Namitkiewicz. Najważniejsza konwencja doty-

czy prawa czekowego i wekslowego. Na mocy konwencji państwa, które ją podpisały, obowiązują się wprowadzić u siebie w kraju opracowane w Genewie prawo czekowe i wekslowe, poświadczono jednak pewną swobodę w sprawach dotyczących protestów, zguby lub kradzieży czeków, oraz w innych drobniejszych sprawach. Druga konwencja dotyczy załatwienia konfliktów prawnych, wynikających z obrotu czekowego i wekslowego. Trzecia konwencja dotyczy opłat stemplowych.

Reformy ustawodawstwa socjalnego w Austrii

Wiedeń, 20. 3. (PAT.) W polityce wewnętrznej Austrii zanoszą się na poważne zmiany.

Min. opieki społecznej dr. Resch zapowiedział wczoraj na konferencji prasowej gruntowną reformę ustawodawstwa społecznego, mianowicie ustawy o kasach chorych, ustawy o ubezpieczeniu od wypadków i ustawy o zasiłkach dla bezrobotnych. Równocześnie minister zapowiedział wniesienie ustawy o ubezpieczeniu robotników na starość i na wypadek niezdolności do pracy. Tendencją zapowiedzianych reform jest zmniejszenie zobowiązań finansowych państwa

i usunięcie niedomagań, które się ujawniły zwłaszcza przy wykonywaniu ustawy o bezrobotnych.

W przemówieniu, wygłoszonym na konferencji prasowej, min. Resch oświadczył, że dotychczasowe koszty ubezpieczeń społecznych przekraczają zdolności finansowe państwa. Stoi przed dylematem: albo reforma, albo bankructwo ubezpieczeń społecznych. Przez reformę, projektowaną przez rząd, da się uzyskać oszczędności w sumie 50 milionów szylingów. Suma ta użyta będzie na wprowadzenie w życie ustawy o ubezpieczeniu na starość.

Oplaty na fundusz drogowy

Ustawa o funduszu drogowym, o której już kilkakrotnie pisaliśmy, zacznie obowiązywać od dnia 1 kwietnia 1931 r. Ponieważ postanowienia tej ustawy interesują szerokie koła właścicieli samochodów i autobusów, wprowadzając nowe ciężary, podajemy je w obszernym streszczeniu. Sama ustawa była ogłoszona w Dzienniku Ustaw nr. 16.

Według tej ustawy na pokrycie wydatków Państwowego Funduszu Drogowego służą następujące wpływy:

- 1) opłaty od pojazdów mechanicznych oraz niektórych pojazdów konnych,
- 2) opłaty od biletów za przejazd pojazdem mechanicznym,
- 3) grzywny za przekroczenie przepisów porządkowych na drogach publicznych,

4) opłaty od reklam, umieszczonych wzdłuż dróg publicznych poza granicami miast,

5) opłata skarbu państwa w wysokości, określonej w budżecie państwowym na każdy okres budżetowy.

Państwowy Fundusz Drogowy ma prawo zaciągać pożyczki do łącznej wysokości 400.000.000 zł, względnie w równowartości w obcych walutach.

Oplaty od pojazdów.

Ustanawia się opłatę od pojazdów mechanicznych w następującej wysokości w stosunku rocznym:

- 1) od samochodu osobowego, służącego do własnego użytku: a) po 40 zł od każdego 100 kg wagi własnej samochodu, którego waga nie przewyższa 1500 kg, b) od samochodu, którego waga własna przewyższa 1500 kg, —

600 zł od 1500 kg i po 50 zł od każdego następnego 100 kg;

2) od samochodu osobowego, użytkowanego przez przedsiębiorstwo przewozowe w celach zarobkowych, — po 50 zł od każdego 100 kg wagi własnej samochodu;

3) od samochodu ciężarowego lub traktora, służącego do własnego użytku: a) po 40 zł od każdego 100 kg wagi własnej samochodu, którego waga nie przewyższa 1500 kg, b) od samochodu, którego waga własna przewyższa 1500 kg, — 600 zł od 1500 kg i po 50 zł od każdego następnego 100 kg;

4) od samochodu ciężarowego lub traktora użytkowanego w celach zarobkowych: a) po 60 zł od każdego 100 kg wagi własnej samochodu, którego waga nie przewyższa 1500 kg, b) od samochodu, którego waga własna przewyższa 1500 kg, — 900 zł od 1500 kg i po 70 zł od każdego następnego 100 kg;

5) od przyczepki do pojazdów mechanicznych tak dla przewozu osób, jak i ciężarów — po 50 zł od każdego 100 kg wagi własnej przyczepki;

6) od motocyklu bez przyczepki 50 złotych;

7) od motocyklu z przyczepką oraz trzykołowych pojazdów mechanicznych (cyklonetek) po 75 zł.

Przy obliczaniu wagi pojazdów mechanicznych nie uwzględnia się ilości mniejszych niż 50 kg, a ilości większe niż 50 kg liczy się za 100 kg.

Dla pojazdów mechanicznych i przyczepki na kołach o pełnych obręczach gumowych podwyższa się określone w niniejszym artykule stawki opłaty o 25 proc., zaś na kołach o obręczach żelaznych — o 100 proc.

Upoważnia się radę ministrów do zmieniania w drodze rozporządzeń opłat, wymienionych w niniejszym artykule, z tem zastrzeżeniem, że opłata od 100 kg wagi samochodu osobowego nie może przekraczać 55 zł, zaś od 100 kg wagi samochodu ciężarowego — 75 zł. Zmiany opłat mogą być ustalone tylko na okres pełnego roku budżetowego, względnie pełnych lat budżetowych.

Ustanawia się opłatę od pojazdów mechanicznych oraz od pojazdów konnych, używanych do zarobkowego przewozu towarów przez przedsiębiorstwa przewozowe na określonych szlakach poza miejscem stałego zamieszkania właściciela pojazdu mechanicznego lub pojazdu konnego, w wysokości po 3 grosze od jednego tonnokilometra przewożonego towaru.

Opłata ta może być ryczałtowana.

Pojazdy mechaniczne, wprowadzone do Polski na czasowy pobyt, mogą być opodatkowane w wysokości i według zasad, ustalanych przez ministra robót publicznych w porozumieniu z ministrami: spraw wewnętrznych, skarbu i spraw zagranicznych.

Od opłat wolne są pojazdy:

- 1) przeznaczone dla urzędowego użytku osób, którym według prawa międzynarodowego przysługuje prawo eksterytorjalności, oraz konsułów zawodowych, będących obywatelami państw obcych — z zastrzeżeniem wzajemności;

2) władz i urzędów państwowych (cywilnych i wojskowych) i samorządowych;

3) przedsiębiorstw państwowych „Polskie Koleje Państwowe” oraz „Polska Poczta, Telegraf i Telefon”, z wyjątkiem pojazdów, używanych do zarobkowego przewożenia osób i bagaży;

4) pojazdy instytucji i zakładów użyteczności publicznej, w szczególności: szpitali, zakładów dezinfekcyjnych, straży ogniowych, pogotowia ratunkowych, zakładów wodociągowych i kanalizacyjnych oraz oczyszczania miasta, jako też instytucji dobroczynnych, o ile są niezbędne dla działalności tych instytucji, względnie zakładów, oraz pojazdy miejskich przedsiębiorstw przewozowych, o ile pojazdy nie są używane dla zarobkowego przewozu osób i bagaży wyłącznie w obrębie gminy miejskiej;

5) używane do objazdów służbowych własne pojazdy mechaniczne drogowego personelu technicznego, państwowego i samorządowego;

6) traktory, przeznaczone dla celów rolniczych, o ile nie są używane do przewozu ciężarów po drogach publicznych.

Obowiązek płacenia opłaty powstaje z chwilą dopuszczenia pojazdu do ruchu na podstawie obowiązujących przepisów, ustaje zaś po wycofaniu pojazdu z ruchu.

Opłaty uiszcza właściciel pojazdu w ratach kwartalnych zgóry, poczynając od kwartału, następującego po powstaniu obowiązku płacenia.

Opłatę wymierza się i pobiera według miejsca stałego postoju pojazdu. Jeżeli co do tego miejsca zachodzą wątpliwości, za miejsce takie uważa się miejsce stałego pobytu właściciela pojazdu.

W razie zaszłej w ciągu roku zmiany co do osoby właściciela, względnie miejsca stałego postoju pojazdu, od którego opłatę już wymierzono i w całości lub w części pobrano, nie pobiera się tej części opłaty, którą uiszczył już poprzedni właściciel, względnie którą od pojazdu opłacono już na dawnym miejscu postoju.

Wymiar i pobór opłaty od pojazdów skuteczniają w gminach miejskich zarządy tych gmin, w gminach zaś wiejskich wymiaru opłaty dokonywują wydziały powiatowe, właściwe w myśl postanowień, zawartych w art. 12, poboru zaś — zarządy gmin wiejskich.

Do wymiaru poboru i przymusowego ściągania opłaty od pojazdów, mają analogiczne zastosowanie przepisy, dotyczące wymiaru, poboru i ściągania samoistnych danin komunalnych.

Od wymiaru opłaty przysługuje płatnikowi prawo odwołania się w terminie 14 dni, licząc od dnia następnego po doręczeniu nakazu płatniczego.

Odwołanie powinno być wniesione za pośrednictwem władzy wymiarowej do wojewody, który rozstrzyga ostatecznie.

Opłata od biletów za przejazd.

Ustanawia się opłatę od biletu za przejazd pojazdem mechanicznym z wyjątkiem biletu za przejazd autobusem, kursującym jedynie w granicach gminy miejskiej. Opłata wynosi jedną trzecią część ceny biletu.

Opłata ta może być ryczałtowana.

Opłata od reklam.

Ustanawia się opłatę od reklam (znaków, szyldów, napisów), umieszczanych wzdłuż dróg publicznych na budynkach, słupach, kioskach itp. poza granicami miast, w wysokości do 25 zł rocznie za jeden metr kwadratowy powierzchni reklamy.

Od opłat zwolnione są reklamy przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, umieszczone na budynkach i ogrodzeniach tych budynków, w których znajdują się dane przedsiębiorstwa przemysłowe lub handlowe.

Od 1 kwietnia 1931 r. znosi się:

- 1) pobieranie od pojazdów mechanicznych oraz od pojazdów konnych, opłat mytniczych, z tym wyjątkiem, że zezwolone wyjątkowe opłaty będą mogły być pobierane przez związki samorządowe do końca okresu, na jaki zezwolenie zostało wydane, oraz, że od 1 kwietnia 1931 r. będą mogły być pobierane opłaty mytnicze od tych pojazdów na takich większych mostach, które zostały zbudowane z funduszy uzyskanych z pożyczek amortyzowanych z opłat mytniczych, pobieranych na tych mostach, a to do czasu zamortyzowania się tych pożyczek;

2) pobieranie od pojazdów mechanicznych oraz od pojazdów konnych, opłat kopytkowych na rzecz gmin miejskich;

3) pobieranie opłat za rejestrację pojazdów mechanicznych;

4) prawo opodatkowania pojazdów mechanicznych oraz pojazdów konnych, podatkiem komunalnym od przedmiotów zbytku.

Solski ma się lepiej

Na wiadomość o tem, że Ludwik Solski zapadł ciężko na zdrowiu, zasięgniemy bezpośrednich informacji w Warszawie o stanie znakomitego artysty, którego nieustraszoną działalność jest ozdobą i chlubą polskiej sztuki scenicznej. Solski zapadł dość ciężko na grype. Grając obecnie w sztuce Nowaczyńskiego „O żonach złych i dobrych”, którą wyreżyserował, a nie chcąc swem usunięciem się przeinaczać obsady, przedłużał występy, zamiast od razu położyć się do łóżka, gdy wystąpiły pierwsze objawy przeziębienia. Tak, chociaż ze znaczną gorączką, grał, a równocześnie reżyserował O. Rostworowskiego „Przeprowadzkę”, w Teatrze Narodowym właśnie przez siebie przygotowywaną.

W rezultacie tego wysiłku pracy i obowiązków, wywiązało się pogorszenie, tak, że w końcu sam Solski zrozumiał, iż dalej tak być nie może. Przedwczoraj stan był poważny, wczoraj nastąpiło na szczęście polepszenie, gorączka spadła i czuwający nad znakomitym pacjentem lekarze mają nadzieję, iż żelazny organizm chorego odniesie zwycięstwo. Nie potrzeba zapewniać, jak szczerze i gorąco życzenia towarzyszą znakomitemu artyście i jego ciężko doświadczonej tam przebiegiem matronce. Obysmy mogli jaknajrychlej donieść, że Solski jest już rekonwalescentem.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wiosenna szata Parku Wilsona

Chwilowe zamknięcie — Palmiarnia olśni swych licznych zwolenników — Operacja „Mucka” — Wiosenne prace rozpoczynają się niebawem

Park Wilsona z powodu panującej odwilży i ogromnego błota zamknięto narazie na pewien czas.

Również i ozdoba naszego parku piękna palmiarnia będzie narazie niedostępna dla naszej publiczności, przybiera bowiem nową wiosenną szatę. Prace nad tem są już w pełnym toku, tak, że 5 kwietnia t. j. w pierwsze święto wielkanocne nastąpi otwarcie. Palmiarnia olśni wszystkich bogactwem różnych odmian kwiatów, krzewów i innych egzotycznych roślin.

W tych dniach dokonano małej operacji na aligatorze „Mucku”. Cierpiał on na dotkliwy ból zęba, tak, że ostatecznie zdecydowano wyrwać nadpsuty korzeń. „Muck” poddał się operacji z największym spokojem, a

po wyciągnięciu zęba, co poszło gładko i sprężyście, zanurzył się z rozkoszą w wodzie. Obecnie jest już znacznie żywszy i weselszy.

Obok palmiarni również zarząd ogrodów miejskich stara się, aby cały Park Wilsona odpowiednio przybrać w kwiatną szatę na powitanie wiosny. Kiedy ustali się pogoda, będą podjęte odpowiednie prace i mamy nadzieję, że to czarowne ustronie Poznania przedstawi się oczom mieszkańcom naszego grodu w całej swej krasie, spotęgowanej odpowiednimi zmianami. Aby wypadły one artystycznie czuwa nad tem sam dyrektor ogrodów miejskich p. Wł. Marciniak z całym sztabem swych wykwalifikowanych współpracowników. (z)

zł; mendel jaj 1,60—1,70 zł; litr śmietany 1,60—2,00 zł; litr mleka pełnego 32—34 gr; za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 2,00 do 2,20 zł; słoniny wędzonej 2,40—2,80 zł; wieprzowiny 1,80—2,00 zł; wołowiny 1,60 do 2,80 zł; cielęciny 1,60—2,80 zł; skopowiny 2,00—2,60 zł; koziny 1,40—1,60 zł; smalcu 2,00—2,60 zł; za drobi: kura 3,50 do 6,00 zł; perlica 3,00—4,00 zł; kaczka 4,00 do 6,00 zł; gęś 8,00—11,00 zł; para gołębi 1,80—2,00 zł; królik 3—4 zł; indyk 7,00 do 10 zł; za ryby: 1 kg. karpia 4,00—4,40 zł; lina 4,40—4,60 zł; okonia 2,40—3,00 zł; karasia 2,30—3 zł; białych ryb 1,00—2,00 zł; 1 kg. węgorza 5,20 zł; sandacza (mrożonego) 6,00 zł; 1 kilogram suma 4,00 zł. 1 kilogram szczupaka 4,60—5,00 złotych. Za ryby śnięte płacono 60—80 gr mniej. Płacono za jarzyny: 1 kg. kapusty białej i włoskiej 50—60 gr; modrej 60—80 gr; 1 kg. ziemniaków 6—8 gr; 50 kg. 2,00 do 2,50 zł; 1 kg. marchwi 40 gr; buraków 20—30 gr; cebuli 60—70 gr; szpinaku 2,00 do 2,40 zł; jarmużu 1,20—1,40 zł; pietruszki 1,00—1,40 zł; 1 kg. bobu 1,20 zł; 1 kilogram brukselki 2,60—3,00 zł; pecek rzodkiewek 30 do 40 groszy; główka zielonej sałaty 30—40 gr. Za owoce: 1 kg. jabłek 1,60—3,00 zł; 1 kg. świeżych śliwek 0,80—1,00 zł. — Ruch normalny. Ceny jaj spadły, poza tem ceny bez zmian. (hu)

W chorobach krwi, skórnych i nerwowych osiągamy przy stosowaniu naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” regularne funkcjonowanie narządów trawiennych. Zadać w aptekach i drogerjach. nw 8506

— **Kościąn.** (Z karty żałobnej.) W dniu 16 bm. odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku przy licznych udziałach duchowieństwa, przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, delegacji Kółek Rolniczych oraz rzeszy wiernych zwłoki śp. Gustawa Raszewskiego, właściciela dóbr z Jasienia, który gorliwie poświęcał i oddawał się pracy społecznej. Mszę św. odprawił ks. prob. Cieplucha a kondukt żałobny prowadził ks. kan. Kiełczewski z Gniezna. Nad grobem w imieniu Wielkop. Tow. Kółek Roln. pożegnał Zmarłego prezes p. Zenkeler z Palczyna, a ks. prob. Cieplucha wspominał o wielkich zasługach Zmarłego. Nad grobem odegrała pieśń żałobną orkiestra cukrowni kościańskiej, której to instytucji Zmarły służył swą radą przez 30 lat. Zmarły był pierwszym starostą powiatu kościańskiego w odrodzonej Polsce, który to urząd piastował od 3. 1. 1919 do 24. 8. 1921. Wielki udział ludności jak i organizacji był dowodem poszanowania i miłości, jakimi cieszył się Zmarły wśród szerokich kół społeczeństwa.

— (Stow. b. żołnierzy armii gen. Hallera.) W ubiegłą niedzielę odbyło się konstytucyjne zebranie b. żołnierzy armii gen. Hallera przy licznych udziałach członków. Zebranie zajął p. Fornalicki z Kościąna a przewodniczył prezes Choraży Wlkp. p. major Rost z Poznania, który w treściwym referacie wskazał na zadanie b. żołnierzy armii błękitnej. W końcu apelował do łączenia się w placówkach i tworzenia silnej armii rezerwowej, która będzie ostoją ducha narodowego. Po referacie utworzono stowarzyszenie i wybrano zarząd w następującym składzie: p. Fornalicki — prezes, p. Molewski — wiceprezes, p. Jakubowski — sekretarz, pp. Orłowski Wład z Krzywinia, Waligóra z Kościąna, Korlik z Naclawia — ławnicy. Pod koniec wysłano telegram hołdowniczy do gen. broni J. Hallera i okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej zakończono konstytucyjne zebranie. (mk)

— **Strzelno.** (Z życia Harcerzy.) Piękną niespodziankę zgotowała I. drużyna harcerska im. Tadeusza Kościuszki tuł. społeczeństwu, urządzając w sali p. Piątkowskiego wieczorną harcerską. Program, bardzo urozmaicony, obejmował deklamacje i śpiewy. Odegrano również wesoły obrazek sceniczny p. t. „Jak Bolek został harcerzem”.

— (Wypadek.) Ostatnio zawałiła się część ściany frontowej oraz szczyt domu mieszkalnego p. Tomasza Nowakowskiego przy ul. Lipowej. Na skutek wypadku mieszkających z budynku ewakuowano i dom opieczkowano, ze względu na zachodzące niebezpieczeństwo, zagrażające życiu ludzkiemu.

— (Z życia śpiewaków.) Ostatnio odbyło się roczne walne zebranie Towarzystwa śpiewu „Harmonia”. M. in. wybrano następujący zarząd: Teresiński Karol prezes, Wesołowski Ludwik zast. preza, Boesche Edward dyrygent, Kotecka Leokadia sekretarka, Józef Nadolski zast. sekret., Skrzypczak Józef skarbnik, Starzonek Marjan bibliotekarz, Gołakówna Klara zast. bibliotek., Sawicka Janina oraz Płocienniczakówna Jadwiga.

— (Z życia Polek.) Na walnym zebraniu Stow. Młodych Polek wybrano nowy zarząd. Przewodniczącą p. Dymelówna, zast. przewodn. p. Siwińska Irena, sekretarka p. Szamtułanka Anna, zast. sekretarki p. Joanna Późniakówna, skarbniczka p. Helena Wojdyłakówna, gospodyn p. Dziegielewska, zast. gospodyn p. Janowska Stanisława, naczelniczka p. Marja Łykówna.

— (Jubileusz miasta.) Jeszcze w bieżącym roku obchodzić będzie miasto Strzelno 700-letni jubileusz swego istnienia.

— (Z życia strażaków.) Dnia 10 bm. odbyło się roczne walne zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej. Z sprawozdań zarządu wynika, że straż pracuje intensywnie i doskonale spełnia swoje zadanie, co jest niemałą zasługą naczelnika p. Wiktora Piątkowskiego. W myśl statutu uładowano w roku bieżącym pp. naczelnik Piątkowski oraz sekretarz Skowron. Zebrani jednogłośnie orzekli się za pozostaniem ich w zarządzie. Zaznaczyć wypada, że druh naczelnik Wiktor Piątkowski sprawuje funkcję naczelnika od maja 1923 i przez tak długi czas pracował gorliwie dla straży. P. Skowron sprawuje zaś funkcję sekretarza od maja 1926 r.

— (Z Czeladzi Katolickiej.) Ostatnio odbyło się walne zebranie Czeladzi Katolickiej. Wybrano następujący nowy zarząd: prezes — Kotecki Jan, zast. preza — Bakiewicz Leon, sekretarz — Skornia Józef, zast. sekretarza — Grzelak Leon, skarbnik — Glanc Alojzy, gospodarz — Brzeziński Jan, bibliotekarz — Piebe Leon. Interesujący referat wygłosił patron ks. prałat Czechowski. (mc)

**OFIARNOŚĆ NA CELE OŚWIATOWE
WZMACNIA POTĘGĘ RZECZY-
POSPOLITEJ POLSKIEJ**

Wizytacja pasterska

Związku Katolickich Towarzystw Robotników Polskich przez J. Em. Ks. Kardynała - Prymasa.

W środę, dnia 25 marca b. r. o godz. 10 J. Em. Ks. Kardynał - Prymas odprawi wizytację kanoniczną sekretarjatu generalnego Związku Katolickich Towarzystw Robotników Polskich, który mieści się przy św. Marcynie 69. O godz. 20 zgromadzą się członkowie Katolickich Towarzystw Robotników Polskich ze sztandarami i świecami w kościele jeżyckim na nabożeństwo wieczorne z wystawieniem Najśw. Sakramentu i adoracją oraz wspólną modlitwą. Udział weźmie również J. E. Ks. Kardynał - Prymas.

Wszystkich członków Kat. Towarzystw Robotników Polskich miasta Poznania wzywa zarząd Związku, aby przybyli jak najliczniej na powyższe nabożeństwo.

„Ulica”

Przed sobotnią premierą w Teatrze Polskim.

Z kancelarii Teatru Polskiego piszą nam:

Z wybitnie atrakcyjną sztuką występuje Teatr Polski w sobotę. Będzie to premiera słynnej amerykańskiej sztuki „Ulica” E. I. Rice’a. Z za kulis dochodzą jaknajpochebniejsze wieści o zapowiedzianej premierze, o jej wyrazistości, zwartości budowy, skoncentrowanej akcji i ciekawym problemie. „Ulica” należy do najciekawszych bezsprzecznie sztuk najnowszej repertuaru. To też Teatr Polski z wyteżeniem wszelkich sił przygotowuje tę nowość. „Ulicę” poprzedza rozgłos olbrzymiego sukcesu warszawskiego, a obecnie łódzkiego. Niewątpliwie i Poznań zechce zapoznać się z tą nowością scen światowych.

KALENDARZYK

Piątek, 20 marca 1931.

Słońce: wschód 5,58 — zachód 18,03 — długość dnia 12 godzin 5 min.
Księżyc: wschód 6,23 — zachód 19,28 — po nowiu.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn. Piątek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana — 1 st. C. Pogodnie. Wiatr południowo-wschodni. Ciśnienie atmosferyczne wysokie 761 mm. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 9 st. Cels., najniższa minus 2 st. Cels.

Przepowiednia pogody na sobotę: Pogodnie; w nocy przymrozek.

Kal. rz.-kat.: Patrycjusz B. — jutro Benedykt Op.

Kal. słow.: Polemir — jutro Błogosław.

Biblioteka im. I. J. Kraszewskiego (ul. Wrocławska 17) otwarta codziennie od godz. 12—13 i od godz. 16—19; w soboty od godz. 12—15. Kaucja 3 zł, abonament 1,50 zł, wpis 50 gr.

Czytelnia dla Kobiet, ul. Kantaka 8-9 (II piętro), otwarta codziennie od godz. 11—13 i od 16—19, zaopatrzona we wszelkie nowości. Kaucja 3 zł.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka Czerwona, Stary Rynek 37. — Apteka Zielona, ulica Wrocławska 31. — Apteka 27 Grudnia, ul. 27 Grudnia 18. — Apteka K. Marcinkowskiego, w „Bazarze” przy ul. Nowej.

Jeżyce: Apteka Mickiewicza, ul. Mickiewicza 22.

Łazarz: Apteka Łazarska, ul. Małeckiego narożnik ul. Strusia.

Wilda: Apteka „Fortuna”, ul. Górna Wilda 96.

Apteka przy Bramie Wildeckiej, Wały Królowej Jadwigi 1.

W innych dzielnicach miasta apteki tam się znajdują.

KRONIKA KOŚCIELNA

— **Do P. T. Członków Ligi Katolickiej parafii św. Florjana na Jeżycach.** W poniedziałek 23 bm. odbędzie J. Em. Ks. Kardynał Prymas wizytację kanoniczną sekretarjatu generalnego Ligi Katolickiej. W tenże dzień o godz. 20 odbędzie się z udziałem J. Em. nabożeństwo dla wszystkich poznańskich Ligi Katolickiej w kościele św. Wojciecha. Zarząd Ligi Katolickiej Parafialnej na Jeżycach uprasza swoich członków o jaknajliczniejszy udział w tem nabożeństwie.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— **Z Tow. Wydawniczego „Polskiej Armii Błękitnej”.** W piątek, 20 bm. Towarzystwo urządzi o godz. 18 w salce (na II piętrze) Poznańskiego Kolei Elektrycznej przy ulicy Słowackiego 19-21 zebranie członków. Zebranie będzie miało charakter informacyjny - sprawozdawczy, poza tem obejmie ważne kwestje organizacyjne, ważne przedewszystkiem ze względu na przeniesienie siedziby Towarzystwa z Poznania do Warszawy. Na zebranie to zaprasza się tak członków Towarzystwa, jak i wszystkich tych sympatyków, którzy sprawą wydawnictwa się interesują.

— **Z Tow. „Pielgrzym”.** Zebranie odbędzie się w niedzielę 22 bm. o godzinie 14,30 w sali Ogrodu Zoologicznego. Pierwsza część zebrania ma charakter zebrania nadzwyczajnego walnego, celem uzupełnienia zarządu i wyboru komisji rewizyjnej. Wykład z dziedziny charytatywnej wygłosi ks. dyr. Wołkowski.

WYKŁADY

— **Wykłady badacza francuskiego o Saharze.** Pierwszy z zapowiedzianych dwóch odczytów dyrektora Maurycego Reygasse o Saharze (z przeżyciami) odbędzie się jutro w sobotę, dnia 21 bm. o godzinie 20 w sali 22 w Uniwersytecie (Collegium Minus). Ze względu na osobę prelegenta, znakomitego badacza i odkrywcy, oraz na temat ciekawy, wykład niewątpliwie ściągnie licznych słuchaczy. Wykład odbędzie się w języku francuskim. Wstęp bezpłatny.

— **Wydział Teol. T. P. N. w Poznaniu.** Dnia 23 bm. odbędzie się wykład ks. dr. J. Nowackiego na temat „Nieznany przyczyn do sprawy bł. Bogumiła”.

WIECZORY, KONCERTY

— **Koncert religijny urzędu Chóru kościelnego dzielnicy Łazarskiej w niedzielę**, dnia 22 bm. o godz. 19,30 w Auli Miejskiej Szkoły Handlowej przy ul. Śniadeckich 54. Ciekawy program koncertu obejmujący szereg utworów a capella współczesnych kompozytorów polskich oraz piękne Stabat Mater Fr. Witta na chór, sola i organy. Dyryguje koncertem p. Witalis Dorożala. Bilety nabywać można u członków chóru oraz w dniu koncertu przy kasie.

— **Koło Muzyczno-Sceniczne „Dzwon”** urządzi w niedzielę, dnia 22 bm. w sali Domu Tramwajarzy przy ul. Słowackiego nr. 19, przedstawienie amatorskie p. t. „Pieniądz czy osoba” (komedia w 3 aktach). Początek przedstawienia o godz. 18,50, dla dzieci o godz. 15. Część dochodu przeznaczona się na „biedne dzieci”.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **Z targu.** Dnia 20 b. m. na placu Sapiężyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 4,80—5,00 zł; masła mleczarskiego 5,20—5,60 zł; twarogu 1,00—1,20

KRONIKA POLICYJNA

— **Kradzieże i włamania.** Przy ulicy Polnej 3 włamano się do mieszkania i skradziono różne rzeczy, przeważnie o dzieł, wartości około 400 zł. Poszkodowani są pp. Emil Goettel i Władysław Owsiany. — Przy G. Wildzie 127 włamano się do mieszkania p. Józefa Bordy. Łupem włamywaczy padły tytonie i trunki wartości około 300 zł. (z)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— **P. Marjan Koszewski** prosi nas o zaznaczenie, że poza nazwiskiem i imieniem nie ma nic wspólnego z osobnikiem, aresztowanym w Tczewie za oszustwo.

— **Nagły zgon.** W Podlesiu Wysockim (pow. wągrowiecki) obok stodoły sołtysa Barekowskiego zmarł nagle 71-letni Antoni Hadryan, rodem z Czerwińska (pow. pleszewski). Śp. Hadryan nie miał stałego mieszkania i chodził po prośbie. (k)

— **Samobójstwo 18-letniego.** Na strychu domu restauratora Edmunda Krausego w Przygodzicach (pow. ostrowski) powiesił się z niewiadomej przyczyny 18-letni Antoni Lefda, służący Krausego. (k)

Z WIELKOPOLSKI

— **Września.** (Wieczornica harcerska.) Dnia 15 bm. urządziło Koło Przyjaciół Harcerzy bardzo udatną wieczornicę, o wielce urozmaiconym programie. — Orkiestra gimnazjalna odegrała kilka utworów muzycznych. Następnie p. Borczewski i p. Bulczyńska wygłosili ładne deklamacje, a przemówienie o ideologii harcerstwa i zadaniu Koła Przyjaciół Harcerzy p. aptekarz Konieczny. Prócz tego urządził zespół drużyn bardzo miły obraz obozowy z gawędą i śpiewami. Odegrano również dwie wesołe komedijki. Śpiewem „Myśmy przyszłością narodu” zakończono tę pierwszą przez K. P. H. urządzoną wieczornicę.

— (Koncert.) Szkoła powszechna urządzi dnia 22 bm. koncert, aby tą drogą zbierać fundusze na dożywianie dzieci, które wskutek obecnej nędzy nie otrzymują należytego pożywienia. Na koncert składają się śpiewy chórowe dzieci szkolnych z współudziałem orkiestry 68 p. p. Niewątpliwie obywatelstwo poprze tę akcję dobroczynną licznym przybyciem. (y)

— **Inowrocław.** (Z Pol. Czerw. Krzyża.) Oddział Pol. Czerw. Krzyża liczy obecnie 400 członków i posiada majątek, oceniony na sumę 1917 zł. Instytucja ta liczy również kilka kół młodzieży żeńskiej w gimnazjum, szkole przemysłowo-handlowej, seminarium państwowym i w innych szkołach. W roku ubiegłym nasz Czerw. Krzyż mógł się wykazać skuteczną pracą charytatywną, kursami obrony przeciwgazowej, nabyciem bogatego sprzętu ratowniczego i t. p.

— (Tow. Popierania Przemysłu Domo-owego.) Święto utworzone u nas Tow. Popier. Przem. Dom. rozwija się nadzwyczajnie. Kurs rzeźbiarski, zabawkar-ski, ceramiczny i robót kobiecych zgromadził powyżej setki młodzieży obu płci, która ujawnia duże zainteresowanie do tych zajęć, jakie odbywają się wieczorami trzy razy na tydzień. Na czele Tow. stoją pp.: radca Kornaszewski i naucz. Kwieciński.

— (Z Tow. Krajoznawczego.) Istniejący od dwu lat Oddział Kujaw Zachodnich Pol. Tow. Krajoznawczego w dniu 12 bm. odbył walne zebranie członków, których liczy obecnie ogółem 74 osób. Prezes oddziału prof. Otto wraz z sekretarzem prof. Krasońcem dokładają starań celem założenia w mieście muzeum regionalnego, lecz brak środków materialnych stoi na przeszkodzie realizacji tego projektu. Referatem „O zamku w Zbąszyniu” zakończono to interesujące zebranie. (em)

Powtórzenie odczytów inż. Tadeusza Perkitnego

Odczytu drugiego:

„Pieszko przez puszcze i stepy Brazylii“
w sali Col. Minus — w sobotę, dnia 21 marca, o godz. 20.

Odczytu trzeciego:

„Pod modrem niebem Argentyny“

w sali Col. Minus — w niedzielę, dnia 22 marca, o godz. 18.

Bilety do nabycia w składzie cygar Zygarińskiego, przy ul. 27 Grudnia.

Akademja ku uczczeniu gen. Hallera

Wczorajsza akademja, urządzona w wielkiej sali „Boulevard“ ku uczczeniu imienia gen. Józefa Hallera, zamieniła się w spontaniczną manifestację. Sala wypełniona była po brzegi żołnierzami z pod znaku armji błękitnej, delegacjami licznych towarzystw o charakterze wojskowo-wychowawczym, gośćmi i t. d. Na estradzie widniał portret solenizanta gen. Hallera przybrany w wieńce, kwiaty, sztandary i wstęgi o barwach narodowych i francuskich.

Po odtarpieniu hejnału zdał drh. Kaczmarek raport Kom. Drużyn Błękitnych Dworzańskiemu, ten zaś prezesowi Związku L. Rostowi, który w towarzystwie prezesa Zw. Tow. Powst. i Wojaków dr. St. Celichowskiego, dalszych członków zarządu i przedstawicieli innych organizacji, przeszedł przed frontem Hallerczyków i pokrewnych towarzystw.

Wśród uroczystego nastroju zagaił akademję prezes Leon Rost, wyrażając w przemówieniu swem głęboką cześć i hołd dla ukochanego wodza Józefa Hallera. Okrzyk na cześć solenizanta podjęto z wielkim zapalem. Następnie „Ode do młodości“ zadeklamował dr. C. Rydlewski.

Częścią bardzo podniosłą akademji było dekorowanie zasłużonych członków i sympatyków „Mieczami Hallerowskimi“. Otrzymali je: prezes Zw. Tow. Powst. i Wojaków a zarazem wiceprezes Legjonu Wielkopolskiego dr. St. Celichowski, gen. sekretarz tychże organizacji por. Kismanowski, por. rez. Tadeusz Meyer, por. rez. Anastazy Podgórski i prezes Zw. Podoficerów Rezerwy Z. Z. p. Kaspro-wicz. Aktu dekoracji dokonał prezes p. Rost, który podkreślił, że oznak ten ma być symbolem braterskiej łączności. Na cześć odznaczonych wzniesiono okrzyki. — Uczestniczył w uroczystej akademji syn gen. Hallera, przebijający obecnie w majątku swym Jurczycach. Na zakończenie odbyła się wspólna herbata, poczem firma J. Majewski „Foto-Expres“ dokonała zdjęcia fotograficznego. (z)

Ze Związku Towarzystw Powst. i Wojaków DOK. VII

W zeszłym miesiącu odbyły się okręgowe zjazdy delegatów Zw. Tow. Powst. i Wojaków w Czarnkowie, Ostrowie, Gostyniu i Obornikach.

W Czarnkowie odbył się zjazd delegatów Okręgu XI pod przewodnictwem prezesa Związku dr. St. Celichowskiego oraz przy współudziale porucznika rezerwy Kismanowskiego i por. rez. Podgórskiego. Nowy zarząd okręgu ukonstytuował się w nast. składzie: prezes — dr. Michał Smigielski, wiceprezes dh. Wojciechowski, sekretarz dh. J. Ruciński, skarbnik dh. Nowacki i komendant dh. por. rez. Matuszewski.

W Ostrowie odbył się zjazd delegatów V okręgu przy współudziale członka Zarządu Związku dh. por. rez. Podgórskiego. Do nowego zarządu weszli dh. mjr. rez. dr. Jankowski, prezes, dh. kpt. rez. Nerski, dh. por. rez. Myk — komendant, dh. Dolański sekretarz i dh. Idzior, jako skarbnik.

Stronnictwo Narodowe

Koło Poznań-Sródmieście

Miesięczne plenarne zebranie odbędzie się w środę, 25 b. m. o godz. 19.30 punktualnie w sali Domu Królowej Jadwigi, przy Al. Marcinkowskiego 1. Zebranie będzie poświęcone

10-tej rocznicy plebiscytu na G. Śląsku

a obfity porządek o charakterze uroczystościowym przewiduje referaty:

1. Prof. Uniw. Pozn. dr. Zygmunt Wojciechowski: „O tragedji i o cudzie Śląska“.
2. Red. Wiktor Ujma: „Plebiscyt górnośląski“.
3. Pieśni śląskie wykona doskonały chór im. Bolesława Dembińskiego

W części drugiej omówi się szereg doniosłych i aktualnych zagadnień politycznych.

Ze względu na ważność obrad liczne przybycie członków Koła jest konieczne.

Zarząd.

W Gostyniu odbył się zjazd delegatów Okręgu XIX, przyczem na prezesa wybrano dh. pph. rez. Zygmunta Psarskiego, na wiceprezesa dh. ppor. rez. K. Peiserta, na sekretarza dh. St. Meyera, na skarbnika dh. J. Sawickiego i na komendanta dh. ppor. rez. F. Wawrzczaka.

Nakoniec w Obornikach odbył się zjazd delegatów Okręgu II, przy współudziale delegata Zarządu Związku, dh. T. Kujały. Po wyczerpujących sprawozdaniach ustępującego Zarządu, dokonano wyboru nowych władz okręgowych w nast. składzie: prezes por. rez. dh. Ulatowski, wiceprezes dh. Małach, komendant por. em. Witkowski, sekretarz dh. M. Siwek, skarbnik dh. E. Jarmuż. Zjazd dowiódł, że Okręg obornicki rozwija się doskonale, uchwalono między innymi urządzić apel okręgowy w Chłudowie w ciągu dni 29 i 30 czerwca br.

SPORT

Cieżka atletyka

Klub Atletyczny - Sportowy „Spalla“ odbył ostatnio swe walne zebranie. Po sprawozdaniu sprawozdań wybrano następujący zarząd pp.: prezes — Ryffa St., wicepr. — Machnicki M., sekretarz — Handke L., zastępca sekretarza — Kaczmarek, naczelnik — Grodzki L., gospodarz — Nowicki St., lawnik — Nowacki Cz., komisja rewizyjna — Banaszak i Torzecki K., chorąży — Nowicki Jan, podchorążowie — Bayer M., Nowicki St. Równocześnie ustalono, że ćwiczenia klub odbywa w poniedziałki i czwartki od godz. 19 do 21 w sali pierwszej szkoły wydziałowej im. Działyskich, przy ul. Działyskiej. Tam również przyjmuje się kandydatów. Zarząd przewiduje w najbliższym czasie przeprowadzenie kursu zapasniczego, w sali ćwiczebnej.

Lekka atletyka

Bieg na przełaj „Warty“ odbędzie się w niedzielę o godz. 11 na boisku „K. S. „Warta“ Zgłoszenia przyjmuje się na boisku przed biegiem. Wszystkich członków kierownictwo prosi o przybycie.

Pływanie

Oddział pływacki „Unji“ przypomina o treningach gimnastycznych, które odbywają się w poniedziałki o godz. 20 przy ul. Gen. Prądzyńskiego.

Pięściarstwo

O mistrz. Wielkopolski. Czwartowe walki w klasie C przyniosły następujące wyniki: w finale wagi papierowej Olszański (W) pokonał nieznacznie na pkt. Kowalewski (HCP). W półfinale muszej Wojnowski (Sokół) pokonał przez techn. k. o. Czaprackiego (W) i spotyka się w finale z Hołyszem (W). W piórk. Lisiecki (Bt.) pokonał Szczapińskiego (W), w lekkiej Smarszcz (W) — Robińskiego (W), w półśredniej Forlański II najlepszy zawodnik klasy C wygrał po ładnej walce z Komorowskim (Wikt. Jarocin) wysoko na pkt. i spotyka się w finale z Kominowskim. W średniej Polaszyk (W) zwyciężył Mathena (W). W półciężkiej wygrał wobec niestawienia się przeciwnika Zaehler (W). Sedziowali na zmianę pp. Kościelski, Siwkowski, Iwański i Kolasiński.

Finale mistrzostw Warszawy, rozpoczynające się dziś, będą bardzo ciekawe. W w. muszej zwycięstwo ważyć się będzie pomiędzy Kazimierskim (Pol), Urkiewiczem (M) i Pasturczakiem (P). W koguciej obok Gossa (P) i Borensztajna (M) stanie w ringu Głon. W piórkowej najgroźniejszym rywalem są Anders (M) Orlicz (CwS) i Pankiewicz (P). W lekkiej najpoważniejszym przeciwnikiem Głowackiego (Skra) będzie niewątpliwie Birenzweig (M). W półśredniej mniej więcej rów-

ne szanse mają Strzelec (Skra), Reutt (IMCA), Wolski (P) i Wysocki (M). W średniej o palmę pierwszeństwa walczyć będą Seydel (P) i Garbarz (M), a w półciężkiej — Mizerski i Kempa (P). W ciężkiej — nikt nie startuje.

W mistrzostwach Śląska można niemal napewno twierdzić, że zdobędą tytuły: w muszej — Moczek I (BKS), w koguciej — zwycięzca spotkania Michalski (BKS) i Kowol, w piórkowej — Rudzki (Naprzód), w lekkiej — Paranter (W. Hajd.), w półśredniej — wygrywający ze spotkania Wójcik i Wrazidło, w średniej — Wieczorek, w półciężkiej — Niesobski lub Garstecki, a w ciężkiej — Wocka.

Tennis

W „cyrku Tildena“ przysła obecnie kolej na serję Kozeluba, który pokonał po raz drugi swego rywala w Los Angeles 6:4, 6:4, 6:2. Byłe handel szedł!

Życie organizacyjne

Nadzwyczajne walne zebranie „Unji“ odbędzie się w sobotę o godz. 19.30 w lokalu p. Jarockiej przy ulicy Masztalarskiej 8. Na porządku obrad zmiana statutu oraz inne sprawy organizacyjne. Obecność wszystkich członków konieczna.

RADJO

Programy radiofoniczne:

Sobota, dnia 21 marca 1931 r.

Poznań (335 m.) godz. 7.00 gimnastyka poranna; godz. 7.15 gazeta poranna; godz. 13.05 koncert gramofonowy; godz. 14.00 komunikaty; godz. 17.10 — 17.25 „Taktwo bez warsztatu“ (teoria i praktyka); godz. 17.25 odczyt z cyklu o dziennikarstwie; godzina 17.45 program dla młodzieży (Transmisja z Warszawy); godz. 18.45 interludium muzyczne. Wykonawcy: Klara Kaulfusówna (skrzypce), Kajetan Kopeczyński (baryton), Jadwiga Komorowska (akompanjament); godzina 19.30 „Otwarte oczy na wschód“; godz. 19.45 „Tydzień Gospodarczy“; godz. 20.00 koncert wieczorny (transmisja z Warszawy); godz. 22.00 sygnał czasu, komunikaty; godz. 22.15 koncert Chopinowski w wyk. Konstantego Heintze'go (transmisja z Warszawy); godz. 22.35 gawęda reporterska; godz. 22.50 muzyka taneczna z winiarni „Carlton“.

Warszawa (1412 m.) godz. 12.10 muzyka gramofonowa; godz. 14.40 „Przegląd wydawnictw periodycznych“; godz. 15.00 (dla maturzystów) „Herezje XIV i XV w. i ich związek z Reformacją“, prof. St. Nowakowski; godz. 15.50 skrzynka pocztowa techniczna; godz. 16.10 komunikat dla żegluga i rybaków; godz. 16.35 muzyka gramofonowa; godz. 16.45 kącik dla młodych talentów muzycznych; godz. 17.15 „Jaj królewską mość „Maszyń“; godz. 17.45 słuchowski dla młodzieży; godz. 19.10 „Wiadomości bieżące“; godz. 19.25 płyty gramofonowe; godz. 19.40 Prasowy Dziennik Radiowy; godz. 20.00 feljton: „Walka z przestępstwem“; godz. 20.15 „Czartoryski i Chłopicki“; godz. 20.30 recital skrzypcowy; godzina 21.20 koncert muzyki lekkiej; godz. 22.00 feljton: „Murzyn o kobiecie“; godz. 22.15 utwory Chopina w wyk. Konstantego Heintze; godz. 23.00 muzyka taneczna.

Niedziela, dnia 22 marca 1931 r.

Poznań (335 m.) godz. 9.00 koncert poranny w wyk. orkiestry klubu mandolinistów „Chopin“ pod batutą p. Zenona Szemborskiego; godz. 9.30 gazeta poranna; godzina 10.15 transmisja nabożeństwa z Bazyliki Wileńskiej; godz. 11.35 odczyt misyjny p. t. „Obowiązki Polski współczesnej wobec misyj“; godz. 12.05 odczyt rolniczy p. t. „Dlaczego rolnik powinien być pszczelarzem“; godz. 12.25 „Gieście i przeszczerpienie drzew owocowych“; godz. 12.45 wykład dla gospodyń p. t. „Po Walnym Zjeździe Kółek Włościanek“; godz. 15.00 nabożeństwo pasyjne z Katedry Poznańskiej; kazanie wygłosi ks. prałat Kłos; godz. 16.30 kwadrans słowiański; godz. 16.45 biuletyn Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej; godz. 17.00 „Rabindranath Tagore jako poeta i muzyk Indji“ (cz. II.); godz. 17.30 koncert gramofonowy z prelekcją p. Bol. Busiakiewicza; godz. 18.30 feljton literacki p. t. „Pierwotne zmechanizowane warsztaty pracy“; godz. 18.45 koncert poświęcony twórczości Moniuszki. Wykonawcy: Chór „Lutnia“ Poznań — Dębicz, Orkiestra Urzędniców Dyr. Kolej pod dyr. p. Marijana Weigta, Soliści: Helena Stroińska (sopran), Helena Czechowska (mezzosopran), Roman Kiedrowski (tenor), Wiktor Chruszczyński (bas); godz. 20.00 słuchowisko p. t. „Nowi panowie“ Cavailletta i de Flersa (Tr. z Warszawy); godz. 20.30 koncert popularny (transmisja z Warszawy); godz. 22.00 sygnał czasu, komunikaty; godz. 22.15 — 22.35 utwory skrzypcowe w wyk. Józefa Ozimińskiego; godz. 22.35 muzyka taneczna z kawiarni „Wielkopolańska“.

Warszawa (1412 m.) godz. 10.15 transmisja nabożeństwa z Bazyliki Wileńskiej; godz. 11.35 odczyt misyjny p. t. „Obowiązki Polski współczesnej wobec misyj“; godzina 12.15 poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej; godz. 14.00 „Wiosna w pasie“; godz. 14.20 2 psalmy M. Górnika w wyk. chóru Akademickiego Koła Muzycznego; godz. 14.30 „Uwagi o uprawie łąk i pastwisk“; godz. 14.50 fragmenty z mszy „Rozdaj mnie Boże“ Kurpińskiego — chór Akad. K. Muz.; godz. 15.00 „O przysposobieniu rolniczym“; godz. 15.20 koncert wokalny; godz. 15.40 program dla dzieci starszych; godz. 16.10 „Skrzynka pocztowa“; godz. 16.30 muzyka gramofonowa; godzina

16.40 „Zwiedzajcie pobożowiska z r. 1831“; godz. 16.55 muzyka gramofonowa; godz. 17.40 koncert popularny; godz. 19.25 „W przedpokoju Ameryki“ — feljton; godzina 19.45 komunikat „Z przed stu lat“; godzina 20.00 słuchowisko „Nowi panowie“ Cailla-veta i de Flersa; godz. 20.30 koncert popularny; godz. 21.10 kwadrans literacki; godz. 22.00 feljton „Mądrość Paryża“; godz. 22.15 utwory skrzypcowe; godz. 23.00 muzyka taneczna.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— Koło Absolwentów I. Szk. Wydz. im. Działyskich. Zebranie plenarne w sobotę 21 bm o godz. 19.30. Dnia 22 bm o godz. 17.30 mecz gier pokojowych z drużyną S. M. P. Jeżyce w Związku S. M. P., plac Nowomiejski 5.

— Koło Absolwentek i Absolwentów IV. Szkoły Wydziałowej Poznań. Łazarz. W niedzielę, dnia 22 bm. odbędzie się zwiedzenie zakładów Gazowni Miejskiej. Zbiórka o godz. 9.45 przy ulicy Grobla 10. Członków i sympatyków uprasza się o punktualne przybycie.

— Tow. Obywateli Polaków w Olsztynie zjedza Ratusz w niedzielę 22 bm. o godzinie 10 m. 30. Punkt zborny przed Ratuszem.

— Związek Malarzy. Zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę 22 bm. o godzinie 11 w lokalu „Pawilon“ przy ulicy Podgórznej 13.

— Cech Czeladzi Ciesielskich zbiera się w niedzielę dnia 22 bm. o godz. 20 w lokalu p. Koniecznego, ul. Masztalarska nr. 2, skąd nastąpi wymarsz na mszę św. o godzinie 9 do Fary. Potem zebranie kwartalne.

— Zjedn. Pracowników Rzemieślniczych Rzpłitej Polskiej (Seksja Szewska) zwołuje ogólne zebranie wszystkich czeladników szewskich na 23 bm. o godz. 20 w lokalu p. Ograbowicza, ul. Ślusarska 6 celem omówienia spraw organizacyjnych. Zarząd.

— Katolickie Tow. Rzemieślników Polskich. Zebranie odbędzie się w poniedziałek, dnia 23 bm. o godzinie 20 na sali Domu Królowej Jadwigi. Na porządku obrad wykład (ciąg dalszy „O znaczeniu biur informacyjno - kredytowych dla handlu, przemysłu i rzemiosła“) p. Abramowicza.

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Janina Leitgeber, ekspedjentka, 20 lat. Wojciech Nowak, kasjer miejski, 50 lat. Józef Czapicki 1 god. Roman Przybylski 7 m. 23 d. Michał Cierlak, strzelec, 22 l. Wiktorja Strzelewiczowa z d. Daranowska 32 l. Bożena Kaliszczakówna 4 l. 3 m. 10 d. Rozalja Wernerówna, szwaczka, 36 l. Alicja Szambelanówna 9 m. 23 d. Mieczysław Krzywiński 2 m. 20 d. Józef Kotkowski, artysta rzeźbiarz, 46 l. Piotr Nowak, robotnik, 64 l. Franciszka Mazurkiewiczowa z d. Skrzydlewska, wdowa, 78 l. Leon Kośmider, rolnik, 47 l. Jerzy Rozmiarnek, uczeń szkolny, 8 l. Helena Ziolkowska, uczeń, szkolna, 11 l.

MARZEC... KOTY I ZALOTY...

oto tytuł premjery teatru „DOBRY WIECZÓR“ przy ul. Fr. Ratajczaka 21-g, która odbędzie się w piątek, 20 marca, w wykonaniu całego zespołu z Melą Grabowską, Wera Wieczorkówna, Jerzym Sulim, Kazimierzem Szerszeńskim i Michałem Dabneckim na czele. Numery: „W dzungli“ — „Bim-Bam-Bula“ — „Kokaina“ — „Pod parasolką“ — „Moja mała“ — „Mokry gość“ i „Kominarz i koty“ — to przyszłe szlagiery tej nowej rewji. Balet w przygotowaniu baletmistrza Jana Fabiana.

Codziennie dwa przedstawienia o godz. 7.15 i 9.15 wieczorem. W niedzielę i święta trzy przedstawienia o godz. 5.15, 7.15 i 9.15 wieczorem.

Bilety wcześniej do nabycia w kolekturze Loterii Państwowej J. Langer, przy ul. Fredry narożnik ul. Sew. Mielżyńskiego. zw 28 428

Teatr Wielki

DZIŚ — „Fiolek z Montmartre'u“. Sobota, 21. 3. „Carmen“ — gość, występ Michała Hołyńskiego.

Niedziela, 22. 3. po południu „Miljony Arlekin“ i „Il. Rapodja Liszta“.

Niedziela, 22. 3. „Lady Chic“ (premiera).

Poniedziałek, 23. 3. „Lady Chic“.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Przedprzedaż biletów w biurze ogłoszeń „Par“ ul. 27 Grudnia 18. od godz. 10 do 17. W niedzielę i święta w Teatrze Wielkim od godz. 11.30 do 13.45.

Teatr Polski

DZIŚ — „O żonach złych i dobrych“.

Sobota, 21. 3. „Ulica“ (premiera).

Niedziela, 22. 3. po południu „Pani ministrowa“ (ceny znizzone).

Niedziela, 22. 3. wieczorem „Ulica“.

Poniedziałek, 23. 3. „Gwiazdki z nieba“.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety poprzednio nabyć można w kasie teatralnej.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Ludzie w hotelu“.

Sobota, 21. 3. „Ludzie w hotelu“.

Niedziela, 22. 3. o godzinie 3.30 po południu „Syn Boży“.

Niedziela, 22. 3. wiecz. „Ludzie w hotelu“.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety wcześniej do nabycia w składzie cygar p. Zygarińskiego, narożnik ul. Gwarnej.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Biura informacyjne a księgi handlowe

Wszystkim płatnikom podatku dochodowego i obrotowego, a zwłaszcza płatnikom prowadzącym księgi handlowe, znana jest działalność biur informacyjnych, utworzonych przy poszczególnych izbach skarbowych na zasadzie instrukcji ministra skarbu z dnia 22 grudnia 1927 (Dz. Urz. Min. Sk. poz. 40 ex. 28). Zadaniem tych biur jest zbieranie „ze wszystkich dostępnych źródeł” informacji i materiałów, dotyczących obrotów i dochodów płatników. Instrukcja powołuje się na odpowiednie przepisy ustawy o podatku przemysłowym i dochodowym, według których dostępnymi dla władz skarbowych są wszystkie dane, mające znaczenie dla wymiaru podatku, którym dysponują urzędy państwowe (nie wyłączając urzędów pocztowych) i samorządowe, instytucje publiczne oraz instytucje kredytowe (banki), przedsiębiorstwa komunikacyjne, przewoźne, ubezpieczeniowe i ekspedycyjne, domy skladowe, a wreszcie wszelkie przemysłowe, handlowe i inne na zysk obliczone przedsiębiorstwa. Wszystkie te instytucje i przedsiębiorstwa zobowiązane są zezwalać delegowanym urzędnikom na przeglądanie ksiąg, dokumentów i innych zapisów. Instrukcja, zawierająca specjalne wskazówki co do sposobu zbierania materiałów, poleca biurom informacyjnym m. in. zebranie informacji co do odbiorców i dostawców w możliwie jak największej ilości firm większych, prowadzących księgi handlowe i temu przepisowi właśnie pragniemy dzisiaj poświęcić kilka słów.

Trzeba zdać sobie sprawę z tego, że władze skarbowe, dla dokonania sprawiedliwego wymiaru podatku, powinny mieć możliwość zapoznania się z warunkami podatnika, leży to zresztą także w interesie płatników lojalnych. Zdawałoby się też, że cała akcja informacyjna, jaką władze skarbowe na podstawie powyższych przepisów rozwinęły, doprowadzi przede wszystkim do ujawnienia obrotów i dochodów płatników nielojalnych i ułatwi pociągnięcie ich do podatków w takim samym stopniu, jak to ma miejsce z podatnikami, którym się podatki wymierza na podstawie ksiąg handlowych. Co się jednak okazało w praktyce?

Otóż, ci ostatni nietylko że nie mo-

gą się pocieszyć tem, że płatnicy, nie prowadzący ksiąg handlowych, zawsze placą podatek w właściwej wysokości, lecz działalność biur informacyjnych odczuwają sami bardzo dotkliwie, gdyż z dnia na dzień zmniejsza się im ilość odbiorców. Kupujący, dowiedziawszy się, że władze skarbowe sporządzają dokładny wy ciąg z ksiąg handlowych co do ilości i wartości towaru, przenoszą się do firm nie prowadzących ksiąg i tu leży zło, przedsiębiorstwa bowiem oparte na zdrowych podstawach organizacyjnych, znalazły się w gorszej sytuacji od przedsiębiorstw niższego typu, których całą księgowość stanowi bardzo często zwykły notes. Takie upośledzenie przedsiębiorstw, prowadzących księgi, nie może oczywiście przyczynić się do rozpowszechnienia księgowości, a do tego przecież należy dążyć wszelkimi możliwymi środkami. Ogłoszona przez ministerstwo skarbu w 1930 r. statystyka wykazuje, że na 446 247 podatników podatku obrotowego (w tem I i II kateg. handl. oraz I—IV kateg. przem. 46 506) jest 16 013 podatników, prowadzących prawidłowe księgi handlowe. Liczba istotnie nie wielka, lecz by zachęcić do zaprowadzania ksiąg, trzeba przedsiębiorstwom, które się niemi posługują, nadać pewne przywileje, a nie obciążać ich zbyt przykremi obowiązkami.

Sprawa uprawnień informacyjnych władz skarbowych domaga się więc koniecznej reformy. Ministerstwo skarbu, projektując ordynację podatkową, niestety nie wzięło tego pod uwagę, powtórzyło bowiem zasadniczo dotychczasowe przepisy. Miejsmy jednak nadzieję, że stanowisko to ulegnie jeszcze zmianie, tembardziej, że — jak się dowiadujemy — na konieczność reformy w tej dziedzinie wskazał także Związek izb przemysłowo-handlowych R. P. Słusznie Zw. izb stwierdził, że ordynacja podatkowa powinna sprawę tę rozwiązać w ten sposób, by księgi handlowe, które prowadzi płatnik, były przedewszystkiem środkiem dowodowym dla jego własnych stosunków podatkowych, a tylko w ograniczonym i ustawowo wyrażnie określonym zakresie powinny władze skarbowe z nich korzystać dla wyświeślenia stosunków podatkowych osób trzecich. (fr.)

KRONIKA GOSPODARCZA

Przed Targami Poznańskimi

(k) Sejm gospodarczy w Poznaniu podczas Międzynarodowych Targów. W okresie Międzynarodowych Targów w Poznaniu zapowiedziany jest gremjalny zjazd najwybitniejszych osobistości świata gospodarczego, organizowany przez Związek Izb przemysłowo-handlowych. Doniosłość obrad i powziętych wniosków podniesie w tym wypadku współpraca Izb przemysłowo-handlowych, jako organizacji, szukających rozwiązania problemów gospodarczych nieraz na drodze teoretycznej z Targami, jako instytucja, praktyka. Należy z pełnem uznaniem podkreślić, że związki gospodarcze w zupełności oceniły znaczenie Targów dla całego kraju, a organizacje lokalne, jak Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu, Zw. Towarzystw Kupieckich w Poznaniu i Związek Fabrykantów w Poznaniu poparły radą i pomocą najwywrotniejszą poczynania Targów. Dzięki tej współpracy zacieśniają się coraz bardziej węzły przyżni gospodarczej między organizacjami gospodarczymi poszczególnych dzielnic w łącznej pracy nad ugruntowaniem dobrobytu kraju.

PODATKI I OPŁATY

(p) Podatek od kwasu octowego. W nr. 2 Dziennika Ustaw R. P. z dnia 17 marca 1931 r. ukazała się ustawa z dnia 27 lutego 1931 r., wprowadzająca częściową zmianę rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26 marca 1927 f. o monopolie spirytusowym. Zmiana ta dotyczy opodatkowania kwasu octowego, wyrobionego z octu drzewnego, albo z soli kwasu octowego, oraz kwasu octowego, wyrobionego w drodze syntetycznej i ustalającego podatek spożywczy w wysokości 40 groszy od jednego kg. kwasu bezwodnego.

Z KRAJU

(k) Częściowa standaryzacja masła eksportowego. W nr. 78 „Kurjera Poznańskiego” z dnia 18 lutego rb. omówiliśmy w artykule p. t. „Częściowa standaryzacja masła” zasady, na jakich oprzeć się miało nowe rozporządzenie ministerjalne, regulujące system kontroli wywozu masła. W jednym z ostatnich numerów „Monitora Polskiego” (nr. 61 z 16 bm.) ukazało się zapo-

wiedziane przez nas obwieszczenie ministra przemysłu i handlu, którego treść podaliśmy już w wspomnianym artykule. Obwieszczenie to wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia rb.

(k) Prolongowanie kredytów rolniczych. Wobec nad wyraz ciężkiego położenia rolnictwa, które obecnie nie może sprostać zobowiązaniom zaciągniętym w bankach z tytułu kredytów siewnych, nawozowych itp., Bank Gospodarstwa Krajowego sponował kredyty siewne z roku 1929 w całości na okres dalszych 6 miesięcy, t. j. do 1 listopada br. Równocześnie Bank Polski wyraził zgodę na przedłużenie kredytów wiosennych dla rolnictwa z r. 1930 również na okres 6-miesięczny do 1 listopada rb.

(k) Organizacje rolnicze przeciw monopolowi zbożowemu. Jak już donosiliśmy, obradował w tych dniach komitet Związku Organizacji Rolniczych Rzeczypospolitej. Na czoło rozważań wysunęła się sprawa zbożowa, przyczem uczestniczący w konferencji wypowiedzieli się stanowczo przeciw próbom wprowadzenia monopolu zbożowego w kraju. Polniesiono, iż obecna metoda premijowania wywozu zbóż z Polski dała dobre wyniki, przyczyniając się do złagodzenia trudności zbytu ziemiopłodów w rolnictwie. Z tego względu należałoby premie utrzymać w dalszym ciągu i to w wysokości dotychczasowych stawek.

(k) Plenarne zebranie poznańskiej Izby przemysłowo-handlowej. W dniu 25 bm. (sroda) o godz. 15 odbędzie się plenarne zebranie Izby przemysłowo-handlowej w Poznaniu (w gmachu przy ul. Mickiewicza 31).

(k) Podniesienie stopy zaliczek w chłodni gdańskiej. Chłodnia i składy portowe w Gdyni, po porozumieniu się z dyrekcją Państwowego Banku Rolnego podniosły stopę zaliczek udzielanych pod zastaw towarów złożonych w chłodni na 72—82½ proc. Stanowi to wielkie udogodnienie dla polskich eksporterów jaj i mięsa, którzy w ten sposób mogą przygotować się do lepszych koniunktur na rynkach zagranicznych.

Z ZAGRANICZNY

(z) Wierzytelności amerykańskie zagranicą w 1930 r. Departament handlu ogłasza, iż wysokość pożyczek udzielonych przez Stany Zjednoczone obcym państwom w 1930 r. wyniosła 872 200 000 dol.; suma

ta przewyższa o 300 milj. dol. pożyczki udzielone zagranicy przez Anglię pomimo wielkiej ekspansji angielskiej w Ameryce południowej.

(z) Dalsza niższa stopy procentowej na rynkach światowych. W ostatnich dniach prywatna stopa dyskontowa obniżyła się w Amsterdamie i Zurychu do 1—1½ proc., a w Paryżu do 1½ proc. Za pieniądź dzienny płacono w Zurychu 1 proc. w New Yorku 1½ proc. w stosunku rocznym. Jedynie w Londynie utrzymuje się jeszcze stopa dyskontowa 2,9/16 proc., a za pieniądź dzienny — 2 proc.

22-ga Loteria Państwowa

(Bez gwarancji.)

W 9-tym dniu ciągnięcia 5-tej klasy wygrane padły na numery następujące:

15.000 zł. nr. 13644.
10.000 zł. nr. 179602.
5.000 zł. nr. 183006.
Po 3.000 zł. nr. 5677 18136 163891 194603.
Po 2.000 zł. nr. 39403 59717 75718 88909 89144 99359 103418 109770 119388 134635 147620 156452 199804.
Po 1.000 zł. nr. 16 670 17548 17753 20433 32828 34037 50789 52883 67790 68290 70249 70964 71275 75072 79522 82624 86640 90210 92915 95251 110889 120210 128012 130739 132278 148796 156844 163183 168765 178451 185866 191177 196121 201629.
Po 500 zł. nr. 1337 2759 2875 3256 4357 6610 7099 9156 11851 13155 14159 14736 15949 17296 21737 22299 23801 28453 30626 30847 28005 38391 40525 40525 40576 40812 43298 45001 45812 46785 48799 49401 49889 50343 51623 55187 55609 56165 57936 60123 61101 62083 62494 62947 636 59 64485 64811 65811 68003 69353 69451 73518 73555 73691 75544 76735 78124 84262 84669 84889 85769 90712 91230 91658 93431 93716 96811 97056 100374 100848 104323 164505 107083 108281 112502 115481 115942 118576 118986 119563 123831 126166 127016 129192 129404 130462 132699 134976 135927 139248 140870 140950 141617 144812 149809 150772 153910 154243 154692 158420 158688 159447 162616 163300 164573 166155 166213 166913 167940 168311 168350 169841 169940 170549 171230 171297 171545 171655 172302 172603 173685 174011 174733 174946 175185 177665 181614 182478 183615 186964 187231 187995 189998 192449 193936 198646 202850 203728 204334 204369 208137 208359 208455 209429 209649.
Po 250 zł. wygrali nr. następujące:
119 260 530 63 661 95 810 84 965 96 1027 105 69 419 38 94 543 628 832 61 963 2125 97 326 610 21 24 280 928 71 3052 119 23 21 24 396 429 63 95 506 58 676 781 857 89 4066 248 50 722 89 4066 248 50 722 89 552 922 56 5059 72 84 205 37 76 485 88 602 20 51 60 89 717 45 89 803 908 63 74 6042 197 230 46 66 77 317 28 71 620 59 64 739 838 924 67 7045 69 74 116 22 49 224 55 390 96 97 543 68 623 33 711 64 71 890 914 37 84 8077 138 99 230 34 45 74 375 457 87 576 607

Losy do V. klasy

sa jeszcze do nabycia

w najszybszej kolekturze

Juliana Langer

Tel. 16-37. Tel. 31-41.

Centrala: Poznań, Wielka 5.

Filja: Poznań, Sew. Mieżyńskiego

(Hotel Monopoli) nr. 2884

12 69 712 83 87 830 96 990 9092 267 84 86 335 37 58 93 510 77 633 45 66 870 908 29 10021 25 49 78 183 358 401 45 703 63 811 36 904 24 97 11017 33 174 449 85 511 44 606 36 767 925 12009 95 923 462 99 662 738 42 959 13285 348 84 692 721 841 990 14191 228 390 38 39 433 516 678 733 516 678 733 879 15064 80 88 179 82 253 58 68 310 13 87 565 627 704 15 892 16144 252 441 681 828 907 17358 445 530 94 731 34 64 881 97 954 90 18037 92 193 263 370 425 63 506 11 36 79 613 34 57 783 821 37 984 85 19020 33 34 89 116 27 213 34 57 402 37 53 610 76 775 81 846 52 65 962 94 97 20094 166 286 92 594 637 717 25 805 17 22 24 904 20 21188 310 452 54 506 83 73 661 711 72 859 935 86 22058 253 346 73 424 94 518 706 50 83 900 24 73 23066 116 202 97 328 95 727 93 809 972 24061 80 315 35 91 416 57 501 35 54 606 82 784 86 836 901 53 75.
25109 42 305 418 502 11 781 26097 143 213 58 417 521 26 657 710 89 821 99 990 21018 44 179 90 278 79 308 14 22 49 406 626 817 28029 49 96 182 225 394 480 608 36 916 68 29011 117 229 57 68 328 52 98 592 649 718 882 928 98 30058 104 45 72 328 79 88 96 524 40 75 86 004 29 72 884 906 45 31115 238 363 68 450 517 717 21 92 943 93 32041 66 98 252 75 438 61 98 588 636 92 806 89 97 33062 75 105 317 21 425 38 542 94 711 34 52 67 34069 109 45 288 416 37 590 678 763 95 867 918 24 35102 247 321 51 424 27 500 97 707 34 46 82 98 868 924 36042 222 310 440 69 542 70 641 812 917 37016 85 112 84 86 246 52 361 482 543 71 623 999 38073 90 114 16 209 20 361 482 543 71 623 999 38073 90 114 373 530 76 96 609 50 755 81 902 28 40018 162 254 560 92 679 707 14 938 41054 150 204 39 356 75 82 417 18 591 618 37 60 739 815 42176 285 407 505 59 683 754 76 808 901 19 79 43025 31 59 69 85 112 31 383 450 93 701 48 875 932 48 42003 39 42 43 52 139 365 417 554 695 764 823 25 63 98 904 19 45102 231 87 390 481 504 74 680 722 55 859 63 989 46115 307 409 633 66 762 79 854 47039 148 317 409 20 29 506 61 90 000 15 50 703 846 920 76 48051 65 216 468 84 519 84 642 77 708 860 90 998 49129 98 321 24 70 529 52 633 746 77 88 813 32 35 44 904.
58040 96 128 290 339 458 93 602 58 827 46 56 63 914 39 51044 357 445 98 655 856 52010 128 231 305 426 483 554 89 642 827 53132 339 704 8 832 979 54015 22 206 45 372 656 60 72

725 63 65 937 78 90 55085 216 447 522 620 734 55 831 51 56049 60 97 110 38 52 206 46 497 563 82 637 819 29 31 947 80 57006 188 265 329 403 82 92 531 49 90 672 762 850 953 58007 213 92 72 81 352 402 550 18 764 845 77 84 947 59111 89 277 85 341 48 488 518 647 60 67 69 703 65 804 12 59 986 60011 14 29 136 89 381 453 68 583 678 68 583 678 61071 76 137 304 35 51 472 674 761 84 944 943 77 62033 73 164 207 46 374 590 621 71 706 878 970 63042 66 110 33 230 350 97 411 62 587 619 68 91 717 818 26 916 60 64088 240 52 56 86 90 310 627 721 86 839 65072 74 254 499 506 632 61 84 90 823 73 908 41 66144 41 98 350 431 508 71 86 620 841 48 84 67069 35 232 64 660 92 700 38 40 77 833 62 915 68136 39 257 372 403 508 77 91 96 652 98 977 80 69090 9 5 23 73 83 360 97 507 674 700 31 48 52 68 800 944 56 70011 454 60 79 003 97 749 817 71 99 71034 41 125 58 341 515 68 85 651 76 885 912 49 72080 85 210 92 312 406 523 62 061 66 77 785 854 995 73050 159 84 212 71 343 404 42 797 820 904 93 74075 92 186 304 447 75 517 60 94 850 903.
75096 204 319 68 638 89 91 744 832 76194 215 302 522 48 607 81 967 69 92 999 77068 89 99 111 454 91 501 33 607 737 95 842 963 78137 241 46 54 305 61 347 48 75 80 595 665 79 730 52 968 79044 147 200 17 343 66 462 76 512 85 603 752 821 75 82 913 86 80083 147 345 541 44 53 64 72 713 48 53 81105 86 389 402 90 884 85 82076 116 560 748 915 93019 23 57 69 153 97 218 326 37 77 451 67 736 49 81 837 53 84 985 90 84065 196 204 339 571 76 607 48 71 883 954 85053 64 56 192 302 11 518 24 638 68 970 86159 200 65 367 84 457 562 92 602 3 43 775 95 915 70 99 87159 62 228 64 86 338 421 39 50 515 637 713 851 948 88023 163 69 90 203 442 66 595 608 96 724 993 89041 60 97 356 413 67 520 51 68 638 824 905 27 90083 128 41 86 201 411 79 98 617 46 723 36 916 70 88 91010 110 77 206 11 309 20 573 620 772 811 976 92071 85 118 67 260 315 43 579 619 910 40 90 93014 192 503 618 708 52 914 94131 48 453 545 637 722 845 95092 143 200 93 415 94 516 27 76 630 59 81 819 79 96135 44 57 72 99 229 48 68 333 45 459 71 726 37 88 97 97082 441 630 741 56 906 98073 157 98 347 63 70 440 83 590 606 58 76 919 99101 30 304 54 411 21 74 93 554 80 650 70.
100025 49 138 40 358 420 64 019 794 851 72 940 101018 20 54 66 22 85 97 218 27 351 640 958 102142 224 43 03 349 64 90 495 96 540 617 9 095 729 939 92 103041 227 449 500 41 58 678 713 871 905 62 87 104052 79 193 242 76 314 536 85 602 20 24 46 53 105033 40 99 123 92 396 483 532 56 58 92 996 106026 124 250 70 76 362 66 411 572 77 767 73 92 837 905 43 57 107003 54 130 230 408 52 54 73 680 86 728 29 55 77 832 79 108170 72 210 35 39 466 92 560 661 67 861 916 60 92 109056 77 110 47 259 253 57 78 344 411 560 95 630 843 913 51 110505 63 89 98 169 239 85 343 47 75 417 534 58 793 808 88 936 91 111203 388 535 80 670 80 725 803 938 83 112003 251 63 96 219 23 28 70 443 53 77 505 29 666 867 80 903 66 113357 473 627 807 98 913 42 114133 251 352 415 81 517 630 80 823 70 115001 44 201 35 65 93 480 723 56 60 967 116024 128 88 335 51 563 617 27 729 49 83 812 909 117118 43 67 335 435 504 95 614 706 870 908 93 118001 17 121 96 227 83 314 422 803 63 901 64 119107 94 278 380 536 68 71 90 605 55 91 769 824 50 88 936 53 62 120027 46 64 303 471 507 627 872 909 99 121013 79 89 118 20 32 217 18 403 583 623 738 56 96 990 122149 331 415 37 907 617 723 808 918 123157 262 80 87 360 483 521 611 852 57 902 80 124060 277 328 405 530 33 600 940 55.
125113 15 222 366 77 523 26 651 66 80 732 39 48 990 98 126047 66 201 12 23 55 354 68 433 95 562 663 69 769 805 127021 25 132 36 207 330 566 97 716 83 128009 135 59 200 301 26 87 427 596 635 58 788 893 129028 104 49 215 53 346 412 15 502 81 705 800 928 44 130043 126 37 77 84 293 407 14 34 63 570 72 658 701 30 868 131021 25 29 59 102 387 89 429 34 71 646 875 997 132251 293 575 632 705 48 863 92 133030 90 110 36 203 44 60 67 576 657 780 945 134052 66 178 205 674 563 709 50 986 135006 84 98 313 15 81 677 87 907 30 31 56 136037 71 191 247 309 33 434 36 71 539 678 97 929 137156 214 399 442 582 190 91 890 937 138060 91 92 95 180 212 308 87 407 4 50 87 551 632 44 749 850 1390110 56 265 306 7 498 562 89 727 965 73 82 140249 79 93 611 723 27 915 21 54 141149 70 98 241 56 90 442 633 80 735 71 142030 182 87 128 42 99 641 708 143017 108 277 303 421

658 80 85 705 23 53 868 75 181072 106 68 203
24 40 352 460 583 631 93 762 93 817 18 52
182123 337 74 538 46 88 687 89 94 706 12 811 12
928 183154 94 319 424 606 48 935 43 51 58
184026 191 204 8 54 91 314 67 450 57 558 656
739 81 86 892 918 185089 261 72 91 319 99
402 51 60 535 62 773 834 970 76 186177 97
277 83 307 594 601 25 27 719 187013 80 127 74
363 520 600 65 69 81 738 874 915 188011 99 284
450 84 818 69 94 991 189060 131 42 232 305 62
67 560 86 723 53 59 93 190030 118 99 338 640
48 786 861 823 61 191055 287 482 513 16 54 604
37 925 76 192016 37 105 9 223 44 386 430 67
686 864 97 193048 74 133 241 306 31 455 688
828 74 921 77 194069 142 93 462 97 571 703 27
77 997 195119 59 389 424 510 663 966 196054
74 104 223 313 444 57 700 93 939 58 197076
77 218 301 24 449 79 511 29 620 742 72 867 91
946 89 198032 61 86 143 96 04 9 359 410 86 98
564 647 854 57 62 915 56 199008 72 144 260 378

407 535 56 79 614 25 59 720 33 45 76 837 996
200050 131 321 28 37 437 675 922 58 201001
169 71 202 13 305 24 483 510 71 19 806 15 28
57 957 202010 28 78 118 77 43 470 535 656 78
721 45 79 957 203041 103 5 804 25 52 204009
196 208 388 532 54 684 800 33 57 966 205032 47
205 61 332 97 401 9 33 610 39 727 79 843 969
206323 52 61 680 777 896 207017 226 332 469 531
77 921 208089 96 215 402 537 625 902 25 64 992
209659 444 586 89 664 722 94 898

— Ciąglenie od 10 marca do 18 kwietnia 1931 roku.

SKRZYŃKA DO LISTÓW

— Bezrobotny. Radzimy zgłosić się jeszcze teraz (K)
— Zipo. Wystarczy wypowiedzenie w ostatnim dniu miesiąca poprzedzającego

czasokres wypowiedzenia; nie musi to być miesiąc przed początkiem kwartału, lecz którykolwiek inny, chyba że umówiono inaczej. Urlop należy wykorzystać przed upływem czasokresu wypowiedzenia. (K)

Pończochy

skarpetki, trykotaże damskie.
Wysokie gatunki, niskie ceny
poleca „WIWA”
Specjalny magazyn
Plac Wolności 14, obok „Hungarij”.
dw 8097

— Stały czytelnik z ul. Pocztowej. Będzie wiadomo po ogłoszeniu przepisów wykonawczych. (K)

Skleroza, Artretyzm, Reumatyzm

złociowe kamienie, choroby wątroby, obstrukcja, nadmierna otyłość, bezsenność, są niedomaganiem zleję przemiany materji.
Radikalnym naturalnym środkiem na przemianę materji są ziola „NOWATOZA” J. Biegańskiego.
Dostać można w aptekach i drogerjach.
nw 7704



Dnia 18 marca 1931 r., o godzinie 4 po poł. rozstał się z tym światem po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., w 66 roku życia, nasz najdroższy ojciec, dziadek, brat, szwagier i wuj, ś. p.

Tomasz Cybertowicz

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 22 bm. o godz. 3 po poł. z domu żałoby przy ul. 17 Stycznia w Zbąszyniu. Msza św. żałobna odprawi się w poniedziałek rano w kościele parafjalnym w Zbąszyniu.

Zbąszyn, Poznań, Gdynia, Żerków, Bochum, Crefeld, Düsseldorf, Francja.

W ciężkim smutku pogrążeni
synowie, córki i rodzina.

Osobnych zawiadomień się nie wysyła.

zw 28426/7

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p.

Dr. Tadeusza Dembińskiego

odbędzie się

msza św.

w poniedziałek, dnia 23 marca r. b., o godz. 9
w kościele św. Marcina, o czym zawiadamiają
zw 28 421
żona i synowie.

Dzierżawa probostwa

obszaru 595 mórg, częściowo drenowane, od 1 kwietnia b. r. do oddania. Przejść można inwentarz żywy i martwy. Zgłoszenia reflektantów z gotówką przyjmuje Ks. Proboszcz w Pałedziu kość. powiat Mogiło. dw 3096



Dnia 18 marca 1931 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, urzędnik nasz, ś. p.

Wojciech Nowak

kasjer Główniej Kasy Miejskiej.

W Zmarłym straciłszy bardzo sumiennego, pracy oddanego i zanego urzędnika.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 22 marca 1931, o godz. 14-tej z kostnicy cmentarza parafji Matki Boskiej Bolesnej w Górczynie.

nw 8534

Magistrat stol. miasta Poznania.



Dnia 19 marca b. r., o godz. 3 po południu, zakończyła swój pracowity żywot, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, babcia, siostra, teściowa i ciotka, ś. p.

z Wysockich

Apolonja Kaschowa

w 75 roku życia. Pogrzeb z domu żałoby przy ul. Tumskiej 5 w niedzielę, dnia 22 b. m., o godz. 3-ciej do grobowca rodzinnego na cmentarzu św. Piotra. Msza św. za duszą drogiej Zmarłej odbędzie się w poniedziałek, dnia 23 b. m., o godz. 9-tej w kościele św. Trójcy.

W ciężkim smutku pogrążeni

córka, syn, synowie, zięć, wnuki i siostra.

Gniezno, Keynia, Lwówek, w marcu 1931.

nw 8530

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.



Dnia 18 marca 1931 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, tatuś, zięć, brat i szwagier, ś. p.

Stanisław Kostrzewa

wyż. sekretarz krajowy

przeżywszy lat 33. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 22. b. m., o godzinie 5 po południu w Bydgoszczy z kostnicy Szpitala Powiatowego.

zw 28429

W smutku pogrążeni

żona z synkiem i rodzina.

Poznań. Powidz, Toruń, Warszawa, Strzałkowo, Kostrzyn.



Dnia 18 marca 1931 r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, ś. p.

Wojciech Nowak

kasjer główny kasy miejskiej

przeżywszy lat 50. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 22 b. m., o godzinie 2 po południu, z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążona

żona z synami.

Poznań, ul. Spokojna 16.

Zakład pogrzebowy St. Jaskiewicz Klasztorna 14.

dw 3799



Z środy na czwartek, dnia 19 marca 1931 r., o godz. 12.06, zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa nigdy niezapomniana żona i najtroskliwsza matka, ukochana siostra, bratowa i ciocia, ś. p.

Stefanja z Stróżyńskich Skąpska

przeżywszy 48 lat. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 22 marca b. r. o godz. 1 po południu z domu żałoby na cmentarzu parafjalnym w Rakoniewicach, o czym donoszą

w nieutulonym żalu pogrążeni

mąż z córką i rodzina.

Rakoniewice, ul. Pocztowa 80, Poznań, Mosina, Lubomierz, Brusy, Wągrowiec.
dw 3101



Dnia 17 marca 1931 r., o godz. 9.30 wieczorem zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, nasz troskliwy ojciec, brat, szwagier, teść, wuj i kuzyn, ś. p.

Franciszek Ciesielski

mistrz garncarski

przeżywszy lat 62. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21. bm., o godz. 4 po południu z domu żałoby św. Marcina 56, na cmentarzu przy ul. Bukowskiej. O czym donosi

ciężko strapiiona

żona z dziećmi i rodzina.

zw 28422

W pierwszą bolesną rocznicę zgonu najdroższej matki, ś. p.

Pelagji Napierałowej

odprawi się

msza św.

w kościele parafjalnym w Chobienicach o godzinie 8.30. O współudział w modlitwie proszą
zw 28 424
dzieci.

Szkło

okienne, ogrodowe, katedralne, surowe, druciane, ornamentowe, kolorowe, djamenty, kł szklarki itp., lustra i

szyby wystawowe
poleca

Polskie Biuro Sprzedaży Szkła
Sp. z o. o. — Poznań
Mała Garbary 7a, telefon 28-63.

†
Dnia 17 b. m. zmarł członek-jubilat Towarzystwa naszego, ś. p.

Franciszek Ciesielski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21. 3. 31. o godzinie 16-tej z domu żałoby Św. Marcin 56. O liczny udział członków w pogrzebie prosi

Tow. Młodych Przemysłowców w Poznaniu.

Wypadek 109.

rw 13 450/51

†
Dnia 17 b. m. zmarł wicecechmistrz Cechu naszego, ś. p.

Franciszek Ciesielski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21. 3. 31. o godzinie 16-tej z domu żałoby Św. Marcin 56. O liczny udział członków w pogrzebie prosi

Cech Mistrzów Garniearskich w Poznaniu.

rw 13 449

†
W czwartek, dnia 19 marca 1931 r., o godz. 11 w nocy, zasnęła w Bogu po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 78, nasza najdroższa matka, teściowa, babka i prababka, ś. p.

z Frankowskich

Juljana Jakubowska

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 22 b. m., o godz. 5-tej po południu, z domu żałoby.

W ciężkim smutku pogrążona rodzina.

Kostrzyn, Poznań, Pobiedziska, Swarzędz, Leszno i Ameryka zw 28 437

Za złożone dowody współczucia, wieńce oraz liczny udział w pogrzebie ś. p.

Łucjana Pytela

składają Włbn. Duchowieństwu, a w szczególności Ks. Zygmuntowskiemu Wp. Dyrektorowi Urzędu Pocztowego III. Związkom Urzędników Pocztowych, orkiestrze oraz wszystkim Krewnym, Kolegom i Zycielwym serdeczne

Bóg zapłać!

rodzice i rodzeństwo.

Poznań, 20. III. 1931 r.

dw 3 098

Zakład pogrzebowy Bracia Nowak" pl Nowomiejski 10

Prace tech.-dentystyczne

przyjmuje w dom długoletni samodzielny dentysta. Wykonanie ku zadowoleniu fachowca i jego klienteli. Zgłoszenia Kurjer zw 28 424

Korzystna sprzedaż.

Z powodu śmierci właściciela sprzedaje się fabrykę wyrobów cementowych

budynek murowany, dobrze prosperująca ca. 30 lat istniejące przedsiębiorstwo, z całkowitem urządzeniem; wille o 5 ubikacjach, obok fabryki; motocykl. Wpłata 12—15 000. Hackenberg, Nowe Miasto n/Wartą. zw 28 433

NAJWIĘKSZY DOM ODZIEŻY w POLSCE! Otwarcie Sezonu Wiosennego 1931



Nasz Oddział
miarowy
wykonuje pierwszorzędną
odzież, gwarantując za
dobry krój.

Wszystkie Oddziały zaopatrzyliśmy w olbrzymi wybór
nowości wiosennych

dla Pań i dziewcząt:

i polecamy

dla Panów i chłopców:

Płaszczki sportowe i spacerowe
Suknie jedwabne i wełniane
Kapelusze bardzo gustowne
Pończochy jedwabne i florowe
Rękawiczki skórkowe i do prania
Garsonki, Pulowery.

Raglany w najnowszych fasonach
Płaszczki gabardynowe, angielskie
Ubrania kolorowe, granat i sportowe
Spodnie kamgarnowe i kolorowe
Kapelusze i Czapki
Koszule, Kołnierzyki, Krawaty

Materiały z metra na Płaszczki damskie i męskie
Kostiumy, Ubrania,
oraz wszelkie dodatki sprzedajemy po cenach fabrycznych!

Gatunki prowadzimy najlepsze! Nasze Ceny są najniższe!
Zapraszamy Wszystkich do zwiedzenia naszych składnic bez przymusu kupna.

Sisiecki

Dom Konfekcyjny

POZNAN — Stary Rynek 98-100.



Oddział Liberji i
Umundurowania
również bogato
zaopatrzony.

Do wynajęcia w Jastrzębiej Górze

Willa-pensjonat

nowowynbudowana, komfort., 18 pokoi (7 jednoosobowych) całkowicie urządzonych, duża jadalnia, obszerna kuchnia, łazienki, zimna i ciepła woda własna, elektryka. Oferty kierować do „Para“, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 11,117 Pw 9818-11.117

Wykresowy roczny plan wakacji personelu

na formularzu tabelarycznym

konieczny w przedsiębiorstwach, zatrudniających większą ilość pracowników, wykonany przejrzyście i dający pogląd na rozłożenie pracy i wakacji na cały rok

Okazowy arkusz za opłatą 60 gr. i 10 gr. porto

Drukarnia Polska S. A.

Oddział Bydgoszcz, ul. Focha 39

Przy 5 arkuszach po 60 groszy porto 25 groszy

12	60	50
25	60	60

Silnik elektryczny

25—30 K.M. na prąd stały 220 Volt
używany lecz w dobrym stanie kupi

„GOPLANA“, Sp. Akc.
Fabryka Czekolady w Poznaniu.

dw 3094

Ubikacje fabryczne

w masywnym frontowym budynku, składające się ze sklepów, parteru, I i II piętra oraz stajni, nadające się na składnice piw lub inne, — wydzierżawie na korzystnych warunkach. Wjazd osobny. Zgłoszenia: W. Wawrzyniak, Poznań, Dąbrowskiego 76. zw 28 432

Uchwałą wspólników firmy „Polblach“
Fabryka Wyrobów Błazanych Sp. z o. p. w Poznaniu,
Górna Wilda 145, postanowiono spółkę zlikwidować.
Pretensje i należności należy zgłaszać u likwidatora W. Dąbrowskiego, Poznań, ul. Przemysłowa 36, m. 4.
zw 28 435

Ratunek dla skórno-chorych!

Krem na skórę „HEILWUNDER“ patent gdański Nr. 1919. Niezwykła kosmetyka do pielęgnacji skóry skutkuje z powodu swoich właściwości w rozpaczyliwych wypadkach wszystkich liszajów, nawet liszajów ropnych, ranach u nóg, egzemach, pryszczach, wyprutach wszelkiego rodzaju, czerwoności twarzy i nosa, odmrożeniach itd. Przy zamówieniach uprasza się o cel użyteczności. Świeższe oznania. Jeżeli bez skutku, zwrot pieniędzy. Cena 8,60 zł. Wysyłka za zaliczką. Przy wysyłce sumy zgóry, bez portorium. nw 2408

Chem. Kosm. Laboratorium „KLOSSIN“, Gdańsk 2, Hundegasse 43.

Lokal na biuro

wydzierżawimy w nieruchomości naszej
Al. Marcinkowskiego 13, dawn. Hotel Francuski. Bliższych informacji udzieli Wyzd. Administracji nieruchomości Poznańskiego Banku Ziemian S. A.

Pw 9795-11,92

MAJĄTEK

255 mórg pszennej ziemi, 20 mórg łąki, 2 morgi ogrodu wysiew: 15 mórg pszenicy, 100 żyta 15 koni, 8 koni, 20 krów dojnych, 10 świń, martwy nadkompletny, dom 5 pokoi drugie budynki murowane, od miasta 2 km od Poznania 25 km przy wodzie miejsc. letniskowe, pow. Środa, cena 125 000 zł, wpłaty 50—60 000, reszta Bank Rolny na 28 lat. Sowiński, Poznań, Św. Marcin 22 telefon 18 97 i 52-09. zw 28 430

Majątek

1400 mórg, ziemia pszenno-barączana, gorzelnia, sprzedam za 350 000 zł, przy zaliczce w gotówce 175 000 zł. Zgłoszenia li tylko poważnych rezydentów do Kurjera pod zw 28421

Chevrolet dostosowany do warunków krajowych

Nowy Chevrolet przeżyje więcej innych wozów na naszych drogach, dzięki silnemu podwoziu, bardziej wytrzymałej karoserji oraz swemu silnemu motorowi.

Warto zobaczyć nowy silniejszy Chevrolet — obejrzyj nadzwyczajnie wzmocnioną oś przednią — wzmocnione błotniki — wzmocnione lampy i łączącą je poprzeczkę — wzmocniony dach karoserji, jak i inne jej części. Jednym słowem Chevrolet został zupełnie zmieniony i dostosowany do naszych dróg. Jedynie niskie ceny pozostały.



NOWY CHEVROLET 6

Wylączne przedstawicielstwo na Poznań i okolice:

BRZESKIAUTO Sp. Akc. Poznań

ul. Dąbrowskiego 29, tel. 63-23, 63-65.

Najstarsze przedsiębiorstwo branży samochodowej w Polsce zał. 1894 roku.

Dynamo do galwanizacji

8 volt 1000 amper natychmiast zakupimy. nw 2841.
„Stal”, Warszawa, Przejazd 1.

Woznica

dobry pielęgniarz koni poszukuje posady w rolnictwie lub innym przedsiębiorstwie. Pracował w browarze posiada dobre świadectwa i polecenia. Oferty Kurjer zdw 74007

Gdańsk! Lokal 200 m²

przy dworcu na kawiarnię lub na wystawę do wydzierżawienia. Zgłoszenia pod nr. 154 do biura ogłoszeń Devera, Gdańsk. nw 8518

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo, l, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (na przykład: n 2395, z 21205, d 1811
i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Mebie

wszelkiego rodzaju, nowe i używane po niższych cenach na najdogodniejszych warunkach spłaty poleca Stefan Pahl, ul. Marszałka Focha 29, maga w mebli. Tel. 64-25. Pw 9539-10-53

Gramofony

Płyty — Przybory
Sprzedaz po najniższych cenach. W. Balon, Wozna 12. Pw 9539-10-53

Kostjum

szwed. Adres wskaże Kurjer zdw 73 616

Parcele

korzystnie sprzedam Łaskawe ogłoszenia Kurjer zdw 72 631

Mebie

używane oraz inne przedmioty sprzedaje i kupuje Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 8 Pw 9506-1-05

Lózcze

łóżko i szafa sprzedam. Półwiejska 8, III. lewo. dw 3083

Samochód

ciężarowy 4 tonowy sprzedam. Oferty Kurjer zdw 73 385

Parcele

budowlane sprzedam korzystnie. Szender, Mosina. zdw 73 384

Radjo

Telefunken trzylampowe tanio sprzedam. Poznańska 27 a. I. prawo. zdw 74 028

Sprzedam

lub zamienie stół jadalny na okragły. Jeżycka 41, Bosiacka. zdw 74 244

Aparaty

do kawy na sprzedaż. Zgłoszenia Marsa, Focha 79 (skład). zdw 74 242

Radjoodbiornik

3 i 4 lampkowy sprzedam. Św. Marcia 22, m. 28. zdw 74 181

Motor

benzynowy „Deutz” 4 konny z transmisją karusel, duże organy na sprzedaż Park Rozrywkowy. Droga Debińska. zdw 73 744

Lornetkę

12 razy powiększa oddam korzystnie. Oferty Kurjer zdw 74 220

Pianino

Ecke, jak nowe, cena 1700.— Wskaże Kurjer zdw 74 268

Prawdziwy

foxterrier tresowany na szczyry tanio. Pocztowa 1, Trykoty. zdw 74 207

Parcele

sprzedam tanio. Ul. Górczyńska 7. zdw 74 196

Fortepian

krótki doskonałym stanie tanio. Oferty Kurjer zdw 74 193

Lisów

wybor okazjonalny. Wierzbicice 13. partez. zdw 74 279

Biuurko

damskie debowe okładane orzechem, kasetka ładna polisandrowa. Kanał 7, II. prawo. zdw 74 265

Pianino

„Steinberg” tanio sprzedam. Ul. Szkolna 13, wysoki parter, lewo. zdw 74 269

Baczność budujacil

Z rozbiórki podłogę, szalówkę, kantówkę, okna drzwi celotex, ryżny, konstrukcję sali 600 mkw. z drzewa stosowna na kino, trybunę, salę gimnastyczną. Sprzedaż na miejscu pawilon ulica Śniadeckich. zd 73 845

Skład

kolonialny z pokojem tanio. — Adres Kurjer zdw 74 276

Mebie

3 łóżka nowe na złoty polerowane oraz używane szafa i 2 łóżka orzechowe sprzedam tanio Siolarnia, Dąbrowskiego 82/85 zapytać Auto-Przewóz. zdw 73 2025

Każdy

zakupić może na Sypialnie debowe formierowane tanio sprzedam. Grobla 30, II. lewo. zdw 74 246

Restauracja

salka, pełna koncesja, 4 pokoje przy Starym Rynku za dzierżawę 2 lata zgóry zaraz do wynajęcia. Oferty Kurjer rw 13 446

Parcele

pod budowę w Debus natychmiast sprzedam bardzo ładne położenie. Bloch, Rybaki 15. zdw 74 275

Warsztaty

(lawki) kolodziejskie, stolarskie, narzędzia sprzedam Degórski, Dąbrowskiego 88. zdw 74 282/3

Ślubne

obraczki, pierścionki, zegarki już od 10 zł. Naprawy starannie w własnej pracowni. Chwilkowski, Św. Marcia 42. zdw 74 308/9

Baczność Panie Gospodynie!

Dalsza zniżka cen na mięso.

Od dnia 20 b. m. sprzedaje

Fo Export Bacon-Sroda

w następujących składach

w Poznaniu
ulica Górna Wilda 106
„ Marszałka Focha 158
„ Chwaliszewo 11
I „ Poznańska 26

Półędwica za 1/2 kg 1,05 zł
Baki „ 1/2 kg 0,60 „
Drobne mięso 1/2 kg 0,60 „
Kość z mięs. 1/2 kg 0,30 „
„ z ogonk. 1/2 kg 0,20 „
Nerki „ 0,75 „
Łby „ 0,25 „
Stópkł „ 0,15 „
Kompletne osierdza z wątroby od 2,40 — 2,75 zł
i inne wyroby mięsne po znacznie niższych cenach.
Pw 9613-54-32



Farbowanie

włosów, brwi i rzęs. Trwała elektr. ondulacja, manicure, masaż głowy i twarzy i wszelkie inne zabiegi w wykonaniu starannym. Cały przylegny.

Salon de Coiffure

M. Muszyński
(dla Pań i Panów)
ul. 27 Grudnia 4 i 3 Maja nr. 3.
Pw 9550-11-119

Inteligentna bona

długoletnia praktyka kochająca dzieci z szczerem i pomocą w nauce, polskim i niemieckim poszukuje posady. Miejsce w obiekcie. Oferty Kurjer zdw 74 025

3 Nn. 2/30. **UCHWAŁA.** W sprawie zapobiegawczej nad majątkiem firmy Śremska Tkalnia w Śremsku, właściciela M. Łukaszeckiego w Śremsku, zwołuje się ogólne zgromadzenie wierzycieli dłużnej firmy na dzień 31 marca 1931 r. godzinie 10 do Sądu Grodzkiego w Śremsku, pokój nr. 4, celem zawarcia ugody przymusowej. Wierzyciele nieobecni mają głosy swe oddać na piśmie, przyczem podpis ich musi być conajmniej poświadczony przez urząd policyjny. Głosy złożone na piśmie bierze się w rachubę, jeżeli głosowanie odbywa się nad propozycjami układowej dłużnika w brzmieniu niezmienionem przez wnioski, poprawki i uzupełnienia wierzycieli, zgłoszone na ogólnym zgromadzeniu. Śrem, dnia 12 marca 1931 roku. Sąd Grodzki. nw 8544

UCHWAŁA. Uwzględniając natychmiastowe zatalenie dłużniczek przeciw uchwale Sądu I instancji, odrzucając wniosek jej o udzielenie odroczenia wypłat, udzielił Sąd Okręgowy w Bydgoszczy uchwala z dnia 11 marca 1931 r. L. cz. I. 4. T. II. 94/31 firmie „Hurtownia Towarów Włóknistych” Roman Stobiecki w Bydgoszczy, Stary Rynek 29, odroczenia wypłat do dnia 11 czerwca 1931 r. włącznie. Nadzorca sądowym zamianowano adwokata Dr. Alfreda Janowskiego w Bydgoszczy, ul. Długa 17. Bydgoszcz, dnia 13 marca 1931 r. Sąd Grodzki. nw 8545

1. N. 4/30. **UCHWAŁA.** Uchyla się postępowanie odroczenia wypłat nad firmą Młyn Parowy W. Ciesielska, Buk, wskutek upływu 9 miesięcznego czasokresu. Grodzki, dnia 28 lutego 1931. Sąd Grodzki. nw 8546

3 N. 11/30. **UCHWAŁA.** Umarza się postępowanie zapobiegawcze nad firmą Wł. Sulicki, Inowrocław, właśc. Władysław Sulicki, kuśnierż z Inowrocławia. Inowrocław, dnia 13 marca 1931 r. Sąd Grodzki. nw 8543

L. cz. 2. F. 11/29. **WYWOŁANIE.** Wanda Kozłowiec w Inowrocławiu, zastąpiona przez adwokata D-ra Müller-Czarnka w Inowrocławiu, wystąpiła z wnioskiem, by uznać za zmarłego Stanisława Kowalskiego, ur. 26 kwietnia 1874 r., który na ostatku mieszkał w Inowrocławiu i zaginął. Wspomnianego zaginionego wzywa się, aby w niżej oznaczonym Sądzie stawil się najpóźniej na terminie dnia 1 września 1931 r. o godzinie 9-ej przed południem, gdyż inaczej zostanie uznany za zmarłego. Wszyscy, którzyby mieli jaką wiadomość o życiu lub śmierci zaginionego, winni o tem donieść Sądowi najpóźniej w terminie powyższym. Inowrocław, dnia 26 stycznia 1931 roku. nw 8293 Sąd Grodzki.

Pościele
na sprzedaż Skarbowa 15, par-
tar, lewo. zdw 74 314

Powszechnie znana
Hurtownia Porcelany Wronie-
cka 24 sprzedaje bez wyjątku każ-
demu — serwis kawowy 8 1/2 zło-
tego — garnitur umywalkowy
7 1/2 złote — filiżanki — alpejskie
— noże, widelce, łyżki, — moc pre-
sionów. Wszystko za tanie pie-
niądze. zdw 74 319

Na sprzedaż
większą ilość emalii, garnków, ły-
żek, dzbanków, garnków żelaz-
nych, porcelany itd. z rak przy-
watnych za cenę poniżej zakupu.
Oferty do Kurjera Poznańskiego
zdw 74 316

Meble - Antyki
tanie na raty w mahoni, brzo-
Magazyn Mebli, Strzelecka 30,
przez podwórze. zdw 74 405

Fori
sprzedam 40 móg. 9 lokci głęboki
szyb dobry na miejscu Włado-
mość: Majątek Lutomierzyno,
poczt. Baboszewo, woj. War-
szawskie, M. Olszewska.
nw 8514

Skład
kolonialny z obszernym mieszka-
niem z maglem, wskutek wyjaz-
du sprzedam korzystnie. Wska-
Kurjer zdw 74 386

Do nabycia
udział lub całość rentownej fa-
bryki artykułów opatrunkowych.
Oferty pod „Pewność“ do „Par“
Bydgoszcz, Dworcowa 72.
Pw 9817-63.116

Dom - willa
do sprzedania od zaraz. 6 pokoi
z obszernym przynależnościami
ogrodem, światło elektryczne i
gazowe kanalizację, wodociąg,
mieszkanie doskonale nadające
się do odnajmowania w mieście
powiatowym Wielki, gimnazjum;
piękna okolica, lasy sosnowe, je-
ziora — gotówka ca. 32 000.
Zgłoszenia do „Par“, Aleje Mar-
cinowskiego 11, pod nr. 11.103
Pw 9814-11.103

Zegar
uliczny 8 dniowy, ładny, tanio.
Oferty Kurjer zdw 74 414

Motocykl
F/N 500 cm na balonach jak
nowy sprzedam korzystnie. Ro-
wecki, Plac Wolności 3.
Pw 9810-11.96

2 motocykle
marki Harley Davidson, 1 z przy-
czepką 1.000 cm, 1 bez przy-
czepki 500 cm, nowoczesnym urzą-
dzeniem w dobrym stanie na
sprzedaż. Oferty Kurjer Pozn.
nw 8527

5 KUPNA

Kupię
przy wpłacie od 25 000 do 100 000
złotych w Poznaniu lub bliskiej
okolice kamienice, ładne gospodar-
stwo lub dobrze prosperujące
przedsiębiorstwo. Tylko korzystne
oferty pod zdw 73 995 do Ku-
rjera Poznańskiego.

Kasę
rejestracyjną National kupię za
gotówkę. Oferty Kurjer
zdw 74 149

Motocykl
kupię używany w dobrym stanie.
Oferty Kurjer zdw 74 241

Karakuły
futro damskie i jakości kupię.
Zgłoszenia do Kurjera zdw 74 281

Wydrę
najlepszej jakości na kołnierze do
futra kupię. Zgłoszenia do Ku-
rjera zdw 74 280

Urządzenie
składowe do kolonialki kupię za-
raz. Zgłoszenia Kurjer zdw 74 200

Kupię
jedną do dwóch wylegarek na ja-
cie od 100—500 sztuk. Oferty do
Kurjera zdw 74 374

Gramofonu
poszukuje. Oferty z podaniem ce-
ny do Kurjera zdw 74 337

6 KAMIENICE

Kamienicę
narożnikową sprzedam, cena 130
tysięcy, wpławi 60 000 dochód
18 000 rocznie. Maciejewski, Da-
browskiego 88. zdw 74 198

Sprzedam
kamienicę piętrową z wyszynkiem
i składem kolonialnym w ruch-
liwym miasteczku Zgłoszenia A.
Paszk, Nowe Miasto n/Warta,
powiat Jarocin. zdw 74 371

7 PIENIĄDZ

20—30 000 zł
Pożyczki pod zabezpieczenie hypo-
teczne poszukuje Łaskawe
Zgłoszenia Kurjer pod zdw 72 630

Pożyczki
do 15 000 zł szukam dam hipote-
kę. Oferty Kurjer zdw 73 353

Wspólnika fachowca
z dobrą referencją do zale-
żenia i prowadzenia większego
składu obuwia w centrum Po-
znania z odpowiednim kapitałem
poszukuje się. Zgłoszenia Kurjer
zdw 74 249

Na
pierwszą hipotekę majątku ziem-
skiego wartości pół miliona po-
szukuje pożyczki kilkadziesiąt ty-
sięcy (ewentualnie dam dobrą po-
sługę. Kurjer zdw 74 220

Do
dobrze prosperującego przedsię-
wzięcia poszukuje się wspólnika
z gotówką 1 000—2 000 zł. Gwa-
rancja i dobry zysk. Oferty Ku-
rjer zdw 74 212

5 000
dam gospodarzowi w kilkuletniej
dzierżawie za utrzymanie dwu-
trypokojowego mieszkania naj-
chętniej śródmieście. Oferty
szczegółowe Kurjer zdw 74 271

Za wynagrodzeniem
Kto mógłby się wystarać na pod-
stawie zabezpieczenia hipotecz-
nego o gwarancję bankową. —
Oferty Kurjer zdw 74 289

Wspólniczka
inteligentna, przystojna, na wieś
skład kolonialny, gościniec i rze-
źnictwo, dobrze prosperujące z
powodu zmiany w rodzinie zaraz
potrzebna z gotówką 4—5 000 zł.
Zabezpieczenie dobre. Spieszne
oferty Kurjer zdw 74 366

Wspólnika (czkę)
z gotówką 15—20 000 zł do pierw-
szożanego składu rzeźniczego,
położonego w najlepszym punkcie
miasta przyjeżdż. Dostawy
okretowe. Oferty pod nr. 225 do
Ekspozytury Kurjera Poznań-
skiego w Gdyni. nw 8435

2—3 000
złotych pożyczki poszukuje gwa-
rancję zastaw i wysoki procent
zapewni. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdw 74 322

Wspólnika
czynnego z 3 000 zł do powiększe-
nia dobrze prosperującej kawiarni
przyjme. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdw 74 321

2 000 000
ulożę na hipotekę. Informacje
Jaskiewicz, Fredry 6. zdw 74 398

10—15 000
pożyczki na 1. hipotekę realności
wartości przeszło 100 000 poszu-
kuje. Oferty Kurjer zdw 74 390

8 DO WYNAJĘCIA

2 pokoje
i kuchnia, nowe, za dzierżawę
2 500 zł odda gospodarz. Wier-
bieńce 23. zdw 73 978

3 pokoje
z przynależnościami, meblami lub
bez za zgodą gospodarza odstą-
pie. Agenci wykluczeni. Adres
wskaże Kurjer zdw 74 111

Garaże
do wynajęcia Auto-Montaż Dol-
na Wilda 73. zdw 74 086

2 pokoje
z kuchnią, ogród i szopy zaraz
do wynajęcia. cena 3 000. Adres
wskaże Kurjer zdw 74 203

Pokój
i kuchnia za 2 lata 1 200 zł przy
tramwaju zaraz Zgłoszenia Ku-
rjer zdw 74 193

Mieszkanie
pokój, kuchnia, ogrodek, chle-
wem, 3 km od Poznania zaraz do
wynajęcia. Oferty Kurjer
zdw 74 263

Mieszkania
za dzierżawę wskaże. Blicharski,
Półwiejska 26. zdw 74 361

Słoneczne
mieszkanie 3—5 pokojowe w no-
wej willi zaraz do wynajęcia.
Gendera, Górna Wilda 119,
skład. zdw 74 312

Pokój
kuchnia 200 wskaże Krzyżyski,
Łukaszewicza 6. zdw 74 401

Pokój
kuchnia za miesięczny czynsz. —
Widziński, Małeckiego 15.
zdw 74 404

Mieszkanie
pokój, kuchnia, komplet umebło-
wane sprzedam. Adres wskaże
Kurjer zdw 74 381

Mieszkania
za dzierżawę wskaże Jaskiewicz,
Fredry 6. zdw 74 397

Dwupokojowe
1 000, dzierżawa roczna. Agencja
Kurjera, Przecznic 1a.
zdw 74 395

2 duże pokoje
kuchnia, elektryczność, zaraz —
Warunek: dzierżawa zgóry lub
pożyczka. Dokowicz, Kostrzyn,
zdw 73 887

9 SZUKA MIESZK.

3—4 pokoi
komfortowych o ile możliwość w
śródmieściu wprost od gospodar-
za poszukuje Dyrektor kina. —
Zgłoszenia do „Par“, Aleje Mar-
cinowskiego 11, pod nr. 11.91.
Pw 9794-11.91

3 pokoi
lub 2 z kuchnią i możliwością z-
łożenia za czynsz zgóry poszukuje
wprost od gospodarza spokojny
lokator. Zgłoszenia do Kurjera
Poznańskiego pod zdw 73 886

Mieszkania
pięciopokojowe, komfortowe —
możliwie Szopena — Wally Les-
czyńskiego ewent. Solacz, poszu-
kuje od pierwszego. Zgłoszenia
z ceną do Kurjera zdw 73 913

Szukam
pokoiu od gospodarza. Cena 500
zł. Oferty Kurjer zdw 74 324

2
lub trypokojowego mieszkania do
3 000 poszukuje zaraz. Oferty Ku-
rjer zdw 74 394

2 pokoi
z kuchnią poszukuje 2 starsze
samotne panie od gospodarza,
czynsz zgóry Oferty Kurjer
zdw 74 186

Poszukuje
5-pokojowego komfortowego mie-
szkania w centrum miasta nie
wyżej II. piętra. Oddam wsze-
mian 2 pokójowe komfortowe
mieszkanie na I. piętrze przy
Wierzbicicach. Zgłoszenia Ku-
rjer zdw 74 302

Mieszkania
szukam od kwietnia 2—4 pokojo-
wego, parterowego 2 lata zgóry.
Czynsz 80—90 miesięcznie. Zgło-
szenia Kurjer zdw 74 182

Małżeństwo
bezdzielne szuka stróżostwa lub
małego mieszkania wprost od
właściciela. Oferty Kurjer
zdw 74 378

**10 ZAMIANA
MIESZKANIA**

Zamienie
dwa pokoje z kuchnią na skład z
trzema pokojami. Wiadomość Ta-
ni Skład, Rybaki 23. zdw 74 187

11 POKOJE UMEBL.

Dwóch
panów na pokój przyjeżdż. zaraz
Półwiejska 29 parter prawo.
zdw 72 342

Pokój słoneczny
dla 2 panów wolny od 15. Wiel-
kie Garbary 36 m. 22. Zgłoszenia
od 5—7. zdw 71 579

Pokój
lepsze panu Jeżycka 41, I. I.
lewo. zdw 74 243

Pokój
frontowy, I. piętro, elektryczność
dla pana do wynajęcia. Półwiej-
ska 38 a. restauracja. zdw 74 240

Pokój
skromnej, inteligentnej, Orzesz-
kowej 7. III. zdw 74 183

Słoneczny
pokój umeblowany wynajme, wej-
ście z klatki schodowej. Ohwal-
szewo 76 mieszkani 23 pierwszy
dom za mostem. zdw 74 224

Pokój
sympatyczny dla lepszej panienki.
Adres Kurjer zdw 74 228

Pokój
niekrepujący Mińska 3. IV.
prawo. zdw 74 259

Niekrepujący
elektryczność na 2 osoby z utrzy-
maniem. Półwiejska 12. I. piętro.
lewo. zdw 74 256

Dwuosobowy
Wierzbicice 11. III. lewo. zdw 74 157

Pokój
frontowy, niekrepujący blisko
dworca do wynajęcia. Wieczorek,
Gąsiorowskiego 10. zdw 74 211

Pokój
elegancki dwuosobowy. Działys-
kich 8. II. lewo. zdw 74 206

Centrum
dwa pokoje, elektryczność, tele-
fon tanio. Adres Kurjer
zdw 74 202

Pokój
frontowy panu. Plac Nowomiejs-
ki 10 b. I. zdw 74 277

Tanio
ładny pokój mały, duży. Wroc-
ławska 38, m. 32, dom boczny.
zdw 74 280

Pokój
Aleje Marcinkowskiego 20, po-
dwórze prawo II. zdw 74 286

Pokój
frontowy, ładny zaraz lub 1. wy-
najme. Gwarna 17, III. ptr.
prawo. zdw 74 291

1
kwietnia pokój umeblowany oso-
bie solidnej i na stanowisku do
wynajęcia. Skarbowa 8, mieszka-
nie II. zdw 74 301

Niekrepujący
pokój Zupańskiego 3. II. lewo.
zdw 74 304

Dwuosobowy
Półwiejska 33 a. Heia.
zdw 74 337

Pokój
dobrze umeblowany 1—2 panom.
Wielka 18, mieszkani 14.
zdw 74 336

Pokój
27 Grudnia 5. II. zdw 74 344

Pokój
wynajme Wierzbicice 15, parter
lewo. zdw 74 342

Dwuosobowy
frontowy, balkonowy sympatycz-
ny. 1. 4 Zielonacka, Mostowa 14.
I. zdw 74 345

Pokój
1—2 osobom. Wierzbicice 46. III.
lewo. zdw 74 355

Pokój
od zaraz wynajme. Żydowska 27.
I. prawo. zdw 74 335

Słoneczny
2 osobowy. Śniadeckich 4. miesz-
kanie 8. zdw 73 447

Pokój
frontowy dwom panom. Dabrow-
skiego 56. II. prawo. zdw 74 316

Pokój
wynajme Gwarna 18, mieszk. 17.
zdw 74 311

Pokój
panu 27 Grudnia 5. front Nadol-
ny. zdw 74 323

Pokoje
1—2 osobowy czyste, dobrze ume-
blowane, elektryczność. Romana
Szymańskiego 8, mieszkani 10.
zdw 74 326

Elegancki
pokój panu wynajme. Kwiatko-
wa 6, m. 4. zdw 74 325

2 pokoje
komfortowe, telefon, ewentualnie
utrzymaniem. Chelmońskiego 21.
I. lewo. zdw 74 328

Pokoik
panu. Kolejowa 41, wysoki par-
ter, prawo. zdw 74 409

Pokój
duży wynajme. Strzelecka 5. I.
lewo. zdw 74 385

2 pokoje
czyste, słoneczne, telefon, razem
lub oddzielnie wynajme. Grun-
waldzka 13. II. lewo. zdw 74 383

Wynajme
Piekary 25, podwórze, parter.
zdw 74 362

Pokój
umeblowany zaraz wolny. Mo-
stowa 4, parter, prawo. zdw 74 389

Pokój
dwuosobowy korzystnie wynajme.
Mielżyńskiego 1. m. 12.
zdw 74 338

12 SZUKA POKOJU

Dwuosobowego
pokoiu, wejście niekrepujące, na
Łazarzu poszukuje. Zgłoszenia
Kurjer zdw 74 243

Z
klatki schodowej pokoiu śródmie-
ście zaraz lub 1 kwietnia. Zgło-
szenia Kurjer zdw 74 218

Panienka
poszukuje od 1. IV. umeblowane-
go pokoiu światło elektryczne
fortepianem centrum. Oferty
Kurjer zdw 74 217

Pokoju
poszukuje jasnego niekrepującego
w śródmieściu od 40—50 zł.
Oferty Kurjer zdw 74 190

Skromnie
umeblowanego lub próżnego, nie-
krepującego pokoiu w okolicy
rzeźni poszukuje 1. 4. Oferty do
Kurjera zdw 74 292

Zaraz
pani poszukuje pokoiu z używal-
nością kuchni centrum, cena oko-
ło 40 zł. Oferty Kurjer zdw 74 347

Pokoju
dobrze umeblowanego z osob-
nym wejściem II tylko z klatki
schodowej. Cena obojętna. —
Oferty Kurjer zdw 74 329

Niekrepującego
słonecznego, blisko, albo centrum
miasta, światłem elektrycznym,
używaniem kuchni, nie wyżej
1—2 piętra, poszukuje 1 kwietnia
literat - publicysta, żonaty. —
Szczegółowe oferty zdw 74 384

Pokój
najwyższy I. piętro. Łazarz, od
15 kwietnia. Oferty Kurjer
zdw 74 382

13 LOKALE

Składu
z mieszkaniem z podaniem ceny.
Zgłoszenia do Kurjera zdw 74 232

Ubikacja
potrzebna na pracownię obuwia
w dobrym punkcie, czynsz do 100
zł miesięcznie zaraz. Oferty Ku-
rjer zdw 74 225

Poszukuje
mniejszego składu lub ubikacji
pierwszego piętra front. Kurjer
zdw 74 278

14 DZIERŻAWY

Składu
z mieszkaniem na jadalnię, ce-
na? Zgłoszenia do Kurjera Po-
znańskiego zdw 74 233

Dzierżawa
1 000—1 200 móg. poszukuje, e-
wentualnie z żelaznym inwentar-
zem. Oferty Kurjer zdw 74 191

Składu
ca. 500 móg do odstąpienia z in-
wentarzem lub bez. Oferty Ku-
rjer zdw 74 192

115
ziemia drenowana, dom o 12 po-
koiach, park, 1 km od miasta,
inwentarz nadkompletny wy-
dzierżawie, objęcie 4 000 zł. Oferty
Kurjer zdw 74 2634

Dzierżawa
108 móg żytniej ziemi, 25 móg
łak, zabudowania dobre, 4 konie,
16 sztuk bydła, 10 świń, inwen-
tarz marny kompletny 125 funt,
z móg, na 12 lat, powiat Gnie-
zno, objęcie 9 000 zł. Kwiatko-
wski, Gniezno, Lecha 4. nw 8519

Młyn motorowy
zaraz do wydzierżawienia, prze-
miar na dobre 120 ctr., do objęcia
potrzebne 2 000 zł. Oferty Kurjer
zdw 73 091

15 UZDROWISKA

Puszczykowo
Ludwikowo
szukam letniska pokoiu z kuch-
nią lub dwóch. Oferty cena Ku-
rjer zdw 74 222

Rabka
„Primavera“ pensjonat pierwszo-
rzędny, bieżąca woda gorąca i
zimna, kąpiele solankowe, dosko-
nała kuchnia, ogród, lasy, garaż
Ceny umiarkowane. Telefon 20
zdw 74 372

Pensjonat Plast
Wisła — Beskidy
przyjmuje gości na Święta Wiel-
kanocne i przez cały rok. Ceny
przystępne. Kuchnia dobra. —
Dalski. zdw 74 364

16 OSOBISTE

Za
długi mej żony Pelagii Dachtera,
z domu Łosiak, zamieszkałej Ry-
nek Łazarski, 10 nieodpowiadam.
Fr Dachtera. zdw 73 695

Halusiul
Bardzo tęsknię. Edziu. zdw 74 215

Blondyneczko
z Jeżyc, mówią „do widzenia“,
powiedz — gdzie? zdw 74 305

Podpis
mój wekeli pani Marij Eugenij
Doleżal Ossowskiej z Piątkowa.
nieuwierzam. Jan Bekas.
zdw 74 333

17 PODZIĘKOWANIA

Na ubogich
miasta Poznania złożyli P. Ja-
nowicz, Dabrowskiego 62 — 20 zł.
P. Sikora Franc., Cieszkowskie-
go 7 — 10 zł, p. Komornicka
Marja, Podolska 26 zebrane na
wieczorku 100 zł, Bank Ziemian
przez Bank miasta Poznania —
76 zł, Bratnia Pomoc Zakładów
Świata i Wody — 100 zł. Za
dary składamy imieniem Wy-
działu Opieki Społecznej szczerze
podziękowanie. Magistrat VIII/1
zdw 74 411a</

Krawcowa
pierwszorzędna siła potrzebna. —
Wierzbicice 31a, mieszk. 10.
zdw 74 307

Fryzjerka
działa potrzebna. Wodna 14.
zdw 74 306

Ogrodnik szofer
z praktyką ogrodniczą i szofera-
ską poszukuje posady żonatego.
Łaskawe zgłoszenia: Piasek, Szy-
perska 21. zdw 73 879/80

Służąca
uczciwa, pracowita, poszukuje po-
sady z gotowaniem od 1. 4. —
Oferty Kurjer zdw 74 340

Szofer
kawaler lat 27, trzeźwy, sumien-
ny, dobrymi świadectwami poszu-
kuje posady. Oferty Kurjer
zdw 74 339

Kucharka
lat 20, zna domowe gospodarstwo
chów drobin, zna dobrą kuchnię,
poszukuje posady w majątku. —
Oferty Kurjer zdw 74 338

Szofer
trzeźwy, sumienny, pracowity z
dobrą praktyką poszukuje posady
miejscowość obojętna. Oferty
Kurjer zdw 74 343

Dziewczyna
poszukuje posady z dobrem go-
towaniem do prac domowych. —
Oferty Kurjer zdw 74 341. Miej-
scowość obojętna.

Panienska
inteligentna, uczciwa, zupełna sie-
rota, poszukuje posady jako po-
czątkująca w branży piekarsko-
cukierniczej lub innym podobnym
interesie, z dobrem poleceniem.
Zgłoszenia Kurjer zdw 74 352

Urządnic gospodarski
mając poza sobą dłuższą prakty-
kę rolną oraz hodowlaną na Ku-
jawach i Pomorzu z dobrymi
świadectwami poszukuje posady
od 1 kwietnia lub przedtem. Zgło-
szenia adres: Bernard Gliwa, —
Mielno, poczta Ziel-Chocina, po-
wiat Chojnice (Pomorze).
zdw 74 367

Ogrodnik
żonaty, bezdzietny, w średnim
wieku, obeznany we wszelkich ga-
łęziach ogrodnictwa, pracował
we większych ogrodach w kraju
i zagranicą, może się okazać do-
bre świadectwami, poszukuje
posady. Łaskawe zgłoszenia Ku-
rjer zdw 74 365

Panna
inteligentna, bezwzględnie uczci-
wa, lat 27, zna wszechstronnie
gospodarstwo, gotuje dobrze, po-
szukuje posady gospodyni ku-
charki od 1. 4. Oferty Kurjer
zdw 74 357

Poszukuje
posady registratora wzgl. pomo-
nika adwokackiego. Zgłoszenia
Agencja Kurjera Poznańskiego,
Gniezno 72. nw 8520

Dziewczyna
porządnych rodziców poszukuje
posady do dzieci. Oferty Kurjer
zdw 74 318

Szofer - mechanik
poszukuje zaraz posady na takse
lub prywatnie, siedem lat prak-
tyki, wiek 28. Zgłoszenia Pate-
rek, Chwaliszewo 7/8, tel. 51-43.
w Tomiaku. zdw 74 317

Pomocnik
piekarski, dzielny fachowiec po-
szukuje posady. Miejscowość
obojętna. Zgłoszenia do Kurjera
zdw 74 320

Kupiec
kilka tysięcy przyjmie po-
sady do jakiegokolwiek przed-
siębiorstwa. Oferty Kurjer
zdw 74 402

Inteligentna
panienka z praktyką poszukuje
posady. Może udzielać począt-
ków nauki. Zgłoszenia Kurjer
zdw 74 410

DZISIAJ W KINIE

Apollo: „Koniec Świata”.
Aurora: „Jednodniowy ksią-
żę” i „Pociąg w płomien-
iach”.
Casino: „Szukam męża —
mam pieniądze”.
Colosseum: „Pat i Patachon
w obliczu śmierci”.
Corso: „Wojna światowa”
(Rok 1914—1918).
Edison: „Kobieta na krzyżu”.
Harfa: „Największy cyrk
świata”.
Kapitol: „Deszcz Róż”.
Metropolis: „Miłość Hiszpan-
ki”.
Orzel: „Senior Americano”.
Odeon: „Dzikuska”.
Renaissance: „Postrach z
dzielnicy portowej” oraz
„Ona ma coś”.
Słońce: „Romans nad Rio
Grande”.
Tęcza: „Jeździec bez głowy”.
Teatr „Dobry Wieczór”: Dziś
u Pani Meli.
Wilsona: „Córka Szeika”.

Aptekarz
asystent poszukuje posady za-
stępstwa. Łaskawe zgłoszenia
św. Marcin 14. III. prawo.
zdw 74 408

Szofer - monter
na gruntowny remont samocho-
dów, maszyn parowych, rolni-
czych oraz zakładanie wszel-
kich transmisyj, dobrze obezna-
ny szukam posady. Ramka, Śrem.
nw 8525

Maszynistka
początkująca poszukuje posady.
Oferty Kurjer zdw 74 047

Gospodyni kucharka
średnim wieku, dzielna swym
zawodzie poszukuje posady. Ła-
skawe oferty Kurjer zdw 74 052

Poszukuje
posługi lub prania. Oferty Ku-
rjer zdw 74 045

Krawcowa - krojczyni
tylko samodzielna kwalifikowana
siła potrzebna zaraz do elegan-
ckiego salonu mód na prowincję.
Zgłoszenia pomiędzy 6-7. ulica
Marynarska 5. II. ptr. nw 8487

Dzielnia
ekspedjentka potrzebna do więk-
szego sklepu rzeźniczego. Zgło-
szenia Władysław Górski ulica
Marszałka Focha 48/50
zdw 74 214

Młynarz
na pierwszą rekę, dobry facho-
wiec, musi znać motor Deutza.
Zgłoszenia osobiste Inowrocław,
św. Ducha 47. nw 8494

Służąca
potrzebna. Działowy 8, Wojnicz.
zdw 74 262

Służąca
potrzebna. Pamiątkowa 25 (Wil-
da) „Maria”. zdw 74 260

Bacność
Agenci, którzy pracują w Banku
Ludowym w Stanisławowie oraz
ci którzy by się zająć chcieli
sprzedażą obligacji, zgłoszą się do
Hotelu Brytanji, Frisch.
zdw 74 273

Bacność!
Poważna Instytucja poszukuje
zdolnych zastępców do lekkiej ak-
tywności. Zgłoszenia osobiste 20.
21. 22. Hotel Brytanja, Frisch.
zdw 74 272

Dorosłych
roznościeli, chłopców do sprzeda-
ży gazet potrzeba. Piekary 20/21.
zdw 74 270

Dziewczyna
do wszystkiego i dzieci. Zgłosze-
nia świadectwami Zdziemborska,
Skarbowska 7. III. zdw 74 274

Chcesz
otrzymać posadę? Naucz się pi-
sać na maszynie „Remington”.
Zapisy codziennie w firmie Block-
Brun w Poznaniu, Plac Wolno-
ści 8. I. piętro. Pw 9545-11.77

Poszukuje
się bony wyrczyckiej z szyciem
do trojga dzieci. Oferty z foto-
grafią i życiorysem do Kurjera
Poznańskiego dw 3092

Potrzebne
hafciarki Działyskich 2.
zdw 74 288

Potrzebny
chłopiec do posyłek do lat 15. —
Drukarnia Handlu i Przemysłu,
Wielkie Garbary 27. Zgłoszenia
od godz. 3—5. zdw 74 290

Dobra
recznikarka na maszynę mładową
prace może się zgłosić. Mikola-
jewski, Wierzbicice 15.
zdw 74 299

Szukam
posługi z gotowaniem. Oferty
Kurjer zdw 74 310

Współpracowników
zdolnych do werbowania abonen-
tów oraz pracy biurowej poszu-
kuje w każdej miejscowości fir-
ma Poreka Poznań Polna 13.
zdw 73 711/2

Służąca
do wszystkiego potrzebna zaraz
lub od 1. IV. z dobrymi świadec-
twami. Aleja Wielkopolska 11.
parter. zdw 74 209/10

Ekspedjentka
branży elektrotechnicznej possu-
biwana. Zgłoszenia z odpisami
świadectw do Kurjera
zdw 74 354

Szofer
starszy z kaucją potrzebny na
stałą posadę. Oferty Kurjer
zdw 74 375

Starszy
dzielny kotlarz miedziany który
też spawa potrzebny do Bydgo-
szczy. Oferty z odpisami świa-
dectw do Kurjera Poznańskiego
pod zdw 74 373

Inteligentna
panienka - freblanka potrzebna
do 4 letniego chłopca i do piele-
gowania niemowlęcia. Konieczny
język niemiecki. Reflektuje się
na młodą osobę z dobrymi refe-
rencjami. Zgłoszenia z podaniem
warunków pod adr.: J. Pietry-
kowska, Toruń, Sienkiewicza 12.
zdw 74 369

Ekspedjentka
biegła w rzeźnictwie potrzebna.
Niklasiewicz, Wrocławska 37.
zdw 74 068

Potrzebne
kucharka i pokojowa do dworu
na wieś od 1. 4. 31. Zgłoszenia do
Kurjera zdw 73 964

Bonę
I. klasy Niemkę do chłopca 8 lat,
na godziny popołudniowe potrze-
buje. Zgłoszenia z referencjami
do Kurjera zdw 74 250

Osoba
z branży obuwia która by się po-
djęła sprzedaży prowizyjnej kilku-
set par obuwia damskiego po-
trzebna. Zgłoszenia Kurjer
zdw 74 248

Uczeń
fryzjerski potrzebny. Kanałowa 3
zdw 74 184

Dziewczyna
uczciwa, pracowita, dobre świa-
dectwa może się zgłosić Karasiń-
ski, Matejki 38. zdw 74 188

Początkująca
inteligentna dziewczyna potrze-
bna do prac pomocniczych w księ-
garni. Wodna 12. zdw 74 213

Panienska
dochodząca potrzebna do dzie-
ci 7 i 9 lat, gruntowna znajomość
języka niemieckiego i sycia. —
Oferty Kurjer zdw 74 351

Żelazniak
poniżej 20 lat potrzebny do ma-
łego miasteczka w Wielkopolsce
zaraz. Zgłoszenia z odpisami
świadectw, życiorysem i podaniem
pensji przy wolnym stole stacji
i opaniu do Kurjera pod
zdw 74 368

Młoda
dziewczyna do lekkiej obsługi na
3 godziny może się zgłosić. A.
Lexandrowicz, św. Wojciech 1.
zdw 74 359

Uczennica
potrzebna do sukien. Zwierz-
niecka 22. Sokółowska.
zdw 74 334

Prasowaczka
biegła na nową sztywną bielizną
męską potrzebna zaraz. I. Konar-
ski, Stary Rynek 94. rw 13 457

Uczeń
piekarski z prowincji, uczciwych
rodziców może się zgłosić. Wa-
claw Gardo, Poznań, Szewska 12.
piekarnia. rw 13 449

Lódkarz
dzielny w swym zawodzie (Loot-
bauer) potrzebny zaraz. Zgło-
szenia z podaniem żądań proszę skier-
ować St. Berchiet, Gajezno, Wa-
necja. nw 8521

Fryzjer
dameko-męski może się zaraz
zgłosić na stałą posadę. Bednar-
ski, fryzjer, Inowrocław, Ko-
ścielna 10. zdw 74 315

Służącej
poszukuje zaraz. Olszewska,
Umińskiego 25. zdw 74 399

Fryzjerki
manikurzystki poszukuje „Salon
de Coiffure”, Poznań, ul. 27-go
Grudnia 4. zdw 74 380

Chłopiec
do posyłek potrzebny. Pocztowa
21. zdw 74 396

Wolne posady
natychmiast do objęcia. Poważna
spółka akcyjna poszukuje kilku
inteligentnych i dobrze prezenta-
jących się panów i pań. Zgłosze-
nia osobiste z dokumentami w
piątek od 16—18 i sobotę od 9—14
godz., ulica Pocztowa 31a, wy-
soki parter, lewo. Pw 9816-11.110

Szofera - inkasenta
na ciężarówkę. kaucja 700 zł po-
szukuje zaraz. Ramka, Śrem.
nw 8524



Nawet przy naj-
silniejszym
zakatarzeniu
Wata od kataru
marki „Chemergon”
przynosi ulgę
natychmiast!
Cena pudełeczka zł 1,30.
d. 3 043

Humor zagraniczny



— Idź natychmiast zobaczyć do przedpokoju. — Zda-
mi się, że wkradli się złodzieje.
— Ależ moja kochana, wiesz dobrze, że nie jestem
ciekawym!

(London Opinion). S. F.

61 lat

wychodzi w Poznaniu najpopularniejsze, redago-
wane w duchu katolicko-narodowym, doskonałe
informujące najszerze warstwy społeczeństwa
w całej zachodniej Polsce, pismo codzienne

Oreodownik Wielkopolski

z 8-stronnym, ilustrowanym dodatkiem tygodniowym
„Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe”, za

2,— zł
miesięcznie.

największą
liczbę prenumeratorów

z pośród wszystkich dzienników

ludowych w Poznaniu.

Okazja do reklamy dla szukających rynku zbytu
na swoje towary wśród drobnego kupiectwa,
rolnictwa, rzemieślników i mieszczaństwa.

Adres: Poznań, św. Marcin 70

Telefony: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, 2305.

Pracznia
poszukuje prania poza dom. —
Oferty Kurjer zdw 74 412

Dziewczyna
w średnim wieku, dobre świadec-
twa poszukuje stałej posady u
starszych państwa, pensja 35 zł.
Oferty Kurjer zdw 74 413

Starsza
kucharka i pokojowa poszukują
posady od kwietnia. Oferty Ku-
rjer zdw 74 415

Służąca
do wszelkiej pracy domowej, z
dobrymi świadectwami szuka po-
sady. Oferty Kurjer zdw 74 377

Pracznia
rzetelna czysto pierze szuka pra-
nia. Oferty Kurjer zdw 74 063

Pracznia
i prasowaczka poszukuje pracy
w dom i poza domem. Oferty Ku-
rjer zdw 73 958

Biuralistka
początkująca z książkowością,
maszyną, która już pracowała.
Oferty Kurjer zdw 73 657

Krawcowa
mistrzini praktyka w warszaw-
skich salonach mód poszukuje po-
sady. Oferty Kurjer zdw 73 716

Dziewczyna
poszukuje posady do dzieci z sy-
ciem świadectwa dobre. Oferty
proszę do Kurjera zdw 74 133

Silna
zdrowa mamka szuka posady. —
Miejscowość obojętna. Zgłoszenia
do Kurjera dw 3084

Krawcowa
biegła z praktyką poszukuje po-
sady. Łaskawe oferty Kurjer
zdw 74 009

Krawcowa
szuka posady szyje ubranka, su-
kienki, płaszczki. Oferty Kurjer
zdw 74 008

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady 1-go
kwietnia z praniem bez gotowa-
nia. Oferty Kurjer zdw 74 054

Posługaczka
poszukuje posługi. Oferty Kurjer
zdw 74 051

28 WOLNE MIEJSCA

Osoba
starsza, najchłodniej wiejska do
małego gospodarstwa na wsi,
wszystkie prace umiowe, potrze-
bna od 1. 4. 31. Zgłoszenia Kurjer
nw 8488

Kino „ODEON”, ul. 27 Grudnia 14.

Wyświetla od dziś wesołą historyjkę z leżką, w/g. po-
wieści Ireny Zarzyckiej pod tytułem

DZIKUSKA

w roli tyt. Maria Malicka, w głow. roli męskiej Zbyszko Sawan.
Następny program „Władcy Miłości” w wersji dźwięko-
wej. Seanse w niedzielę i święta o godzinie 3. zw 28431

Przedpłata

na kwiecień 1931. za oba wydania razem włącznie tygodniowego do-
datku ilust. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Po-
znaniu w eksped. zł 4,00, w agencjach w mieście zł 4,50, z odnośnieniem
do domu w Poznaniu zł 4,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 5,01
kwartalnie zł 15,03, pod opaską w Polsce zł 9,00, pod opaską w innych krajach zł 11,00.
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p.
wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania
się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materiał poświęcony danej uroczystości.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 80 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu
redakcyjnego 75 gr. na stronie czwartej 120 gr. na stronie drugiej
150 gr. przed wiadomościami potocznymi 240 gr. od 1-lamowego milim.
Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wyda-
nia porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 z stróżką, do
wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt do godz. 9 przedpołudn. Droższe ogłosze-
nia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde daleko słowo 20 gr. Za różnicę między zestawem
a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.